



JUŻ
ZA 14 DNI

sylwester
NA SURASKIEJ

GAZETA Współczesna TYDZIEŃ

DZIENNIK REGIONALNY • Nr 244 (12893) • Cena 4.500 zł • Białystok, Łomża, Suwałki • 17-18-19.12.1993 r.



Fot. KRZYSZTOF PAWEŁA

WIELODZIETNA BIEDA

Staruszkowie z Antoniuka nie mają podstawowych sprzętów — lodówki, pralki, telewizora. Często żywią się jedynie gotowanymi ziemniakami i mlekiem.

— reporterka „Gazety” odwiedziła kilka białostockich rodzin korzystających z pomocy społecznej.



Jolanta
Gadek
■ str. 4

NAJWIĘKSZY WRÓG CIMOSZEWICZ

Z Eugeniuszem Mironowiczem, redaktorem naczelnym „Niwy” rozmawia Sławomir Raube

■ str. 5

HETMAN ŚMIERDZI PAPIEROSAMI

AGNIESZKA ŻERO, RAFAŁ MALINOWSKI

Trwające kilka miesięcy śledztwo w sprawie afery papierosowej, w którą zamieszany był białostocki klub sportowy Hetman, zostało częściowo umorzone 29 listopada br.

Oczyszczono z zarzutów Urząd Celny w Kuźnicy Białostockiej. Do tej pory zarzuty przedstawiono jednemu pracownikowi Hetmana.

W poniedziałek Generalny Inspektorat Celny wniósł zażalenie na decyzję Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku o umorzeniu sprawy.

ciąg dalszy na str. 3

ILE KOSZTUJĄ ŚWIĘTA ■ str. 6-7

■ Piszą w kraju

Bez większego echa minęła niedawna rocznica wprowadzenia stanu wojennego. Przez dwadzieścia lat emocje zdążyły opaść, czego najlepszym dowodem sukces postkomunistów w ostatnich wyborach parlamentarnych. Adam Michnik, jak zwykle skłonny do pojednawczych gestów, w „Gazecie Wyborczej” nr 290 napisał: Czas już oderwać temat stanu wojennego od kontekstu doróżnej polityki. Po dwunastu latach ten temat winien stać się przedmiotem uwagi historyków. To oni powinni zabrać głos.

Opinie tę w pełni podzieliła „Trybuna” (nr 290), podpierając się autorytetem prof. Eugeniusza Duraczynskiego, którego zdaniem dotychczas prowadzone dyskusje o stanie wojennym zdominowały batalie polityczne. Polityczny koniunkturalizm szkodzi rozpatrywaniu historii. Dominuje bowiem interpretacja faktów wyrwanych z kontekstu, nie do końca potwierdzonych historycznych faktów (...). A tak właśnie jest z tzw. teczkami Susłowa, które przez prezydentów Jęlcina i Wałęsę, trafiają do polskiej opinii publicznej (...).

— Dokumenty nabywane z Moskwy, wyimkowe i często mało wiarygodne, kompletnie mnie więc rozczarowują — powiedział badacz tamtych dni prof. Eugeniusz Duraczynski.

W martyrologiczny nastrój nie padło również „Życie Warszawy” (nr 290). Ograniczyło się do ulicznej sondy przeprowadzonej we Wrocławiu, Poznaniu, Krakowie i na Śląsku.

— Fajnie wtedy było — powiedział 23-latek spotkany przez zajeżdżnia na Grabiszynie, w Sierpniu 80 kolebką wrocławskiej „S”. — Pamiętam ogłoszenie stanu wojennego. Mielismy mieć klaszorek z matematyki, groziła mi dwójka, nie nie umiałem. W poniedziałek nie poszedłem do szkoły (...).

— Mieszkam na wprost kopalni „Wujek” — mówi Jarosław Pietsch, dziś student Śląskiej AM. — Wtedy miałem 9 lat i widok czołgów, wozów pancernych był dla mnie atrakcją (...).

— Pamiętam, że dawaliśmy żołnierzom kanapki, jak wracaliście ze szkoły — mówi 22-letni Marcin z Poznania. — Reszta to normalnie, jak w zimie, zjeżdżaliśmy na sankach, bawiliśmy się w wojnę.

„Rzeczpospolita” (nr 290) o ocenę stanu wojennego poprosiła m.in. Jacka Kuronia, wówczas głównego „kontrowersyjnego”. Ostatnie wybory dowiodły, że dla znacznej części społeczeństwa rocznica 13 grudnia stała się martwa. Nie mam o to żalu, ale trzeba się nad tym zastanowić (...). Nie można tego osiągnąć za pomocą naganki. Naganka nie sprzyja moralnej refleksji człowieka winnego — twierdzi Kuron.

Z bardziej znanych tytułów jedynie „Tygodnik Solidarność” uznał, że autorów stanu wojennego trzeba osądzić i ukarać. XVIII-wieczni targowiczanie głosili, że ratują Polskę, a w rzeczywistości działali w imię imperialnych interesów Rosji. To była targowicka wersja doktryny „mniejszego zła” głoszonej przez Jaruzelskiego i jego popleczników. Komunistyczna Targowica było 45 lat rządów właścicieli PRL, łącznie z ostatnią dekadą lat 80. Były to rządy sprawowane w imperialnym interesie Kremla, a stan wojenny był tych rządów zbrodnią kulminacją — pryncypialnie orzekł Józef Szaniawski w nr 50.

13 grudnia br. Niezależne Zrzeszenie Studentów i Liga Republikańska zorganizowały pikietę pod domem Jaruzelskiego przy ul. Ikara 5 na warszawskim Mokotowie. Demonstranci — relacjonował „Kurier Polski” (nr 265) krzykali: Znajdzie się pala na d... generała (...). Wili generała bromilo ok. 200 policjantów. Światła w domu były wygaszone (...). Po pertraktacjach z wiceburmistrzem Mokotowa i policją, manifestanci zapalili na chodniku przed domem generała kilkadziesiąt zniczy, po czym — bez ekscesów — rozeszli się.

Były szef WRON udzielił wypowiedzi Polskiej Agencji Prasowej: Gdy obserwowałem manifestację, odczuwałem smutek, ale i satysfakcję, że ci ludzie żyją i że żyją liczą Polacy, którzy gdyby nie stan wojenny, nie byłoby wśród nas.

Z rocznicą stanu wojennego zbiegło się powołanie Ireneusza Sekuły, eks-dyktarza komunistycznego, na funkcję prezesa Głównego Urzędu Cel. Historia powtarza się raz jako tragedia, raz jako farsa — przekonywał zapomniany dziś Marks. Chyba trzeba przyznać mu rację.

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

■ Przegląd regionalny

Bakałarzewo

● Pięciu zamaskowanych mężczyzn wtargnęło do domu rolnika Józefa N. Po zrabowaniu 5 tys. dolarów i odtwarzacza wideo, bandyci odjechali zukiem poszkodowanego.

Białystok

● Jan Smyk, Ewa Biesiada i Tomasz Pietrzykowski z rozgłośni Radia Białystok otrzymali nagrody w ogólnopolskim konkursie na repertarz radiowy „Polska i świat '93”. Smyk otrzymał Grand Prix za audycję pt. „Świętego Gabriela śmierć dla życia”, Biesiada — nagrodę II, Pietrzykowski — za realizację kilku audycji.

● Koszykarze Instalu zostali liderem II-ligowych rozgrywek po zwycięstwie nad Spójnią Starogard Szczeciński.



FOT. MICHAŁ KOŚC

● W mieście żyje 130 zarejestrowanych nosicieli wirusa HIV. Z pełnoobjawowym rozpoznaniem AIDS leczono 6 osób.

● 10 milionów nagrody za informację, gdzie znajduje się broń skradzioną z magazynu Ligi Obrony Kraju, wynaczył komendant rejonowy policji nadkom. Józef Dyszkiewicz.

● 14 nowych rezerwatów przyrody przewiduje projekt, przygotowany w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego.

● Odbył się II Konkurs Recytatorski dla Polaków z Litwy, Białorusi i Ukrainy „Kresy '93”.

● 75-00-88 — pod ten numer może dzwonić każdy, kto zauważy „zaniżanie wartości towarów na granicy, błędne wypełnianie faktur czy nieuczciwość celnika”.

● W oddziale Totalizatora Sportowego padła rekordowa wygrana — blisko 6 miliardów złotych.

Elk

● Komisja Zakładowa „Solidarności” w Zakładach Miesnych wyznaczyła termin przeprowadzenia referendum na 16 grudnia br. Zbiórki protestu zalogi trwa już drugi miesiąc — chodzi o podwyżkę 1,5 mln zł dla każdego zatrudnionego.

Giżycko

● U zastrzelonego jenota wykryto wściekliznę. Mieszkańcy miasta i okolic winni bezwzględnie unikać wszelkich kontaktów ze zwierzętami.

Mońki

● Poświęcono wystrój kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza. W uroczystościach wziął udział między innymi prymas Polski kardynał Józef Glemp.



FOT. MICHAŁ KOŚC

Siemiatycze

● Prosząc parafii w Boratyniu Ruskim poinformował policję o dewastacji 15 nagrobków na miejscowym cmentarzu.

scowym cmentarzu.

Suwałki

● Wszystkie numery miejskich telefonów zostały zmienione na sześciocyfrowe i obecnie zaczynają się na 66 lub 67.

● Posel Jerzy Dziewulski (SLD) złożył wniosek do MEN o odwołanie kuratora oświaty w Suwałkach z „złą politykę kadrową”.

● Suwalska Izba Lekarska zaprotestowała przeciwko sposobowi, w jaki wojewoda mianował dyrektora Szpitala Wojewódzkiego.

● Zamaskowany mężczyzna napadł na stację benzynową. Po steroryzowaniu obsługi pistoletem, zabrał 3 mln zł.

● Na 2 lata i 3 miesiące pozbawienia wolności został skazany Robert P. za nielegalne posiadanie 11 sztuk tzw. „strzelających długopisów”.

Zambrów

● Rzesze mieszkańców wzięły udział w pogrzebie Ireneusza Pododwornego, bestialsko zamordowanego naczelnika Urzędu Skarbowego. (waj)

MARTA LICZY NA NAS

Martusia przyszła na świat dwa lata temu bez rąk i nóg. Nie trudno wyobrazić sobie tragedię rodziców i kalekiego dziecka. Nadzieja na powrót Marty do normalnego życia pojawiła się zupełnie niedawno.

Państwo Dębcy z Olecka, rodzice dziecka, otrzymali z Chicago niecodzienną propozycję. Irena Swatowska, w porozumieniu z amerykańską fundacją, zobowiązała się pokryć koszty przeszczepu rąk i nóg. Trudnego zabiegu podjął się doktor John Lubicky z Shri-zara Hospital. Jedynym problemem, z jakim obecnie borykają się państwo Dębcy, jest brak 5 tys. dolarów. Tyle bowiem będzie kosztować pobyt w USA matki dziewczynki.

Jako pierwszy zadeklarował pomoc Marek Kowalewski z Olecka. Już w niedzielę 19 grudnia, z jego inicjatywą rozpoczęła się wielka mikolajkowa galia pod hasłem „Pomóżmy Marcie”. Całodniowa akcja,

pomyślana jako cykl imprez sportowo-rozrywkowych, na pewno zainteresuje wszystkie pokolenia olecczan. Wystarczy wykupić cegiełkę na rzecz Marty, by wziąć udział w I Dziecięcym Biegu Mikołajkowym (godz. 14.30, park miejski), projekcji filmu dla dzieci (godz. 10.00, kino „Mazur”) oraz w Gali Widowiskowo-Sportowej o godz. 17.00. Przez cały dzień na ulicach Olecka prowadzona będzie kwesta.

Warto dodać, że inicjatywę M. Kowalewskiego czynnie poparły redakcja „Lega-Rymów”, Dom Kultury, KH ZHP oraz Olecka Rada Młodzieży.

Swoją udział w imprezie zapowiedziała Monika Tomaszewska, tegoroczna Miss Podlasia oraz Marek Gałazka i zespół „Frank Rubel”. Nie zabraknie też sław sportowych. Warto przyjąć, szczególnie jej swoją obecnością pomożemy potrzebującemu dziecku. (gram)

■ Przegląd krajowy

● Prezydent Lech Wałęsa wycofał poparcie dla desygnowanych przez siebie trzech członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Jednym z nich jest jej obecny przewodniczący Marek Markiewicz.

● Sejm zdecydował, że od nowego roku najniższe emerytury wzrosną średnio o 160 tys. złotych.

● 89 posłów z SLD zwróciło się z pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego, czy nadawanie tzw. wartościom chrześcijańskim charakteru normy prawnej nie jest sprzeczne z konstytucją.

● Posłowie PSL sprzeciwili się wprowadzeniu instytucji tzw. świadka koronnego. Twierdzą, że rozwiązanie tego typu jest „sprzeczne z polską tradycją prawniczą i uznanymi zasadami moralności”.

● Minister sprawiedliwości Włodzimierz Cimoszewicz uznał, że w trakcie przeprowadzania operacji „Kontener” UOP nie naruszył

obowiązujących w Polsce norm prawnych.

● Jan Olszewski przegrał wybory na przewodniczącego RdR. Po ogłoszeniu wyników (zwyciężył Romuald Szeremietiew większością 6 głosów) Olszewski opuścił salę, w której odbywał się kongres partii.

● Przed domem generała Wojciecha Jaruzelskiego odbyła się demonstracja osób (wg policji 300 — red.) domagających się postawienia przed sądem autorów stanu wojennego.

● Stowarzyszenie Dziennikarzy RP zaprzestowało przeciwko projektowi ustawy o tajemnicy państwowej, która — jego zdaniem — jest próbą przywrócenia tylnymi drzwiami cenzury prasowej.

● O 300 proc. wzrosną od nowego roku podatki płacone przez Kościół. Jednocześnie wszelkie instytucje kościelne, parające się dzia-

łalnością gospodarczą, będą płaciły normalny podatek dochodowy.

● Do Polski już po raz drugi w tym roku przyjechała matka Teresa z Kalkuty.

● Pracownicy sfery budżetowej mają dostać od stycznia średnio 340 tys. złotych podwyżki.

● FSO i General Motors podpisały umowę. Na początku Żerań będzie montował samochody Opel Astra w liczbie 10 tys. sztuk rocznie.

● Ogłoszono, że każdy pracownik Zakładów Wytwórczych Urządzeń Telewizyjnych, który sam zwolni się z pracy do 20 grudnia br., oprócz ustawowej odprawy otrzyma 22 miesięczne pensje.

● Sąd Wojewódzki we Wrocławiu nie zwolnił przed terminem Adama Pietruszki, którego skazano za współudział w zabójstwie księdza Jerzego Popiełuszki. Do odsiedzenia wyroku pozostało mu jeszcze 6 lat.

● Prokuratura Wojewódzka w Warszawie umorzyła postępowanie przeciwko Leszkowi Millerowi, podejrzanemu o nielegalny obrót dewizami między KPZR i PZPR. Śledztwo umorzono ze względu na „brak dowodów przestępstwa”.

● Lider KPN Leszek Moczulski nie zamierza przeprosić 56 posłów SLD ubiegłej kadencji za tzw. rozszyfrowanie skrótu PZPR. Moczulski przegrał w sądzie i został zobowiązany do przeprosin, które miał ogłosić w telewizji w czasie największej oglądalności, czyli tuż po „Wiadomościach”. KPN wypuściła „cegiełki” — pieniądze mają być przeznaczone na opłacenie przeprosin. Zwracamy uwagę na pewną nielogiczność działań tej partii.

● Działacz gospodarczy i polityczny z czasów PRL Ireneusz Sekuła, został prezesem Głównego Urzędu Cel. (waj)

„Gazeta Współczesna” — dziennik regionalny. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, ttx 85-21-06, fax 232-45. Wydawca: „Kresy BG” sp. z o.o., prezes — Zbigniew Fabjanek — tel. 209-35. Konto: PBG S.A. O/Białystok nr 340409-808-136. NIP 542-020-21-09. Biuro Reklamy i Ogłoszeń — tel. 232-42, telfax 251-16. Oddziały terenowe: „Gazeta Współczesna”: Łomża, Aleja Legionów 7, telfax 16-56-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, telfax 57-26, tel. 66-30-00. Redaktor naczelny — Krzysztof Palinski, tel. 209-35. Zastępcy red. naczelnego — Joanna Pilcicka, Konrad Kruszyński, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowski, Tomasz Kleszczewski, Krystyna Konecka, tel. 215-08. Zespół: Józef Bieganski, Grzegorz Daszuta, Stanisław Fiedorowicz, Jolanta Gadek, Marek Gasiorowski, Janusz Grysin, Marek Grześkiewicz, Bohdan Hryniewicz, Wiesław Janicki, Maria Kazyńska, kier. oddziału w Łomży, Mariusz Klimaszewski, Michał Kość, Anna Kwiatkowska, Aniela Labanow, Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Grażyna Miklaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska, Janusz Nicyporowicz, Marcin Rebacz, Barbara Rosińska (kier. działu miejskiego), Ireneusz Sewastianowicz, Jolanta Sierocka, Elżbieta Słupska, Barbara Sojko, Leszek Tarasiewicz (kier. działu sportowego), Janina Werpachowska, Dorota Wysocka, Agnieszka Zero, Donata Zmiejko. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Dział informacji: tel. 211-18, 232-41, 253-66. Dział sportowy: tel. 223-17. Dział Marketingu i Promocji (kier. Zbigniew Krajewski), tel. 232-44, Biuro Reklamy i Ogłoszeń (kier. Sławomir Wyspiński), tel. 232-42, telfax 251-16. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Redaktor wydania
JOANNA PILCICKA

HETMAN ŚMIERDZI PAPIEROSAMI

cd. ze str. 1

W połowie stycznia br. na przejściu granicznym w Kuźnicy Białostockiej celnicy zarekwirowali papierosy podczas próby przemycenia ich do Polski. Zaraz po tym BKS Hetman zaproponował nabycie tych papierosów i podał swoje ceny. Urząd Celny zdecydował się wysłać do oferentów pisma informujące o przetargu, który wyznaczył na 15 lutego br. W tym czasie Hetman ponowił propozycję i podnosił oferowane ceny.

Widocznie Urząd Celny przyjął propozycję Hetmana, gdyż 8 lutego nastąpiło podpisanie między nimi umowy. W uzasadnieniu o częściowym umorzeniu postępowania pojawiło się oświadczenie dyrektora UC, że wyrażając zgodę na ofertę Hetmana kierował się „naciskiem Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku i jego tłumaczeniem, że zysk ze sprzedaży ma być przeznaczony na rozwój sportu młodzieżowego”.

Zgodnie z umową klub zobowiązuje się do bezpłatnego przechowywania papierosów — przekazanych poza przetargiem — w swoich pomieszczeniach. A sprzedaż będzie się mógł wtedy, gdy zostaną spełnione określone warunki. Okazało się, że podczas przetargu 15 lutego Urząd Celny uzyskał za niektóre paczki papierosów ceny wyższe od ofert proponowanych przez klub.

Pod koniec marca w Urzędzie Celnym w Kuźnicy Generalny Inspektorat Celny przeprowadził kontrolę, w trakcie której stwierdził obrót papierosami poza przetargiem. W tym czasie Hetman zaczął wyprzedać przechowywa-

ny towar, mimo że go jeszcze nie kupił.

Dyrektor Urzędu Celnego po kontroli GIC-u skierował pismo do Hetmana, stwierdzające unieważnienie umowy z dn. 8 lutego, z prośbą o dalsze przechowywanie papierosów. Jednocześnie Urząd Celny postanowił ogłosić kolejny przetarg, wyznaczając datę 8 kwietnia i powiadomił o tym klub 31 marca. Tymczasem większość papierosów została już sprzedana i to w ciągu trzech dni, za co uzyskano 6,5 mld zł. Natomiast po uzyskaniu informacji o terminie przetargu, klub nadal sprzedawał papierosy, za które uzyskał następnie 1,5 mld zł. Na początku kwietnia Hetman przelał na konto Urzędu Celnego 5,5 mld zł, dopiero teraz placąc za papierosy. Zysk w wys. 2,5 mld zł zatrzymał sobie.

W związku z tym przetarg nie miał sensu i został unieważniony.

5 kwietnia Jan Kowalczyk dyrektor Urzędu Celnego zawiadomił Prokuraturę Wojewódzką w Białymstoku o zawarciu umowy z Hetmanem na przechowywanie papierosów podlegających likwidacji i o sprzedaży papierosów przez klub bez ich uprzedniego zakupu. Miesiąc później doniesienie w tej samej sprawie skierował do tejże prokuratury Główny Urząd Cel. 4 czerwca Prokuratura Rejonowa w Białymstoku wszczyła śledztwo. 6 czerwca Jan Kowalczyk popełnił samobójstwo. Prawdopodobnie przed tym dostał wezwanie na przesłuchanie w prokuraturze. Postępowanie w sprawie śmierci dyrektora zostało umorzone w końcu października.

Natomiast śledztwo w sprawie

afery papierosowej trwa. W listopadzie przejmuje je Prokuratura Wojewódzka i częściowo umarza przed upływem miesiąca.

— To przejęcie śledztwa przez Prokuraturę Wojewódzką nie jest przypadkiem osobno. Nastąpiło po wspólnych uzgodnieniach między prokuraturami — zapewniła Jolanta Kordulska rzecznik prasowy. — Samo postanowienie o częściowym umorzeniu postępowania nie jest jeszcze prawomocne.

Umorzenie postępowania dotyczy Urzędu Celnego, który w ten sposób został oczyszczony z zarzutów niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień w zakresie prawidłowego gospodarowania podlegającymi likwidacji papierosami. „W toku śledztwa nie stwierdzono zagarnięcia mienia społecznego. Nie ujawniono zamiaru przywłaszczenia papierosów, a różnice pomiędzy ceną nabycia i zbytu przeszły na dobro Hetmana i pozostają w sferze mienia społecznego” — stwierdzono w uzasadnieniu.

7 grudnia br. Sławomirowi P. — jednemu z odpowiedzialnych pracowników Hetmana, przedstawiono zarzut udaremnienia przetargu publicznego na papierosy, ogłoszonego przez dyrektora UC w Kuźnicy, w celu przysporzenia klubowi korzyści majątkowej. Zdaniem prokuratury nastąpiło to poprzez skierowanie do UC pisma informującego o sprzedaży części papierosów, które Hetman przechował.

W poniedziałek 13 grudnia Generalny Inspektorat Celny skierował do Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku zażalenie na postanowienie o częściowym umorzeniu śledztwa.

— Jestem zaskoczony. Moim zdaniem podano złą podstawę umorzenia, a poza tym zachodzą tam wzajemne sprzeczności. Natomiast trudno jest mi ocenić materiał dowodowy — powiedział naczelnik GIC Piotr Głodowski.

Od ubiegłego tygodnia Komendant Wojewódzkiej Policji kontaktował się z Prokuratorem Wojewódzkim Andrzejem Kowalskim i jego zastępcą Sławomirem Luksem. Lokalna prasa dopatrywała się w tych rozmowach związku ze

sprawą Hetmana.

— Faktycznie obaj prokuratorzy złożyli wizytę w Komendzie Wojewódzkiej Policji, ale nie można wiązać tej wizyty z prowadzonym śledztwem — powiedziała prokurator Jolanta Kordulska — jest to związane z charakterem naszej pracy.

Policja nie udziela informacji dopóki nie zostaną zakończone czynności prowadzone przez prokuraturę.

AGNIESZKA ŻERO
RAFAL MALINOWSKI



Wysiedlenie — wspólne doświadczenie narodów

Instytut Zachodni i Ośrodek KARTA ogłaszają KONKURS na pamiętniki wysiedlonych w wyniku II wojny światowej i jej następstw (1939-1960).

Organizatorzy zapraszają do udziału w konkursie ludzi różnych narodowości i z różnych grup etnicznych dotkniętych w wyniku przesiedleń, deportacji i wypędzeń doświadczeniem utraty swojej „małej ojczyzny”.

Organizatorom przede wszystkim zależy na zapisach będących świadectwami jednostkowych doświadczeń, ale również na opisach miejsc deportacji, przebiegu akcji wysiedleń (kto, gdzie, kiedy i w jakich warunkach akcję przeprowadzał), na opisach późniejszych losów, miejsc osiedleń i adaptacji w nowych środowiskach.

Jury powołane zostanie przez Instytut Zachodni i redakcję „Karty”.

Przynależność trzech nagród główne (pierwsza nie niższa niż 7 mln zł) i wyróżnienia.

Prace konkursowe będą zbierane do 31 marca 1994.

Wyniki ogłoszone zostaną w czerwcu 1994.

oczywiście nie może się pogodzić, więc albo wojewoda zmieni pracowników, albo peeselowcy zmienią wojewodę.

Panu J. Mioduszelewskiemu zadam publicznie tylko jedno pytanie: W jaki sposób, mając złych, nie przygotowanych pracowników, można rozwiązywać trudne problemy gospodarcze. Delikatnie zwracam uwagę, że pierwsza część pańskiej wypowiedzi jakby kłóci się z drugą.

Łomżyński prezes z tej masy nie przygotowanych merytorycznie pracowników potrafi wymienić tylko jednego — wojewódzkie-

go weterynarza.

Trzeba przyznać, że wojewoda Brzeziński ma niepowtarzalną szansę utraty stołka z powodu weterynarza. Jak mówi przysłowie, kij zawsze się znajdzie. Można by jednak przy jego poszukiwaniu kierować się chociaż odrobiną rozumu.

Wojewoda łomżyński oczywiście mógłby tych nie przygotowanych merytorycznie podwładnych zastąpić ludźmi miłymi sercu ludowców. Stanowiska w ten sposób nie utracił, ale swojemu następcy ułatwił zadanie, pozostawiając wyczyszczone przedpole.

Kronika wypadków umysłowych

Zmiany schodzą w dół

KONRAD KRUSZEWSKI

Felieton ten dedykuję mojemu najwierniejszemu czytelnikowi redaktorowi Słepowronowi z „Kuriera Podlaskiego”. Jednocześnie wszystkim autorom życzę takich wiernych czytelników, jak redaktor Słepowron, który czyta każdy mój felieton, cytując w swojej gazecie (trochę przekraczając, ale pal licho), wreszcie komentując...

Pożytki z takiego stanu rzeczy mamy obaj. Ja mam swojego czytelnika, on zarabia na życie, gdyż za kawalki o mnie dostaje od redakcji wierszówkę. Można nawet powiedzieć, że w jakiejś części utrzymuje redaktora Słepowrona wraz z rodziną. Nie wiem, czy przypadkiem nie dalałoby się tego podciągnąć pod przepisy o tworzeniu nowych miejsc pracy i czy z tego tytułu nie mógłbym być zwolniony od podatku, gdyż niewątpliwie dzięki mnie wyżej wymieniony redaktor ma zajęcie, za które mu płacą.

Gdzieś tak po zawiązaniu najnowszej koalicji i powołaniu rządu

Pawlaka napisałem, że wkrótce nadejdzie czas wymiany na stanowiskach wojewodów. Mój najwierniejszy czytelnik oczywiście przeczytał, po czym skomentował — kra, kra... co oznaczało, że krączę.

Jakoś tak parę dni temu szef URM-u, M. Strak (zwany przez Stanisława Tyma niezwykle trafnie Jasiem Fasolą) obiecał spokojny sen jedynie dziesięciu wojewodom, resztę przeznaczając do kassacji. Natomiast Aleksander Kwaśniewski (przedstawiać nie trzeba) oświadczył, że w województwach stanowiska powinni objąć przedstawiciele tych partii, które na danym terenie odniosły wyborcze zwycięstwo.

W tym miejscu skończę z dedykacją, pozostawiając komentarz redaktorowi Słepowronowi.

Jeśli chodzi o zmiany, to nerwówka jest ogromna. Wicewojewoda łomżyński odstrzelił sobie palec u nogi podczas polowania na zająca. Nieszczęście, ale może mieć swoje dobre strony. Wicewo-

jewoda leży w szpitalu, co oznacza, że wypowiedzenia tak szybko mu nie wręczą. Poza tym pokazał premierowi, że też poluje, co może mieć znaczenie w sytuacji, w której koalicjanci odgrają się powołaniem fachowców. Z drugiej strony, co to za fachowiec, który mierząc do zająca, odstrzelił sobie palec u nogi.

Jak peeselowcy przy weryfikacji będą oceniali fachowość wojewodów? Odpowiedzi udzieli Józef Mioduszelewski, prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL w Łomży, w wywiadzie dla „Kuriera Porannego”. Możemy w nim przeczytać rzeczy zdumiewające. A to mianowicie, że wojewoda Brzeziński niby nie jest zły, bo rozwiązuje bardzo trudne niekiedy problemy gospodarcze, ale z drugiej strony zły jest bardzo, gdyż „na wielu stanowiskach utrzymuje ludzi nieprzydatnych, nie przygotowanych merytorycznie do sprawowania tych funkcji”.

Z taką sytuacją łomżyński PSL

SLIMASTER NA SURASKIEJ

współgł. zespoły

- ★ THE BUMPERS
- ★ PIORUNERS
- ★ IMPERIUM
- ★ LESZEK GRODZKI
- ★ AMBER SOUND

dziękujemy sponsorom

- ★ PSS "Spolem" - A. Kołuszki 7
- ★ PPL LOT SA - ul. Waryńskiego 2
- ★ F.D. "Agnella" - Szosa Północno-Obwodowa
- ★ PBG w Łodzi O/B stok - ul. Sienkiewicza
- ★ Totalizator Sportowy - ul. Włókna 2
- ★ Super Teat "919" - ul. Św. Rocha 11/1

ŻYCZYMY SZAMPANSKIEJ ZABAWY

Reporterkę „Gazety” odwiedziła kilka białostockich rodzin korzystających z pomocy społecznej

WIELODZIETNA

JOLANTA GADEK

Renata Pelka, kierownik Zespołu Pracowników Socjalnych nr 15, pakuje do torby kilka teczek wypełnionych dokumentami. Wytaczają one trasę dzisiejszej marszrutę po Antoniuku.

Obiady dla Roberta

Pierwsza wizyta kończy się niepowodzeniem. Nikt nie otwiera drzwi, słychać tylko ujadanie psa. Pani Zofia widocznie wyszła ze Spółdzielni Inwalidów. Historia jej życia nie jest wesoła: żyła przez kilka lat w konkubinacie, urodziła dwoje dzieci. Ojciec ich nie uznał i wyjechał szukać szczęścia w Ameryce. Zachorowała na schizofrenię, przynależała do drugiej grupy inwalidzkiej. Sama wychowuje dzieci. Ze względu na chorobę i kłopoty finansowe znajduje się pod stałą opieką pomocy społecznej.

Dwa pietra wyżej mieszka kilkunastoletni Robert z wujem alkoholikiem. W mieszkaniu czysto, wuj Roberta maluje kuchnię. Dziś jest trzeci, opowiada jak szukał pracy, zarzeka się, że nie będzie więcej pił. Pokazuje rachunek za energię i gaz. Zgadza się, by z jego zapomogi opłacił obiady w szkole dla chłopca.

Matka Roberta zmarła dawno temu w jednej z antoniukowskich melin. Przyczyną śmierci było zatrucie alkoholem i pobicie. Dla męża jej śmierć była przepustką na wolność z więzienia. Dzieci go nie obchodziły — zajął się nimi dziadek. Siedemnastoletnia siostra Roberta wyszła za mąż i urodziła dziecko. On sam uczy się w szkole średniej i dzięki pomocy społecznej jakoś daje sobie radę. Pierze, gotuje, zajmuje się wujem, gdy ten wpada w cug alkoholowy.

— To prawdziwy sukces — mówi pani Renata na schodach. — I trzeźwy, i maluje kuchnię. Tam gdzie idziemy nie będzie tak wesoło.

Liście dobre na wątrobę

Już przed drzwiami czuć smród. Wewnątrz niemal nie można oddychać. Całe mieszkanie na wysokości metra wypełnione jest cuchnącymi ubraniami przyniesionymi ze śmietnika. Pośród nich widać waskę ścieżkę do kuchni i przedpokoju. Można się tylko domyślać, że pod zwalami szmat znajdują się jakieś meble. Brudny zarośnięty gospodarz nie jest zachwycony z wizyty. Po raz kolejny obiecuje, że posprząta, wyrobi dowód osobisty, ureguluje sprawy spadkowe.

Zapytany, gdzie śpi, wskazuje reką barłóg w kącie pokoju. Naciśnięciem przycisku chce przyzwać się zgromadzonym na stole wrakom sprzętów gospodarstwa domowego.

— Światło odcieci — kwituje mój gest gospodarz. Pan Antoni dostaje talony na obiady w barze Turystycznym oraz produkty żywnościowe na śniadanie i kolację. Posiłki uzupełnia liśćmi z drzew twierdząc, że są zdrowe na wątrobę. Przez jakiś czas żył się w Dziennym Domu Pomocy Społecznej przy ul. Naręskiej. Usunięto go stamtąd, ponieważ okradł innych pensjonariuszy, wynosił talerze i łyżki. Budził postrach nożem kuchennym. Pan Antoni jest rozwidziony, ma dwoje dzieci, którym nigdy się nie zajmował. Całe życie utrzymywała go matka.

Antoni przygląda nam się uważnie, pilnuje, byśmy czegoś nie ukradli. Z ulgą zamyka za nami drzwi.

Przed blokiem cheiwe lykamy grudniowy wiatr.

— Nie wiadomo, co z nim zrobić, jak rozmawiać — mówi Renata Pelka. — Nie jest ubezwłasnowolniony, więc sam decyduje o sobie. Niedługo zalegną się tam robaki. Żeby tylko nie spowodował jakiegoś pożaru — martwi się.

Z krzesłem na pracownika

Pani Renata przyzwyczaiła się już do faktu, że nie wszyscy ludzie odnoszą się do niej życzliwie. Trzy tygodnie temu czterdziesto-

letni mężczyzna rzucił się na nią z krzesłem, gdyż nie mógł doczekać się na wypłatę przynależnego zasiłku. Pobił szyby, okaleczył ścianę, po czym wybiegł krzycząc, że pederznie gardło żonie i dzieciom. Nie wiadomo jak potoczyłyby się wydarzenia, gdyby nie licznie zgromadzeni interesanci i interwencja policji.

Następnego dnia przyszła żona napastnika z nowymi żądaniami. Powiedziała, że jak nie otrzyma tego, co chce, przysięła męża...

Bezradna starość

Bloki na antoniukowskiej „roszynie” są podobne do siebie, zniszczone, brudne, odrapane, malutkich, jedno — i dwupokładowych, mieszkaniach żyją samotni ludzie. Odwiedzamy takie mieszkania. W jednym z osiemnastoletniej kobiety. Nie wychodzi z domu, obiady stołowi donoszą siostry. Półtora miliona renty wystarcza na czynsz i pozostałe opłaty, na dzień już nie.

— W tym roku nawet ziemniaków nie kupiliśmy na zimę, bo nie było za co — mężczyzna nie potrafi opłacać placu. — Gdyby opieką dła choć parę złotych, żeby na światło i kartofle było...

Przebiegi i doprowadza mężczyzn

Sześcioletni chłopczyk kreśli się wokół pracownika socjalnego, ogląda wyciągnięte dokumenty. Z pokoju obok wychodzi czternastoletnia dziewczynka z kilkumiesięcznym dzieckiem na rękach. Pozostałych dwoje jest jeszcze w szkole.

Trzydziestotrzyletnia Irena sama wychowuje dzieci. Z mężem, który jest ojcem czwórki, rozwiódła się cztery lata temu. Konkretnie, ojciec najmłodszego, siedzi w więzieniu za włamaniami. Irena jest zarejestrowana jako bezrobotna, prawo do zasiłku już utraciła. Otrzymuje zapomogę, trochę pomaga rodzina. Pokazuje pani Renacie rachunki, planując w jakiej kolejności zapłacić.

Ta rodzina musi być pod stałą kontrolą — tłumaczy Renata Pelka. — Irena dba o dzieci, ale bywała okresy, że pije, doprowadza do domu mężczyzn. Wystąpił o sadu o kuratora, bo jedna z dziewczyn ukradła jogurtu z samochodu dostawczego. Piecioro-



dziesiątka na ich stronę. Jak było ciepło, siedzieli na podwórku na ławkach i zaczęli się migdalić. Te dziewczyny nie miały więcej niż 13-14 lat. Operali tornistry o ławki. Po tem gdzieś znikali, tak jakby schodzili tamtędy — pokazuje schody w szczybie skrzydła budynku od ul. Senatorskiej, prowadzące do bloków motocyklowych.

— Jak jej się zbiera ze „śmierci”, to zaczepia obcych ludzi i bi to z kim popadnie na oczach. Nie podobało mi się to. Mój wuj od syna: skończ z tym kłusem, bo będzie nieszczęście. Nie chodzili. To ona dawała im wódkę. Zaczęłam wyciągać dziewczyny, mówiłam im, żeby dali mi spokój, bo on ma w Noworodzie naręczoną.

W rodzinie Bogdana mówi się, że dziewczyna, która złożyła na niego skargę o gwałt, była pierwszą „do tych rzeczy”. Podobno jej krzyku i uciekli. Potem z jego mieszkania zaczęła się naręczać, żeby rzucił „naręczoną”. Bogdan ją lekceważył, a ona szalała. Z racji widział chłopców w klatkach na głowach, jak kradli się w bramie i po podwórku.

Inna klatka, inne drzwi, emerytka:

— Wystawiali godzinami w mnie — zaczyna przez drzwi. Czatali na dziewczęta idące szkoły. Z całej tej czwórki.

Nauczycielki z „Szóstki” znają „kwartet z Dwornej”. Chłopcy chodzili przecież do tej szkoły. Zaden nie skończył nauki w

W drugim pięćdziesięcioletni staruszkowie płaczą nad swoją biedą. Nie mają podstawowych sprzętów — lodówki, pralki, telewizora. Często żywią się jedynymi gotowanymi ziemniakami i mlekiem. I teraz w pokoju rozcho- dzi się woń ziemniaków.

— Dziś to mamy dobry obiad, dostaliśmy kawalek śledzia — chwali się kobieta. Czasami córka podrzuci kawałek zwyczajnej, nie za często, bo sama jest na rencie. Wnuki powy- żeszali do Ameryki. Staruszkowie od dawna nie wychodzą z mieszkania.

Nas najlepiej pozabiją! — mówi mężczyzna leżący w łóżku. — Wszystkie mnie boli.

Paweł siedział w więzieniu za znechanie się nad matką. Teraz mieszka u konkubiny. Z powodu urazu kregosłupa nie może pracować. Marta jest chora na schizofrenię, oboje żyją z zapomogą. Jesienią zbierają grzyby na sprzedaż.

Na stoł wyjeżdżają rachunki i dokumenty. Po kilku minutach rozmowy gospodarz się rozkleja i opowiada o krzywdzie, jaką wyrządziła mu matka. Twierdzi, że nigdy go nie kochała.

Paweł czasem bywa nad- budliwy i nie wszystkich pracowników socjalnych toleruje — tłumaczy Renata Pelka. — Dlatego staram się tu sama przychodzić.

Wracamy do przychodni parę minut po czternastej. Trzeba uzupełnić papiery, popinać za świadczenia, napisać podania.

— To były typowe sprawy — zapewnia pani Renata.

Rozmowę przerywa nam krzyk kobiety: — Takich jak my najlepiej pozabiją, nie byłoby kłopotu! ■

terminie, a Adam nawet był przeniesiony do OHP. Nie dlatego, że by byli „opóźnieni w rozwoju”. Po prostu często wagarowali, nie uczyli się itp. Jak to dzieci „z marginesu”. Ale nie byli znów tacy źli. Nawet Wysocki, choć bardzo rozrabiali („wszędzie ich było pełno”), nie byli chuliganami.

— Adama matka zostawiła na lasce losu — mówi jedna z nauczycielek. — Przeniosła się do córki, a chłopiec tulał się bez opieki. Ojciec pijak nie mógł mu jej zapewnić. Sama kilka razy chodziła do ich mieszkania, żeby go obudzić, gdy zasnął do szkoły.

W „Szóstce” większość uczniów pochodzi „z marginesu”. Taki rejon. Komunalne bloki zamieszkują ludzie o życiorysach zwieczonych przez alkoholizm i częste kolizje z prawem. Rodzice co piątego ucznia mają ograniczoną władzę rodzicielską i pozostają pod nadzorem kuratorów sądowych.

Z uczennicami, które uczęszczały do „klubu”, rozmawiałam osobicie — mówi dyrektorka Jadwiga Nawrocka. — Nie robimy z tego zdarzenia sensacji.

Wręcz przeciwnie. Gdy prze- konaliśmy się, że dziewczęta zrozu- miały zło swego postępowania, staram się sprawę wyciszyć.

PS Imiona i nazwiska zostały zmienione.

z pomocy społecznej

BIEDA

NAJWIĘKSZY PRZECIWNIK — CIMOSZEWICZ

Z EUGENIUSZEM MIRONOWICZEM, historykiem i redaktorem naczelnym „Niwy”, rozmawia Sławomir Raube

— Czy grozi nam większy konflikt narodowościowy na Białostocczyźnie?

— Nie grozi nam żaden konflikt narodowościowy, gdyż nie widać na razie sił politycznych zainteresowanych takim konfliktem. Są może jakieś środowiska marginalne po obu stronach, ale nie dostrzegam poważnych grup politycznych, grup interesu na Białostocczyźnie, którym by zależało na zwaśnieniu ludności polskiej i białoruskiej.

— A czy spotkał pan takie konfliktożne środowiska poza Białostocczyznę?

— Nie, ale trzeba pamiętać, że gdyby komuś zależało na konflikcie w wielonarodowym społeczeństwie, jakim jest Białostocczyzna, to mógłby wykorzystać bardzo błahy powód do wstrząszenia większych animozji. Wystarczy wywołać emocje.

— Czy ostatnie wydarzenia wywołały emocje w środowiskach białoruskich?

— Nie tyle środowiska, co poszczególne osoby wypowiadają się bardzo emocjonalnie. Ale tak jest również po stronie polskiej, wystarczy prześledzić dyskusję w „Kurierze Porannym”.

— Na problem narodowościowy nakłada się kwestia współpracy katolików i prawosławnych, a w tej ostatniej dziedzinie możemy chyba mówić o poważnych grzytach na ile sporu o klasztor w Supraślu. Czy sprawa klasztoru-supraślkiego może mieć negatywne skutki dla współpracy obu tutejszych narodowości?

— Moim zdaniem ten konflikt jest trochę sztucznie rozdmuchany. Nie sądzę, żeby większość mieszkańców Supraśla, katolików, była zainteresowana przejęciem klasztoru prawosławnego. W każdym środowisku są ludzie bardzo aktywni, którzy za wszelką cenę chcą naprawić świat. I tu — moim zdaniem — jest taki przypadek. Przypuszczam, że większość katolików akceptuje prawne rozwiązanie tego wyjątkowo długiego sporu.

— Tak, ale w sprawie zaangażował się również Kościół katolicki...

— Z mojego punktu widzenia to jest trochę dziwne, bo spór o własność tego klasztoru nigdy nie został prawnie ostatecznie rozstrzygnięty. Przed wojną sąd przyznał Kościołowi katolickiemu prawo do użytkowania, a nie prawo własności. To jest zresztą kwestia, której nie sposób rozstrzygnąć prawnie, można co najwyżej moralnie — a to zawsze może być dwuznaczne. Klasztor, niezależnie czy był prawosławny czy unicki, służył tej samej społeczności — białoruskiej.

— Jakie były reakcje Białorusinów na wywiad z „Gościem Niedzielnym” przedrukowany w prasie białostockiej?

— O tym wywiadzie dyskutowało bardzo wiele osób w środowiskach białoruskich. Opinie były oczywiście negatywne, bo jak ocenić sformułowania, że Białorusini pojawili się na tym terenie w 1989 r. Ogólnie, ten wywiad zburzał mniejszość białoruską.

— A skutki praktyczne... Czy te wypowiedzi księży katolickich wzburzyły Białorusinów?

— Wiele osób poczuło się obrażonych, wielu pytało, o co w tym

chodzi naprawdę, po co mówi się coś takiego. I do dziś nie potrafimy udzielić sobie odpowiedzi, dlaczego padły zarzuty o agenturalność wobec Moskwy i nielojalność wobec państwa polskiego. Nie widzę racjonalnych powodów dla których duchowni katolicy wypowiedzieli te drażliwe słowa.

— A jak pan ocenia list otwarty Bractwa Prawosławnego do abpa Stanisława Szymborskiego, który był publiczną odpowiedzią na poglądy zawarte w wywiadzie?

— List był próbą merytorycznej dyskusji. Moim zdaniem nie ma sensu udawać, że np. Białorusini byli tu przed 1989 r., że nie są żadnym moskiewskim desantem, bo księża uczestniczący w „Gościu Niedzielnym” doskonale wiedzą, jaka jest rzeczywistość na Białostocczyźnie.

— Czy pan się zgadza ze stwierdzeniami zawartymi w liście?

— Nie pamiętam w tej chwili wszystkich istotnych sformułowań...

— A to, że Podlasie zostało przyłączone do Polski w 1569 r....

— To jest fakt, który miał miejsce w czasie Unii Lubelskiej, kiedy Podlasie zostało przyłączone do Korony. Mówiąc ogólnie, nie ma w tym liście nic bulwersującego.

— Porozmawiamy o Białoruskim Zjednoczeniu Demokratycznym. BZD przeżywa chyba poważny kryzys. Po serii porażek politycznych, część działaczy chce odejść.

— BZD powstało w nadziei, że sytuacja w Polsce będzie rozwijała się w kierunku samorządności, demokracji i gospodarki rynkowej. Część działaczy liczyła, że da się przy tej okazji coś zrobić dla wschodnich gmin. Ale z różnych powodów to nie wyszło.

— Z jakich?

— Okazało się, że społeczeństwo nie chce tak daleko idących zmian. Poza tym, argumenty BZD, partii o wyraźnym charakterze liberalno-demokratycznym, trafiały w próżnię. Kolejne przegrane w wyborach pokazują, że program BZD nie jest akceptowany przez

większość społeczności białoruskiej. I każda porażka powoduje, że część ludzi odchodzi z organizacji.

— Może oznacza to konieczność zmiany opcji politycznej?

— Nie, nie to; raczej działacze powinni rozwiązać organizację, skoro ma ona takie wyniki.

— Czyli przyczyn porażek BZD należy szukać w sferze polityki, w niewłaściwej z punktu widzenia wyborców opcji ekonomicznej?

— Propozycje liberalne nie zostały również zaaprobowane przez społeczeństwo polskie. Społeczność białoruska jest jeszcze bardziej przywiązana do idei socjalistycznych niż polska.

— Zatem największym przeciwnikiem BZD jest SLD, w szczególności Włodzisław Cimoszewicz, którego udawało się do tej pory skutecznie „podbić” elektorat BZD.

— Niewątpliwie tak jest. Zobaczymy czy będzie tak w przyszłości, kiedy będzie można ocenić efekty rządów SLD.

— W. Cimoszewiczowi udaje się również rozgrywanie pewnej dwuznaczności swojego pochodzenia narodowościowego. Czy BZD nie próbowało rozwiązać wątpliwości w tej sprawie?

— Tego typu zachowanie odpowiada wielu Białorusinom. Białorusini też nie chcą eksponować swojej odrębności narodowej. W Białymstoku, gdzie mieszka kilkadziesiąt tysięcy Białorusinów, nie usłyszy pan rozmów w języku białoruskim. Wobec tego zachowanie W. Cimoszewicza współgra z tym, czego oczekują Białorusini.

— Losy BZD są więc przesądzone i niebawem dojdzie do rozwiązania ugupowania?

— O tym zdecydować kongres, który odbędzie się w lutym lub marcu 1994 r.

— A jakie są nastroje wśród działaczy?

— Są różne, jedni sugerują zmianę opcji polityczno-ekonomicznej, inni są za rozwiązaniem, jeszcze inni proponują rozwiązanie pośrednie, włącznie ze zmianą nazwy partii. ■

CHŁOPCY Z DWORNEJ

MARIA KACZYŃSKA

23 listopada prokurator rejonowy z Łomży aresztował tymczasowo 20-letniego Bogdana Zielińskiego, zamieszkałego przy Dwornej 35, pod zarzutem zgwałcenia nieletniej. W śledztwie ustalono, że przestępstwo miało miejsce w „klubie młodzieżowym” czyli pomieszczeniu po pralni, w którym za zgodą lokatorów i administracji bloku zbierali się chłopcy z Dwornej. Bywalcy „klubu” zwabiali tam 13-14-letnie dziewczęta, upijali je, a następnie „zabawiali się” z nimi.

Bogdan siedzi? Nigdy bym nie pomyślała. Powinni zamknąć Wysockich — mówi starsza kobieta, napotkana w bramie przy Dwornej 35. — Bogdan był spokojny, nikomu nie ubliżył. Za to tamci dwaj to złe duchy tego domu.

Inna lokatorka: — Zamknęli jednego, czy to coś da? Czy my będziemy czuć się bezpiecznie?

— Początkowo spotykały się bez naszej zgody w bloku motocyklowym jednego z nich — mówi Karol

Bieniek z Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, administrator bloku. — Wiedzieliśmy o tym, ale — skoro nie hałasowali i nie śmieć — zostawialiśmy ich w spokoju. Na początku listopada przyszedł do nas z interwencją jeden pan, zaniepokojony o swojego siostrzeńca. Dał do zrozumienia, że tam dzieją się podejrzané rzeczy.

— Pracownicy ZGM-u skontrolowali „klub”, ale nie stwierdzili niczego podejrzanego. Chłopcom

postavili warunek: — Trzeba to zalegalizować. Musicie uzyskać zgodę lokatorów.

8 listopada bracia Wysocki z Bogdanem podali, w którym proszą o udostępnienie na „klub młodzieżowy” pustej pralni. Prośbę, w imieniu „Komitetu Blokowego”, poparli podpisami trzy lokatorki.

Od tego momentu „klub” został zalegalizowany. Klucz od pralni miał 20-letni Bogdan. Oprócz niego najczęstszymi bywalcami byli młodzi o 2-3 lata Wysocki oraz ich rówieśnik Adam Banaś, również mieszkający przy Dwornej 35.

— Przychodzili dziewczyny, same obce. Bywali też jacyś chłopcy. Ciągłe kłótnie się kłóciły, a jak drzwi były zamknięte — starsza kobieta, jedna z „Komitetu Blokowego”, machała ręką w stronę ścian, na której ktoś napisał kolorowymi farbami: „Piwo z rana lepsze niż śmietana” oraz: „Uwaga na szczyt, lubią myśleć dziury” — to sili po Bogdana do jego mieszkania.

— Dawno wiedziałam, że to się tak skończy — inna starsza kobieta zniża głos do dyskretnego szepotu i ciągnie mnie w zaciszny kąt klatki schodowej.

Mówi, że od dwóch lat życie w bloku było nie do wytrzymania. Podwórzem rządził dorobowy kwartet: Wysocki, Zieliński i Banaś.

— Jeden gorszy od drugiego — szepece kobieta. — W domu u każdego ojciec pijak, a Wysocki to złodzieje z pokolenia na pokolenie. Jak skończyli podstawówkę, nie szło wprost wytrzymać.

Wszyscy chłopcy chodzili do SP nr 6, której brama znajduje się po przeciwnej stronie ulicy Dwornej, vis a vis wejścia na podwórze bloku nr 35.

— Mielł dobrą szkołę — szepece dalej kobieta. — Widzi pani te okna na parterze? To melina, tam się upija i okrada ludzi. To jest całe źródło zła i demoralizacji. „Gospodyni” meliny często wpada w pijacki trans. Można ją wówczas spotkać leżącą na podwórzu lub na klatce schodowej, czasami w męskim towarzystwie.

— Jak jej się zbiera ze „śmierci”, to zaczepia obcych ludzi i bi to z kim popadnie na oczach. Nie podobało mi się to. Mój wuj od syna: skończ z tym kłusem, bo będzie nieszczęście. Nie chodzili. To ona dawała im wódkę. Zaczęłam wyciągać dziewczyny, mówiłam im, żeby dali mi spokój, bo on ma w Noworodzie naręczoną.

W rodzinie Bogdana mówi się, że dziewczyna, która złożyła na niego skargę o gwałt, była pierwszą „do tych rzeczy”. Podobno jej krzyku i uciekli. Potem z jego mieszkania zaczęła się naręczać, żeby rzucił „naręczoną”. Bogdan ją lekceważył, a ona szalała. Z racji widział chłopców w klatkach na głowach, jak kradli się w bramie i po podwórku.

Inna klatka, inne drzwi, emerytka:

— Wystawiali godzinami w mnie — zaczyna przez drzwi. Czatali na dziewczęta idące szkoły. Z całej tej czwórki.

Nauczycielki z „Szóstki” znają „kwartet z Dwornej”. Chłopcy chodzili przecież do tej szkoły. Zaden nie skończył nauki w



KARTKI ŚWIĄTECZNE



W tym roku jest w czym wybierać. Świąteczno-noworoczny pocztówkowy rynek obfituje w różnorodność kształtów, kolorów, obrazków i oczywiście cen. Może zadowolić wszystkie gusta.

Obok tradycyjnych kart, przedstawiających biblijne sceny związane z narodzinami Jezusa czy gałązką świątecznego drzewka z kieliszkiem szampa na tle, znaleźć można bardziej oryginalne. Coraz więcej jest na świątecznych kartach elementów baśniowych, Mikołajów, zimowych krajobrazów, a niekiedy nawet sytuacji niekojarzących się bezpośrednio z Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem.

Najtańszą, zwykłą pocztówkę świąteczną można kupić już za 1,5 tys. zł. Nieco większe, rozkładane kartki z kopertą kosztują 6-7 tys. Wypisane złotymi literami życzenia podnoszą ich cenę o 1-1,5 tys. zł. Są też oryginalne, kolorowe karty po 15-17 tys. zł. Najdroższe jednak okazały się pocztówki z pozytywkami, po rozłożeniu których słychać melodię jednej z popularnych koled. Kosztują one 20 tys. zł za sztukę. (bs)

PRZEBOJOWE
UPOMINKINAJDROŻSZA
CIELECINA

Na świąteczny stół trafiają najczęściej najlepsze jakościowo wędliny i mięsa. Ostatnie wysokie ceny skupu żywca spowodowały, że wyroby mięsne w sklepach są bardzo drogie. W porównaniu do cen z zeszłego tygodnia można jednak zauważyć nieznaczną obniżkę. Na przykład z hali

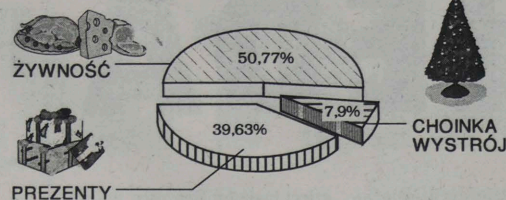
przy ul. Bema w Białymstoku ceny mięsa wieprzowego spadły o około 5 tys. złotych na kilogramie, zaś w Markecie ABC — od 2 do 3 tys. Nadal bardzo droga jest cielecina. Dla porównania podajemy zestawienie cen w wybranych placówkach handlowych w Białymstoku. MN

WĘDLINY	Market ABC ul. Mazowiecka	Sklep firmowy OPPM ul. Gajowa	Sklep mięsny PSS „Spółem” ul. Broniewskiego	Sklep mięsny S. Szczepanowicza CH „Park”
baleron	115.000	103.000	107.000	102.000
szynka gotowana	145.000	125.000	129.600	115.000
połowica sopocka	150.000	136.000	142.700	—
krakowska — sucha	149.000	137.000	141.500	106.000
— parzona	80.000	72.000	77.300	69.000
ślaska	93.000	83.000	86.200	—
zwyczajna	55.000	54.000	56.500	52.000
parówki	49.000	41.500	42.800	41.000
mortadela	48.000	41.000	41.600	39.000

MIEŚO	Market ABC ul. Mazowiecka	Sklep mięsny S. Szczepanowicza	Sklep firmowy OPPM ul. Gajowa	Sklep mięsny PSS „Spółem” ul. Broniewskiego	Hala przy ul. Bema
wolowe bez kości — z łopatką — z udzka	— 85.000	56.000 68.000	57.000 69.000	58.300 70.600	55.000 60.000
antrykot	55.000	45.000	46.000	46.700	50.000
łopatka wieprz.	68.000	55.000	60.000	61.100	55.000- 60.000
karkówka wieprz.	67.000	57.000	58.000	59.500	55.000- 60.000
schab	88.000	76.000	80.000	83.300	70.000
żeberka	58.000	47.000	37.000- 50.000	37.800- 51.100	40.000
ślonina	35.000	18.000	25.000	30.000	20.000- 30.000
cielec b/k — łopatka — szynka	80.000 90.000	— —	— —	— —	70.000 75.000

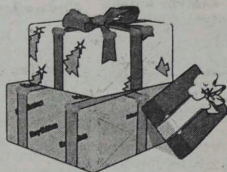
Żeby tradycyjną wigilijną zupkę przyprawić nieco grzybowym zapachem, trzeba będzie wydać około 20 tys. złotych, tyle bowiem kosztują dwie ususzone średniej wielkości główki borowikowe. Cena kilograma tego specjału waha się w białostockich sklepach od 1 do 1,2 miliona. Wygląda więc na to, że pierożki z grzybami znajdują się na wigilijnych stołach tylko u tych, którzy kilka jesiennych dzionków poświęcili na grzybobranie. Lenie i niedowidzący obejdą się w tym roku smakiem.

WYDATKI ŚWIĄTECZNE



CZY OPŁACA SIĘ PŁAKAĆ

Jeśli planujemy w święta jeść chrzan własnoręcznie tarty, warto się po niego wybrać na bazar już teraz. Na rynku przy Jurowieckiej kilogram kosztuje 25 tys., a na bazarze przed Delikatessami na ul. Suraskiej — 30 tys. zł. „Babcie” MN



— 45-55 tys., kocyki — 90-100 tys., koce — 290-350 tys., szalki 45-280 tys. Apaszkę po 350-400 tys. zł.

Przy stoiskach z zabawkami najczęściej jest... dorosłych. Pod choinkę wędrują samochodziki i samochody — 40-450 tys. zł, laleczki i lalki — 70-870 tys. zł, pluszowa malpka — 250 tys. zł.

— Dzieci w mig rozchwytyją... hi-popotamy (!). Bez paniki — to tylko taki fajny kubeczek z rysunkiem tego zwierzątka oraz bardzo dowcipnymi napisami. Zaledwie 22 tys., a jaka radocha!

— Z księgarską najczęściej jako upominek wędrują szkolne lektury po 20-70 tys. zł, dla klas III-V. Nie stać rodziców na drogie książki.

— Romanse „dla mamy i babci” po 15-130 tys. zł. Najczęściej kupowana pozycja to „Arystokracja” Marka Millera za 105 tys. zł. Nie słabnące powodzenie mają bajki Brzechwy (42 tys.), Tuwima (52 tys.), Chotomskiej (85 tys.) i Ande-rsena (38 tys.).

— Szybko znikają albumy-przewodniki (Rzym, Neapol, Ogrody Papiesskie) — 100-110 tys. zł. Ogromne powodzenia mają „Ośiem leśnych bajek” — 170 tys. i „Dwanaście złotych bajek” — 175 tys. zł. Kalendarze ścienne — 46-64 tys. zł, kalendarzyki kieszonkowe — 8,5-15 tys. zł. Najdroższe: Wielka Encyklopedia dla Dzieci — 670 tys. zł, Encyklopedia Popularna — 670 tys. zł, 5 to-mów Ilustrowanej Historii Świata — 765 tys. zł.

(b)

DWA GRZYBY

Trzeba przyznać, że białostockie sklepy są nieźle zaopatrzone w bakalie i wszelkie dodatki do tradycyjnych świątecznych ciast. Ulu-biony przez wszystkich mak w różnych sklepach ma różne ceny. Najdroższy — mak niebieski — waha się w granicach 94-100 tys., gorsze gatunki bywają już po 66 tys. zł za kilogram. Orzechy laskowe można kupić po 50 tys. zł za kilogram, ale widziałam również cenę 67 tys., chociaż same orzechy niczym szczególnie się nie wyróżniały. Dużo tańsze są orzechy włoskie — 20-25 tys. złotych.

Pojawiły się w polskich sklepach śliwki kalifornijskie (ciekawość, kto zjada nasze pocziwe „węgierki”), suszone, w opakowaniach 200-gramowych. Jedna taka torebka kosztuje ponad 23 tys. zł. Polskie śliwki suszone „luzem” można natomiast kupić za 50 tys. za cały kilogram.

Na wigilijny kompot tradycyjnie kupujemy suszone owoce. Jabłka są w cenie 20-25 tys., gruszek nieco ponad 30 tys. złotych. Wykwintny keks musi zawierać egzotyczne bakalie. Migdały (opakowanie 100-gramowe) kosztują od

KARPIA NIE ZABRAKNIĘ



Spodziewając się podwyżek cen emeryci i renciści kupują najczęściej mrożone filety z morskuszka, dorsza, mintaja i halibuta oraz śledzie. Można je bowiem bezpiecznie przechować do wiosny. Również kolejni teraz są niewielkie.

Na rynek przy ul. Jurowieckiej karp żywy kosztował 35-37 tys. za kg, mrożony 30 tys., śledź solony beczkowy 24 tys., platy śledziowe 28-35 tys., morskuzek 34-35 tys., filety z morskuszka 49-54 tys., mintaj tusze 22 tys. Najtańszy był farsz rybny po 17 tys. za kg.

Sprzedawcy na straganach są zaniepokojeni ciągłymi podwyżkami cen przez hurtowników. W konsekwencji oni też muszą je podnosić.

W sklepie rybnym przy ul. Malmeda, zaopatrywanym przez Białostocką Centralę Rybną ceny były następujące: śledź solony beczkowy 24 tys., platy śledziowe 33-36 tys., morskuzek mrożony 32 tys., filety z morskuszka 52 tys., prasowana 44 tys., dorsz patroszony 34 tys., mintaj tusze 48 tys., farsz rybny 19 tys. zł.

DRÓB NA
ŚWIĄTECZNY STÓŁ

W porównaniu do cen wieprzowiny, wolowiny i cielęciny mięso z drobiu jest znacznie tańsze. Najmniej trzeba zapłacić za gęsią indyk — po 50 tys. zł, ale w niektórych sklepach zdarzają się i po 64. Na święta można sobie również zaafundować dziczyznę: kuropatwy po 40 tys., a kaczki krzyżówki — 70 tys. za sztukę.

mów można kupić za 160-180 tys., zaś w sklepie — 64 tys. za kilogram. Trochę tańsze od gęsi są indyki — po 50 tys. zł, ale w niektórych sklepach zdarzają się i po 64. Na święta można sobie również zaafundować dziczyznę: kuropatwy po 40 tys., a kaczki krzyżówki — 70 tys. za sztukę.

MN



Na święta można sobie również zaafundować dziczyznę. FOT. JAN MAŁEC

W BARSZCZU

20 do 28 tys. zł; rodzynki (100 g) — ok. 5 tys.; daktyle (200 g) — 35 tys.; figi (200 g) — od 24 do 35 tys.; morele suszone — widziałam opakowania 150-gramowe po 35 tys., a w innym sklepie 200-gramowe po 22 tys. złotych. Dziesięciodekoma mieszkanka bakaliowa, w której jestem, wszystko czego dusza zapagnie, kosztuje prawie 11 tys., natomiast niespełna stugramowa turebka, której zawartość nosi kuszącą nazwę „orzechy świata” warta jest — zdaniem sprzedającego — 40 tysięcy złotych.

Bardzo uboga jest w tym roku świąteczna oferta kupców z pobliskiego wschodu. Gdzieś tam, incedentalnie pojawiają się rodzynki czy orzechy, ale ani ich wygląd, ani ceny nie zachęcają do kupna. Przedświąteczny rekonesans po sklepach i bazarach przekonał mnie o jednym: jak się człowiek nabiega z jednego końca miasta na drugi, na pewno kilka tysięcy zaoszczędzi. Pod warunkiem, że z zakupów nie będzie wracał do domu taksówką...

(jaw)



FOT. MICHAŁ KOŚC

ŚWIĄTECZNE
DRZEWKA

Zwolennicy prawdziwych choinek twierdzą, że tylko takie drzewko nadaje charakter świętom. Naturalny kolor, autentyczny zapach lasu to właśnie świąteczny nastrój i nieważne są niewygody związane z codziennym sprzątaniem opadającego igliwia. Małą choineczkę można kupić już za 40 tys. zł. Bardziej okazałe — większe, gęściejsze, z oryginalnymi szyszkami — są odpowiednio droższe. Najpiękniejsze egzemplarze wyceniane są na ok. 300 tys. zł.

Sztuczna choinka może być równie piękna i pachnąca jak naturalna — przekonują inni. Kupuje się ją raz na kilkanaście lat, a poza tym chroni przed wycinką lasu.

W białostockich sklepach wybór sztucznych drzewek jest ogromny, od pojedynczych gałązek (17 tys. zł za sztukę) do drzew wysokich na 2,5 m. Ich ceny zależą również od wysokości, gęstości, rodzaju imitowanego drzewka (sosna czy świerk). Najtańsze są choinki rodzimego pochodzenia: do wysokości 0,8 m kosztują ok. 280 tys. zł, do 1,5 m — ok. 1,2 mln. Cieszą się one dużym zainteresowaniem i wzięciem. Ładniejsze, ale i znacznie droższe, są sztuczne choinki sprowadzane z Chin. Drzewko 2,5 m wysokości kosztuje dokładnie 4,9 mln zł.

W ozdobach choinkowych można przebierać do woli, ale nie są

DROGIE JAJKA

W listopadzie i grudniu kury z reguły nie nosią się najlepiej i dlatego za kilogram świątecznych jajek trzeba będzie zapłacić w tym roku 48-56 tys. zł. Niektóre sklepy sprzedają jaja na sztuki. Cena zależy od wielkości i „pochodzenia” (z fermy czy od kur wiejskich) i kształtuje się w granicach 3.300-3.700 zł. Wielu sprzedawców twierdzi, że już przed świętami jajka mogą zdrożeć.

MN



Prawdziwe drzewko stwarza świąteczny nastrój.

FOT. ARCHIWUM

Urzednicy traktowali mnie jako sprzedawcę o wiele lepiej, niż gdy jako dziennikarz przychodziłam po informację

SPRZEDAWAŁAM

Agnieszka Żero

Wyjeżdżamy przed 9 „maluchem” trenera. Do sprzedania dostajemy apteczki. Na Antoniukowskiej zatrzymuje nas „drogówka”. Okazuje się, że samochód ma niesprawne światła. Policjant pyta również o apteczkę samochodową. Mamy całą torbę.

Zgłoszenie się do pracy w charakterze dystrybutora nie nastrecało trudności. Trzeba tylko wypełnić ankietę i ustawić się w kolejce.

Byle się zaczęło

Siedziba firmy znajduje się na peryferiach Białegostoku w budynku, który wygląda jak dom w trakcie remontu. Klika sekretarki, drewniane schody na górę, sala, która jednocześnie spełnia rolę miejsca spotkań, magazynu towarów i poczekalni. W kolejce stoją sami młodzi ludzie. Trzymają w ręku wypełnione ankiety.

— Był zaczęć się na 6 miesięcy i dostać zasiłek — mówi ktoś z kolejki.

Przedemną stoi jakaś para. Dziewczyna zgłasza się do pracy, a chłopak przyszedł podtrzymać ją na duchu. Głoszące po głowie, całuje w czoło, pociesza i żartuje. Przedstawiciele firmy kreślą wspaniałe perspektywy.

— Tu pani wpisała, że chciałaby zarabiać 4 mln miesięcznie. U nas taką sumę można zarobić w tydzień — mówią.

Firma przyjmuje na cały etat. Trzeba dysponować nieograniczonym czasem pracy, być dyspozycyjnym. We wstępnej rozmowie dokonać samooceny — nie miały, odważny, operatywny...

Ciągnąć torbę z towarem

Następnym etapem jest spędzenie całego dnia w towarzystwie trenera, który wprowadza w tajniki zawodu, opowiada o firmie, pokazuje jak należy pracować i zaraz potem „wrzuca na głęboką wodę”. A wieczorem dokonuje oceny. Od jego podsumowania zależy czy firma przyjmie na dystrybutora. Taki jeden dzień ma być sprawdzianem możliwości.

Kiedyś firma przyjmowała tylko osoby dysponujące samochodem. Teraz zaniżyła wymagania. Dystrybutorzy biegają więc po mieście, ciągnąc ze sobą torbę z towarami.

Udajemy się do Urzędu Wojewódzkiego. Duży budynek i cała masa potencjalnych klientów. Już w pierwszych drzwiach dowiadujemy się, że „z apteczkami już tu było kilka osób, niewiele uda się wam sprzedać”. Jednakże w kolej-

nym pokoju mężczyzna kupuje od nas apteczkę. Zarobiliśmy 30 tys. zł.

Trener wchodzi do kolejnych drzwi, ja za nim. Powitanie, przedstawienie firmy, prezentacja towaru i uśmiech. Gimnastykuje się jak może, zabawia rozmową, tryska dowcipem. Zachęca i namawia.

— Nie macie panie samochodów? Od czegoż trzeba zacząć, a następnym razem będziemy chodzić z samochodami — mówi.

Urzedniczeki czekają na dowcipy

Pracownicy urzędu reagują różnie. Jedni są znużeni i zaraz zmęczonym głosem mówią, że z apteczkami to tu było tyle osób, że należałoby zmienić asortyment. Inni, po naszym wejściu, nagle zaczynają pracować. Części osób przeszkadzamy w spożywaniu drugiego śniadania lub wypiciu kolejnej kawy.

Niektóre urzędniczki są tak znużone monotonnym dniem pracy, że spoglądają na nas z ciekawością, uśmiechają się, pozwalają wygłosić całą formułkę prezentacji towaru i zachęty do kupna. Czekają na dowcipy. Są zainteresowane, ile apteczek udało nam się sprzedać. Pytają o zabawki, w końcu zbliżają się święta, a one chętnie kupiłyby coś dzieciom. Umawiamy się więc na następny raz, zbierając od razu informacje, kto i jaką zabawkę kupi.

Nie omijać żadnych drzwi

Obeszliśmy cały parter, a sprzedaliśmy tylko dwie apteczki. Do ostatnich drzwi w samym końcu korytarza nie mam już ochoty wchodzić. Wydaje mi się, że nie warto tu zaglądać. Trener jest przeciwnego zdania: „nie należy omijać żadnych drzwi, nie rezygnować w sytuacjach z pozoru beznadziejnych”. Miał rację. W tym pokoju kobieta od razu na nasz widok wyciąga portmonetkę z pieniędzmi.

— Mąż kazał mi kupić — tłumaczy, przerywając nam formułkę prezentacji.

Po drodze trener podaje „8 stopni do sukcesu”: nie tracić dobrego humoru, opracować prawidłowo swój teren, wiedzieć dlaczego tu jesteś i co robisz, mieć kontrolę nad sytuacją...

Po odwiezieniu kolejnych pokoi sama zaczynam zachęcać do kupienia apteczki i cieszę się z każdej sprzedanej.

W wydziale ruchu drogowego nie wierzą w naszą historię o sprawdzaniu pojazdów przez poli-

cję i pytaniach o wyposażenie w apteczki.

— Nas nie nabierzecie, dobrze znamy przepisy, apteczki jeszcze nie są wymagane — mówią w biurze dyrektora.

Natomiast w sąsiednim pokoju mężczyzna dokonuje zakupu. Widział poprzedniego dnia, zastanowił się w domu i nam przypadało to szczęście dokonania transakcji.

Wojewoda nie jest zainteresowany

Niektórych klientów trzeba długo namawiać. Zachęcić do obejrzenia, podać cenę w sklepie Polmożbytu, która dwukrotnie przewyższa naszą. Przypominamy o rodzinie, może komuś trzeba zrobić prezent. Chwila niezdecydowania ze strony klienta jest przez dystrybutora maksymalnie wykorzystana. Nie przestaje mówić, uśmiechać się, podawać licznych przykładów. Inkasujemy pieniądze, a za drzwiami oddychamy z ulgą. Robimy przerwę. Nieustająca uprzejmość i ciągle uśmiechanie się zaczynają być męczące.

Sekretarki wojewody i wicewojewody z kamienną twarzą przepraszają, ale dziękują. Bronią także dostępu do swoich szefów — wojewoda nie jest zainteresowany, a wicewojewoda strasznie zajęty. Podobnie sytuacja przedstawia się z tymi z dyrektorów, gdzie do gabinetu wchodzi się przez sekretariat.

— Dyrektor nie ma czasu na oglądanie takich towarów — uszyliśmy od sekretarki dyrektora wydziału kultury.

W rezultacie ani wojewodowie, ani część dyrektorów nie mieli nawet okazji rzucić okiem na apteczki, a przecież każdy jest klientem i nie wiadomo, czy akurat wojewoda nie zrobiłby takich zakupów.

Kolejne drzwi, kolejne urzędniczki znużone, ale uprzejme, bądź oczekujące na rozweselenie. Niektóre nawet przepraszają, że nie mogą kupić. Nie przeganiają dystrybutorów, nie krzywią się na ich widok. A gdy zainteresowanie klienta nie mija po pierwszej minucie, dla dystrybutora oznacza to iskrę nadziei na sprzedanie towaru.

Przychodzi mi do głowy, że wszyscy ci urzednicy traktują mnie jako sprzedawcę apteczek o wiele lepiej niż gdy jako dziennikarz przychodziłam po informację. To wrażenie towarzyszy mi do końca dnia.

Misie-przytulanki

— Przy sprzedawaniu zabawek jest o wiele więcej możliwości zachęcania do kupna — mówi trener.



FOT. MICHAŁ KOŚC

I zaczyna opowiadać historię sprzed paru dni, gdy sprzedawał misie-przytulanki. Zachęcanie w takich przypadkach nie sprawia żadnej trudności — mis dla dziecka do zabawy, dla mamy jako poduszka, dla samotnych — do przytulania...

— W jakimś biurze młoda dziewczyna z nieśmiałym uśmiechem mówi, że nie ma dzieci, siedzące obok koleżanki zaczynają żartować — opowiada trener. — To wtedy mówimy jej, że następnym razem przyniesie nam dzieci, a teraz przyjmujemy zamówienia — kolor oczu, włosów i skóry do wyboru, w końcu dodaje — w wyjątkowych wypadkach robimy na miejscu — kobiety w śmiech, a ta dziewczyna cała w pasach. Parę zabawek sprzedaliśmy...

W budynku sądu pozbawiamy się jeszcze kilku sztuk. W obu urzędach sprzedaliśmy dziesięć apteczek w ciągu 4 godzin. Zarobiliśmy 300 tys. zł. Niezły wynik, tylko nogi bolały od dreptania po schodach i pokojach. Pukając automatycznie do kolejnych drzwi, zastukaliśmy również do ubikacji. Trener opowiada, że w jakimś urzędzie z okrzykiem „dzień dobry” wszedł do łazienki.

Na wieczornych spotkaniach następuje podsumowanie dnia. Prezentacja najlepiej sprzedających, okrzyki na ich cześć. „Juice! dla niego!” wykrzykuje prowadzący meeting, a reszta bije brawo.

— Juice to skrót od Join US In Greating Excitement — tłumaczy trener.

W ten sposób nagradza się i motywuje do pracy najlepszego dystrybutora dnia. Najlepiej sprzedający w kraju zostają umieszczeni na listach i przedstawieni na łamach ściennej gazetki. W niedługim czasie awansują na trenerów.

— W tej pracy sprawdzają się tylko młodzi ludzie. Prowadziłem kilka kobiet, które przekroczyły czterdziestkę. Żadna nie została dystrybutorem, wykrużyły się. Natomiast młodzi, przedsiębiorczy i ufini we własne siły osiągają sukcesy.

APTECZKI

HURTOWNIA CYTRUSÓW I WARZYW "ANANAS"

BEZPOŚREDNI
IMPORTER

ul. Ciołkowskiego 167
(teren „Polsurwisu”)
tel. 437-606
tel./fax 437-469.

G 02964

OFERTA CENOWA SAMOCHODÓW

PF 126p	od 58.500.000 do 69.000.000
CINQUECENTO 704	od 101.000.000 do 104.000.000
CINQUECENTO 899	od 124.000.000 do 133.000.000
FIAT UNO	od 154.000.000
FIAT TIPO	od 221.000.000
FIAT TEMPRA	od 255.000.000

POLONEZ CARO
1,5 i 1,6 GLE MR-93 od 114.000.000 do 127.000.000

!!! BONIFIKATA !!!

FIAT 126p	4.000.000
CINQUECENTO i POLONEZY	1.000.000

Dla każdego Klienta kupującego samochód prezent gwiazdkowy od firmy KONRYS, Białystok, ul. Zwycięstwa 8F, tel. 51-63-64

ZAPRASZAMY



K 584-00

HARIS

EXPORT - IMPORT

Łomża, ul. Polowa 45

Bezpośredni

importer

oferuje:

-MROŻONE CWIARTKI

KURCZĄT /udka/

w cenie 30.500 zł/ kg

Bonifikaty przy

większych zakupach!

Zamówienia

i informacje:

tel./fax: 16-54-29 w godz.

8.00 - 20.00

G 03446-1

- SUPER PANELE
- NA ŚCIANY I SUFITY

- wysoki standard
- prosty montaż
- przystępna cena!

Bogaty wybór

blatów kuchennych

- już od 248 tys/mb

PHU

"DOMEL"

Łomża, Al. Legionów 146
tel. 18-83-78 wew. 175.

G 03510

OBRĄCZKI GRAWEROWANE

medaliki i krzyżyki
branzoletki i łańcuszki

Szybko - tanio - solidnie

PRACOWNIA ZŁOTNICZA

Suwałki, ul. Sejneńska 15.

G 2760

Hurtownia Opału

"MARIMEX"

Łomża ul. Sikorskiego 166

tel. 160-137

Węgiel: gruby 1.680.000

koszka 1.700.000

orzech 1.580.000

groszek 1.060.000

koks 2.250.000

miat - wg zamówień

ZAPRASZAMY!

G 03180

Biuro Reklam i Ogłoszeń "GW"
251-16

Tu odeślij ankietę i po wypełnieniu szybko odeślij do nas, 00-301 Warszawa, ul. Grójecka 20B m 10, tel./fax 22 04 57



ROCK'N'ROLL MIŁOŚĆ PRZYJAŹŃ MUZYKA ROCK'N'ROLL

Kochani wypełnijcie tę ankietę, bardzo Wam to pomoże. Interesują nas wszystkie działania w okresie od dzisiaj do 2 stycznia i także po 2 stycznia. Jeśli możecie pisać drukowanymi literami – wyraźnie!

1

Chcemy zorganizować (np. koncert, zbiórka pieniędzy, dyskoteka itd.)

a) gdzie (na ulicy, na osiedlu, w szkole itd.)

b) adres i telefon (namiary, na Wasz sztab, miejsce liczenia pieniędzy, miejsce imprezy)

c) kto będzie odpowiedzialny (imię, nazwisko, adres)

d) szczegóły dotyczące zbiórki (np. jak koncert, to kto zagra itd.)

2

Głównym organizatorem i osobą odpowiedzialną jest

nr. legitymacji/dowodu (możecie dołączyć xero)

zamieszkały w przy ulicy

tel. (jeśli jest fax)

Adres szkoły lub miejsca pracy

Jeśli się uczycie poświadczcie Waszą chęć pomocy Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy stemplem szkoły, jeśli pracujecie to kogoś mającego stempel w pracy, jeśli się nie uczycie i nie pracujecie pomyślcie nad czymś co da nam pewność, że jesteście Z i DLA Orkiestry.

3

Pozostali organizatorzy lub osoby Wam pomagające to

a) przyslijcie do nas po dwa zdjęcia każdego z Was, abyśmy mogli zrobić Wam identyfikatory. Opiszcie każde zdjęcie – imię, nazwisko, adres, nr. legitymacji lub dowodu osobistego

b) napiszcie co te osoby będą robić

Biuro Reklam
ul. Suraska 1
tel./fax 251-16
Zapraszamy
codziennie: 7³⁰-17³⁰
w każdą sobotę:
10⁰⁰-15⁰⁰
GŁÓWNA
WSPÓŁCZESNA

Sie ma

PO ROZUM DO GŁOWY

Pomiędzy czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym prawidłowe rozwiązanie co najmniej jednego zadania, rozlosujemy 3 bony PKO po 50 tys. zł, natomiast za bezbłędne rozwiązanie trzech zadań zostanie rozlosowana cena nagroda rzeczowa oraz 3 bony PKO po 100 tys. zł.

Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon, a na kopercie lub karcie pocztowej zaznaczyć: „1 zadanie (3 zadania) z numeru 116”.

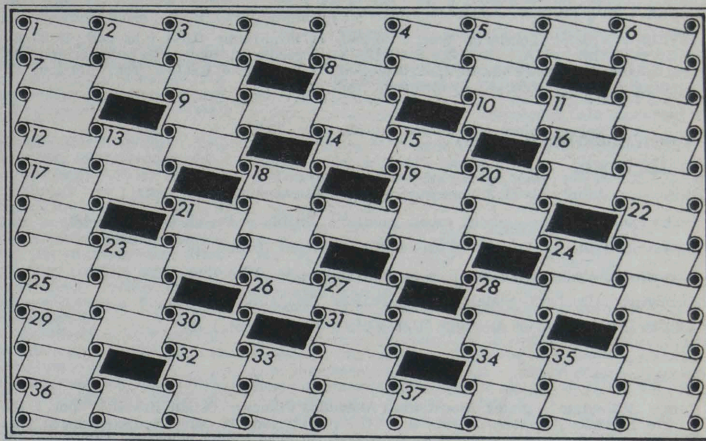
Rozwiązania można również przysłać bezpośrednio do redakcji.

POZIOMO: 1) niski poziom kogoś lub czegoś, 4) infekcja, 7) wzorzysta tkanina ścienna, 8) Maria z Łączyńskich, towarzysza Napoleona I, 9) dzisiejsza rejentura, 10) koń uczestniczący w klasycznej gonitwie, 12) typ psa myśliwskiego, 14) reguła, prawidło, 16) następstwo, 17) wolny albo czarny, 19) rosyjski bas o światowej sławie, 21) zakonnicą zgromadzenia założonego pod koniec XIX w. w Polsce w celu wychowywania dziewcząt, 23) w rękach się pali, 24) pisarz francuski, autor „Lochów Watykanu”, 25) wyznawanie wiary, 26) płyń albo śpiewa, 28) autor komedii „Księga Hioba”, 29) wniosła pozew, 31) trąba powietrzna, 32) wysza krew, 34) uchodzi we Wrocławiu, 36) niezgodność ze stanem rzeczywistym, 37) powoduje chichotanie.

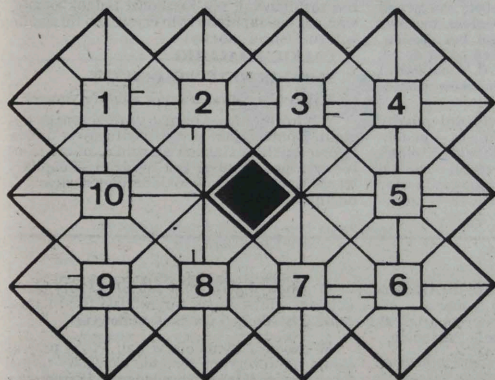
PIONOWO: 1) pierwsza tancerka zespołu baletowego, 2) Łyszczak, 3) cyrkon lub hafn, 4) sztuczne jezioro, 5) dubluje aktora w niebezpiecznych ujeciach, 6) bieda, ubóstwo, 8) potrzebny jej kaftan bezpieczeństwa, 11) miejscowość na pld. od Żnina, znana ze słynnych odkryć archeologicznych, 13) przybudówka przed wejściem do domu, 15) bezceremonialne zachowanie się, 18) odgłos gryzienia kości, 20) werniks chiński, 21) usłane gwiazdami, 22) krok od wyprowadzenia z równowagi, 23) drzewo genealogiczne, 24) imię Lollobrigidy, 25) marszczenie tkaniny lub bibuły, 27) kobieta stale pouczająca kogoś, 28) przedstawienie, 30) architektoniczna głowica, 33) cechuje grę w otwarte karty, 35) 17 grudnia 1993 r.

„HELLES”

KRZYŻÓWKA SYLABOWA (1)



WIRÓWKA TAUTOGRAMOWA (2)



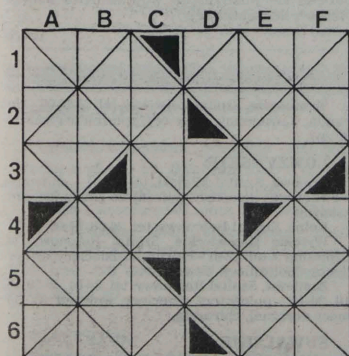
Wszystkie wyrazy mają taką samą literę początkową.

PRAWOSKRETNIE:

1) niewielka bitwa, utarczka; 2) lekka tkanina o mocnym połysku; 3) zachęta, bodziec; 4) kryta lektyka używana na Dalekim Wschodzie; 5) pomieszczenie dla miłośników niebieskiego dymka; 6) bonito; 7) mówienie dużo i bez potrzeby; 8) czekoladka nadziewana masą pomadkową; 9) fiła; 10) znak zapytania.

„RAYEN”

KRZYŻÓWKA MOZAIKOWA (5)



POZIOMO: 1) atrybut aktora — lewy dopływ Jukonu, 2) zbędne obciążenie — złot czarownic, 3) znająca „Elementarza” — przyrząd do rysowania pięciolini na papierze nutowym, 4) lampart — Ignacy, polski krytyk literacki i publicysta (1904-42), 5) miasto w Indii w stanie Madhya — Pradesz — miasto we Włoszech, 6) historyk syrakusański, opisał dzieje tyrana Diona — promieniotwórczy pierwiastek chemiczny.

PIONOWO: A) miasto w Indii w stanie Hariana — wieje ku równikowi, B) podziałka na mapie — kara dyscyplinarna, C) w mitologii fenickiej postać bogini Ishtar — dostojnik abisyński, D) mieszanie kart — rozrusznik, E) uchodzi do Morza Łąptów — jednostka pojemności elektrycznej, F) prowincja w RPA — śpiewający Franek „GENTO”

KRZYŻÓWKA LUBELSKA (6)

WYRAZY ŁAMANE: 4) prawosławny duchowny, 5) drapieżna ryba z rodziny karpowatych; boleń, 6) węglowodór występujący w benzynie, 7) w sztuce starożytności stojąca postać w pozie modlitewnej, 8) (w górę) projektant mody, 8) (w dół) wykonany artystycznie strój, 11) (w górę) najemca mieszkania, 11) (w dół) zakładanie miasta lub wsi w dawnej Polsce, 12) jezioro na wsch. od Moraga, 13) sztuczne poronienie, 14) prawy dopływ Wolgi, 15) hermetycznie zamykany słoik.

PIONOWO DO GÓRY: 8) 60 sztuk, 9) składnik gazu ziemnego, 10) skraj, brzeg, 11) angielski tytuł szlachecki.

PIONOWO W DÓŁ: 1) brzydka, niezgrabna osoba, 2) ruch obrotowy ciała dookoła swej osi, 3) rataj, 8) wystaje ze świecy, 9) wielkie jezioro w USA i Kanadzie, 10) boisko do gry w tenisa, 11) wypływa z wulkanu.

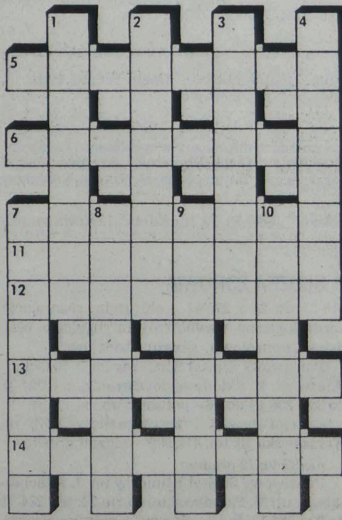
„RAYEN”

KRZYŻÓWKA (3)

POZIOMO: 5) marka samochodów osobowych z zachodniej granicy, 6) rodzaj tkanki roślinnej, kolencyma (anagram słów: czara, wie), 7) wycinek tkanki przystosowany do obserwacji mikroskopowych, 11) jest nią np. Watykan dla Włoch, 12) do sporządzania zapisków, 13) najbardziej uprzedmiotowiona prowincja Chin z Szejangiem, 14) osłonka wkładana na świecę w lichtarzu dla ochrony przed skapującym woskiem.

PIONOWO: 1) przy domu, 2) czym za młodu nasiąknę, tym na starość trąci, 3) znak wodny, 4) rumb lub żołnierz czwartego pułku piechoty Królestwa Polskiego, 7) żona Odyseusza, 8) roślina przyprawowa, 9) ptak z rzędu wróblowatych budujący strojne altanki, 10) dział elektroniki pracujący dla potrzeb lotnictwa.

„HELLES”



NAGRODY

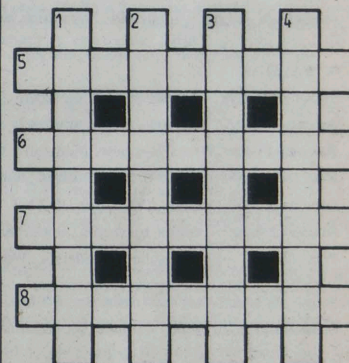
Za prawidłowe rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich z „Magazynu” nr 113 główną nagrodę — zegar ścienny — otrzymał Pan Zenon Sokół z Białegostoku.

Bony oszczędnościowe PKO po 100 tys. złotych wylosowali: Stanisław Prończuk z Szudziałowa, Tadeusz Chrzanowski z Augustowa, Marian Boguszewski z Elku.

Bony PKO po 50 tys. złotych otrzymują: Izabela Ostrowska z Białegostoku, Jerzy Zaborowski z Czeremchy, Agnieszka Kapuścińska z Olecka.

Po odbiór głównej nagrody zapraszamy do redakcji „Gazety Współczesnej”, ul. Sułkowska 1 (pokój 36). Bony oszczędnościowe PKO prześlemy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza. (boz)

KRZYŻÓWKA (4)



POZIOMO: 5) połowa centrum, 6) katalizator ujemny, 7) stremowanie kogoś, 8) trudno dostępne miejsce w puszczy.

PIONOWO: 1) rodzaj samolotu jednopłotowego, 2) żłowiwy pod nosem, 3) wielobóstwo, 4) chwyt artystyczny, zamiennia.

„RAYEN”

ROZWIĄZANIA ZADANÍ Z NUMERU 114

1. **POZIOMO:** oldboy, tetroda, nakład, Demeter, karzeł, konikówka, megalians, tłumik, bezmoc, dzinsy, odprawa, warkot. **PIONOWO:** oznaka, dekarz, opalek, rebeliant, przewód, odsetki, łowiectwo, legenda, jarmark, służba, kminek, skrypt.

2. Korowód, Sokółka, królowa, solówka, szóstak, nosówka, nastrój, komórka, oknówka, wzgórek, borówka, rozróżba, przerób, ubóstwo.

3. **KOŁOWO:** ładólód, rękopis, tętница, równina, tyrania, brzemie, poletko, Niagara, tarcica, kokarda, kantala. **DOSŁODKOWO:** stepak, stólik, mister, Latona, Durban, Lantan, drapak, Gwidon, Ziemia, rabata, kozera, pomnik.

4. **PRAWOSKOŚNIE:** karanie, karaka, zaleta, Kamena, konina, Tamatawa, Roma, mate, Katalonia, katana, Karina, malina, Anina, Dalida, Tola, Maria. **LEWOSKOŚNIE:** kama, karateka, zaranie, kaleka, kometa, tanina, Romana, mata, watolina, tama, kaloria, Katania, Marina, Alina, danina, lada.

5. Ogier, orgia, groza, gracz, karcz, klacz.

6. **POZIOMO:** fosfor, rzeka, poeta, tlenowiec, podróżnik. **PIONOWO:** porto, brie, fart, Zaborów, konina, potop, Eneida, oczko.

KUPON „GW” Nr 116

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„**POKÓJ**” – piątek, sobota, niedziela „Aladyn” (USA, b. o. – dubbing), godz. 10.30, 13, 15, „Wschodzące słońce” (USA, l. 15), godz. 17, 19.30.

„**FORUM**” – piątek, sobota, niedziela „Lepiej być piękną i bogatą” (pol., l. 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30 (ostatnie dni).

„**TON**” – piątek, sobota, niedziela „Tom i Jerry, ale kino” (USA, b. o.), godz. 11, „Nieuchwytny cel” (USA, l. 15), godz. 13.30, 15.30, 19.30, „Wszystkie poranki świata” (franc., l. 18), godz. 17.30.

„**SYRENA**” – piątek „Seksmisja” (pol., l. 15), godz. 13, 16, „Frantic” (USA, l. 15), godz. 18, 20, sobota „Zły porucznik” (USA, l. 18), godz. 13, 16, 18, „Kiedy rozum śpi” (pol., l. 15), godz. 20, niedziela „O krasnoludkach i sierotce Marysi” (pol., b. o.), godz. 11.30, „Andriej Rublow” (ros., l. 15), godz. 13, „Zły porucznik”, godz. 16, 18, „Kiedy rozum śpi”, godz. 20.

W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIE

Białowieża, „Żubr” – piątek, sobota, niedziela „Bohater ostatniej akcji” (USA, l. 12).

Bielsk Podlaski, „Znicz” – piątek, sobota, niedziela „Strzelając śmiechem” (USA, l. 12).

Dąbrowa Białostocka, „Lotos” – niedziela „Grand Canyon” (USA, l. 15).

Kuźnica Białostocka „Kormoran” – niedziela „Zniknięcie” (USA, l. 15).

Siemiatycze „Chrobry” – piątek, sobota, niedziela „Tina” (USA, l. 15).

Sokolka „Sokol” – sobota, niedziela „Uprowadzenie Agaty” (pol., l. 15).

ŁOMŻYŃSKIE

Łomża „Millenium” – piątek Młodzieżowa Akademia Filmowa „Ostatni dzwonek” (pol., l. 12), godz. 8.15, 11, 13.30, „Bohater ostatniej akcji” (USA, l. 12), godz. 16, „Mapa ludzkiego serca” (kanad., l. 15), godz. 18, „Zły porucznik” (USA, l. 18), godz. 20, 21.30, sobota, niedziela „Animowane filmy dla dzieci”, godz. 12, „Bohater ostatniej akcji”, godz. 14, 16, „Mapa ludzkiego serca”, godz. 18, „Zły porucznik”, godz. 20, 21.30.

Kolno „Wrzos” – piątek, sobota, niedziela „Piękna i bestia” (USA, b. o.), „Uciec, ale dokąd?” (USA, l. 15).

Szepełtowo „Bajka” – niedziela „Zakonnica w przebraniu” (USA, l. 12).

SUWALSKIE

Suwałki „Bałtyk” – piątek, sobota, niedziela „Półtora gliniarza” (USA, l. 15).

Augustów „Iskra” – piątek, sobota, niedziela „Jurassic Park” (USA, l. 12).

Bemowo Piskie „Wrzos” – sobota, niedziela „Wojownicze żółwie Ninja 3” (USA, b. o.).

Elk „Polonia” – piątek, sobota, niedziela „Niesamowita McCoy” (USA, l. 15).

Giżycko „Fala” – piątek „Trzy serca” (USA, l. 15), sobota, niedziela „Na linii ognia” (USA, l. 15).

Olecko „Mazur” – sobota, niedziela „Super Mario Bros.” (USA, l. 12).

Pisz „Stolica” – piątek, sobota, niedziela „Wędrówka do domu” (USA, b. o.), „Ścigany” (USA, l. 15).

Sejny „Polonez” – sobota, niedziela „Kochanie, zwiększyłem dzieciaka” (USA, l. 12).

Stare Juchy „Grunwald” – piątek, sobota, niedziela „Hot Shots II” (USA, l. 12).

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku – piątek „Lekcja” (Mała Scena), godz. 14, „Ambasador” (pałac w Choroszczy), godz. 18, sobota „Lekcja”, godz. 17.

Białostocki Teatr Lalek – nieczynny.

Państwowa Filharmonia w Białymstoku – piątek koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, dyryguje Mirosław Jacek Blaszczyk, skrzypce Michał Grabarczyk. W programie: P. Czajkowski – Koncert skrzypcowy D-dur op. 35, M. Rymkowski – Suita symfoniczna „Szeherazada” op. 38, godz. 19.

Teatr Lalek w Łomży – piątek „Ludowa szopka polska”, godz. 10, 12, niedziela „Ludowa szopka polska”, godz. 16.

AMBULATORIA

BIAŁYSTOK

Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internistyczne, Pediatriczne, ul. Polska 89, tel. 970, 999, 524-192, informacja – tel. 22-222.

Ambulatorium Chirurgiczne dla Dorosłych, ul. Białogłówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3A, tel. 259-60.

SZPITAL

BIAŁYSTOK

• Dyżury ostre

piątek, 17 grudnia

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39 i 236-13 do 16 – chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, do godz. 15.00 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15.00 tel. 323-593 – oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 – położnictwo z ginekologią.

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51 – neurologia.

Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 788-824 – wewnętrzny.

sobota, 18 grudnia

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel.

SŁUŻBA ZDROWIA

216-21 do 26 i 270-41 – chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39 i 236-13 do 16 – położnictwo.

Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952 – oddział gruźlicy.

niedziela, 19 grudnia

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39 i 236-13 do 16 – chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, do godz. 15.00 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15.00 tel. 323-593 – oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 – położnictwo z ginekologią.

• Dyżury codzienne

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 – dyżur rehabilitacji oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, do godz. 15.00 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15.00 tel. 323-593 – oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

JAPONIA W ŁOMŻY

Egzotyczne wystawy przygotowało na świąteczny okres Muzeum Okręgowe w Łomży. Obie są tematycznie związane z Japonią. Jedną z jej kulturą; obyczajami, drugą – prezentuje sztuki walki Dalekiego Wschodu. Co rzuca się w oczy podczas oglądania zgromadzonych tu eksponatów, pochodzących ze zbiorów Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Polskiego Związku BUDO w Warszawie, łomżyńskiej Szkoły Karate DRAGON i Budo Taekwondo Clubu: związek kultury japońskiej z naturą, nastawienie pełne poważania i akceptacji, co obrazuje m.in. realizowanie uproszczonych form w budownictwie, wydobywanie naturalnego piękna stosowanego tworzywa, harmonia

z krajobrazem, mnóstwo ornamentów roślinnych.

Na ekspozycję o Japonii składają się trzy sale: strojów japońskich, w tym oryginalnych damskich i męskich, spodnich i wierzchnich kimon; druga – przypominająca żywo wnętrze japońskiego domu i trzecia, ilustrująca tradycje. Jest tam m.in. miniaturowy ogród, latawiec, mające w symbolice japońskiej znaczenie szczególne, a nawet dwór cesarski...

Na wystawie walk Wschodu zobaczycie można m.in. prawdziwe nunchaku, tōwa, miecze taijijian, szable dao, podziwiać – paradną zbroję z XVII w., nie mówiąc o pełnym wyposażeniu stosowanym w poszczególnych rodzajach walk.

(nom)

WIECZERZA WIGILIJNA – NA LUDOWO

Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej na Kurpiowszczyźnie, wspólnie z Regionalnym Ośrodkiem Kultury w Łomży przygotowuje się do „Wieczery Wigilijnej Twórców Ludowych”, na którą zapraszają w najbliższą niedzielę, 19 bm. do zbójnej-

skiego GOK o godz. 13. gdzie „W rogu izby jak kopia w czerwcu / Drzewko stanie strojne w barwne paki / Łzy położym na oczach, na sercu / Ściany strzęsien wonnościami tak...”

(nom)

POGODA NA WEEKEND

Weekend nie przyniesie zasadniczej zmiany pogody. Zachmurzenie będzie duże z większymi przejaśnieniami. W piątek i sobotę miejscami opady deszczu i deszczu ze śniegiem, możliwe także śnieg; w niedzielę na ogół bez opadów. Temperatura maksymalna w dzień od +1 do +4, minimalna w nocy od -1 do +2 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, przeważnie z kierunków zachodnich.

Przypominamy, że dwanaście dni między świętą Łucją (13 grudnia) a Wigilią to – podobnie jak okres między Wigilią i Trzema Królami – czas snucia prognoz na poszczególne miesiące przyszłego roku. 13 grudnia zapowiada wiec-pogodę styczniową, 17 – majową, 18 – czerw-

cową i 19 – lipcową. Nikt się chyba głębiej nad sprawność tego rodzaju przepowiedni nie zastanawiał, nie zaskodzi jednak zanotować, czy dzisiaj niebo było czyste lub ile spadło śniegu. Dobrej zabawy!

CAŁKIEM MALUTKI

SŁOWNIK METEOROLOGICZNY

Rzeczywisty obraz frontów atmosferycznych

W odróżnieniu od bardzo uproszczonego wyglądu frontów, jaki przedstawiliśmy w dwóch poprzednich odcinkach słownika, obraz frontów w rzeczywistości jest bardziej skomplikowany. Powiemy o tym dokładniej w następnych odcinkach.

RELAKS NA SPORTOWO

W sobotę o godz. 17 w hali przy ul. Antoniego Koszykarki Włókniarza w meczu o mistrzostwo I ligi spotkają się z liderem grupy B, wicemistrzem Polski Włókniarzem Pabianice.

W niedzielę o godz. 10 do 12 na lodowisku w Zwierzyniecu odbędzie się impreza rekreacyjna „Gwiazdka z PZU”. W programie gry i zabawy rekreacyjne (ufundowane atrakcyjne nagrody) oraz konkurs wiedzy o PZU.

Dziś o godz. 10 w sali SP 11 przy ul. Poleskiej odbędzie się finał wojewódzkich gier i zabaw dla dzieci szkolnej w badmintonie.

W sobotę w Zespole Szkół Rolniczych w Dołdach odbędzie się II wojewódzki turniej kwalifikacyjny kadetów i juniorów w tenisie stołowym. Początek o godz. 9.30.

W sobotę o godz. 10 w sali SP 42 przy ul. Sokolskiej odbędzie się wojewódzki finał gry i zabaw dla dzieci szkolnej w tenisie stołowym.

W sobotę i niedzielę w hali POZG przy ul. Bema 100 rozegrany zostanie okręgowy turniej kwalifikacyjny juniorów młodszych i seniorów w badmintonie. Początek w sobotę o godz. 15, w niedzielę o godz. 12.

W niedzielę w Giżycku o godz. 11 przy stadionie, ul. Moniuszki 5, odbędzie się ogólnopolski kolarski wyścig przełajowy.

W sobotę o godz. 10 w sali SP 1 w Monkach odbędzie się mistrzostwa województwa nauczycieli w piłce siatkowej.

(mark)

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.

Lecznica dla Małych Zwierząt, ul. Białogłówny 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe, tel. 761-742 – lekarz weterynarii Marcin Ramm.

ŁOMŻA

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01 – wewnętrzny, kardiologia, reanimacja, chirurgia, ortopedia, pediatria, zakaźny, dermatologia, ginekologia, położnictwo.

SUWAŁKI

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 62-546 – położnictwo i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, szpitalna nerka.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41 – oddział gruźlicy, zakaźny, zółtaczki.

SZPITAL W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIE

Bielsk Podlaski, Szpital Rejonowy, ul. Kleszczewska 3, tel. 22-54.

Dąbrowa Białostocka, Szpital Rejonowy, tel. 12-11-79 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

Hajnówka, Szpital im. Oczi, tel. 24-08 – zakaźny, położniczo-ginekologiczny, chirurgia, dziecięcy, płucny.

Lapy, Szpital Miejski, tel. 15-28-31 – położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, wewnętrzny.

Monki, Szpital Rejonowy, tel. 16-25-52 – dziecięcy, chirurgia, wewnętrzny.

Sokolka, Szpital Rejonowy, tel. 11-22-04 – chirurgia, zakaźny, choroby płuc, oddział dziecięcy.

Siemiatycze, Szpital Rejonowy, tel. 55-22-00 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

ŁOMŻYŃSKIE

Grajewo, Szpital Miejski, tel. 20-41 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny, zakaźny.

Kolno, Szpital Rejonowy, tel. 24-68, 21-09, 24-57.

Wysokie Mazowieckie, Szpital Rejonowy, ul. Szpitalna 5, tel. 22-61 – chirurgia, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, wewnętrzny.

Zambrów, Szpital Rejonowy, tel. 36-01, 36-29, 36-10, 36-74 – położniczy, dziecięcy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chirurgia.

SUWAŁSKIE

Augustów, Szpital Miejski, ul. Szpitalna 12, tel. 22-40.

Elk, Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza 19, tel. 10-25-37, 10-84-14 – wewnętrzny, zakaźny, ginekologia, chirurgia, pediatria, położnictwo.

Giżycko, Szpital, ul. Warszawska 41, tel. 52-71.

Goldap, Szpital, ul. Słoneczna 2, tel. 15-02-75.

Olecko, (szpital we wsi Jaski), tel. 22-95, 22-96.

Pisz, Szpital Rejonowy, ul. Sienkiewicza 2, tel. 331-51, 336-69, ul. Klementowskiego 18, tel. 336-01.

Węgorzewo, Szpital, ul. 3 Maja 21, tel. 732-52.

APTEKI NOCNE

BIAŁYSTOK

ul. Lipowa 45.

ŁOMŻA

ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

SUWAŁKI

ul. Konopnickiej 3, tel. 50-91.



Prace Krzysztofa Koniczka oglądać można w galerii El-Art przy Ryńku Kościuszkim 5 w Białymstoku.

919 Super

W każdy piątek rubryka pod szpakiem „SUPER TAXI 919”

- * przelicznik x 400
- * przewozy taksówkami osobowymi
- * przewozy taksówkami bagażowymi
- * przewozy międzynarodowe osobowe i bagażowe
- * dowóz dzieci do szkół i przedszkoli
- * dowóz lekarza do domu chorego
- * dowóz gotowych dań do domu
- * zakupy całodobowe
- * nietypowe usługi dla zmotoryzowanych, np. dowóz paliwa, odprowadzenie pojazdu
- * 10 % bonifikaty na kartę stałego klienta
- * holowanie pojazdów
- * serwis firmy RADMOR
- * obsługa przewozowa wszelkiego rodzaju imprez

SUPER TAXI 919 to partner, na którego zawsze możesz liczyć!!!

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Państwowa Galeria Sztuki „Arsenal”, ul. Mickiewicza 2 (tel. 203-531) – wystawa „Mieszkań w Polsce” – rysunki Andrzeja Dworakowskiego. Sale czynne są codziennie w godz. 10-18, z wyjątkiem poniedziałków, w czwartek wstęp bezpłatny.

Muzeum Okręgowe, Rynek Kościuski (214-73), czynne w godz. 10-17 (oprócz poniedziałków i dni poświęconych). Ekspozycja stała: Galeria malarstwa polskiego; Pradzieje Białostocznicy. Wystawa czasowa: „Jeśli wolność czuć i kochać umieć” – w 75. rocznicę odzyskania niepodległości.

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 327-392), czynne w godz. 10-17 (oprócz poniedziałków i dni poświęconych). Ekspozycje stałe: Historia życia twórczego; Pracownia rzeźbiarza; Sztuka dawna i współczesna z kolekcji artysty; Portrety wielkich Polaków. Wystawa czasowa: „Medale i rzeźby” Ryszarda Stryckiego.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 416-591), czynne codziennie, oprócz poniedziałków, w godz. 10-17. Wystawy czasowe: „Na dworze Jana Klemensa Branickiego”, „Świat, który nie może zaginać”, „Białystok w starej fotografii”.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 415-081), czynne w godz. 9.30-17, oprócz poniedziałków, w niedziele wstęp wolny. Ekspozycja stała: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski” (X-XX wiek). Galerie sztuki: „Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego”, „Żołnierze polski w sztuce ludowej”, „Sala sławy bojowej”, „Sala Rycerska”. Wystawa czasowa: „Dary i kolekcje w zbiorach Muzeum Wojska w Białymstoku 1968-1993”, „IV Pułk Ułanów Zaniemeński”.

Muzeum Miejskie – Galeria im. Słędzińskich, ul. Waryńskiego 24A (tel. 517-670), czynna codziennie w godz. 10-17 (oprócz sobót). Ekspozycja: Kolekcja Rodu Artystów z Wilna.

Galeria Brama – wjazd do Pałacu Branickich (tel. 416-413), czynna w godz. 11-17, oprócz sobót – malarstwo, szkło użytkowe i artystyczne, ceramika.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Towarzystwa. Wystawa rysunku Magdaleny Przydatek pt. „Andersen – o tobie mówi bajka”.

Galeria ZPAP-PSU, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13, czynna w dni powszednie w godz. 11-18 – malarstwo, tkanina, biżuteria artystyczna. Wystawa malarstwa Eugeniusza Wisniewskiego.

Galeria AK-ART, al. Pilsudskiego 10 (tel. 289-08) czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15 – malarstwo, grafika, biżuteria, szkło.

Galeria EL-ART, Rynek Kościuski 5 (tel. 416-010), czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty 10-15 – malarstwo, tkanina, grafika, biżuteria, szkło artystyczne, lampy stołowe i witrażowe, witrażyki okienne. Wystawa malarstwa Krzysztofa Koniczka.

BIAŁOWIEŻA
Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 122-75), czynne 9-15 (oprócz poniedziałków i dni poświęconych).

BIELSK PODLASKI
Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 22-44), czynny w godz. 10-17 (oprócz poniedziałków i dni poświęconych). Wystawa czasowa: „W kręgu kultury Japonii”.

CHOROSZCZ
Muzeum (tel. 270-51 w. 252), czynne w godz. 10-15 (oprócz poniedziałków i dni poświęconych). Ekspozycja wewnątrz pałacowych. Rzemiosło artystyczne ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

SUPRAŚL
Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami, czynna w godz. 9-16 (oprócz poniedziałków i wtorków po wolnych sobotach).

TYKOCIN
Muzeum w Tykocinie, ul. Koźła 2 (tel. 18-16-13 lub 18-16-26). Wystawy stałe: „Sala Wielka dawnej synagogi”, „Uczta sedomowa”, „Pamiętki po prowinizorach farmacji”, „Gabinet Glogerowski”, „Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego” i „Pokój rabina”. Wystawy czasowe: „Malarstwo Ninel Kamas-Kos”, „Światło w kulturze żydowskiej”. (Jaw)

ŁOMŻA
Skansen Kurpiowski im. A. Chętnika w Nowogrodzie (tel. z Łomży 17-65-62) czynny w godz. 9-16.

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 (tel. 16-15-92, 16-29-37) otwarte od wtorku do piątku w godz. 8-16, w soboty i niedziele w godz. 9-16. Wystawy czasowe: „W kręgu kultury Japonii” oraz „Sztuki walki Dalekiego Wschodu”.

Galeria pod Arkadami, Stary Rynek 1 (tel. 16-20-93), czynna w godz. 10-22, w soboty i niedziele godz. 13-23 – wystawa pocztówek związanych z żołnierzami Armii gen. Hallera i legionistami J. Pilsudskiego – ekspozycja pochodzi ze zbiorów kolekcjonerów prywatnych.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu (tel. 328), ul. Pałacowa 3, czynne codziennie w godz. 9-16, w niedziele w godz. 9-18. Wystawa czasowa: „Tradycje bożonarodzeniowe”.

Galeria Sztuki Współczesnej w Łomży, ul. Polowa 19, (tel. 16-41-00), czynna od wtorku do piątku w godz. 10-17, w soboty i niedziele w godz. 12-16 – wystawa pokonkursowa „Dzieło plastyczne roku 1993” – prezentacja dorobku łomżyńskich artystów.

Muzeum im. S. Wyszyńskiego w Żużeli – udostępniane na zapotrzebowanie zwiedzających.

Klub Garnizonowy Jednostki Wojskowej w Łomży, al. Legionów 145: wystawa malarstwa Jerzego Rudnickiego. (nom)

SUWALKI

Biuro Wystaw Artystycznych, ul. Kościuski 45, czynne od 10 do 17. Wystawa Ireneusza Mikolajczuka pt. „Impresje meksykańskie”. Ekspozowane rysunki i grafiki przedstawiają ludzi i krajoznawstwo. BWA zaprasza także na wystawę kompozycji przestrzennych „Eko-Art”.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuski 81, czynne w piątek 8-16, w sobotę i niedzielę 10-17, zaprasza na wystawy: malarstwa i rysunku Bohdana Urbanowicza oraz rzeźby miniaturowej Jerzego Siemaszki. Obejrzeć można również ekspozycje pt. „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski – życie i twórczość” oraz „Polskie malarstwo XIX i XX wieku”. Czynna jest także wystawa „Judaica”.

Galeria fotografii „Pacamera”, WDK, ul. Kościuski 76. Wystawa pt. „Fotografie”, będąca przeglądem twórczości autorów skupionych w klubie „Pacamera”.

Galeria „Chłodna 20”, ul. Noniewicz 71 – wystawa prac z wojewódzkiego przeglądu plastyki dziecięcej.

Minigaleria STA, ul. Kościuski 76 – wystawa rysunku i grafiki Zbigniewa Bąka z Lublina.

Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny, ul. Wojska Polskiego 21, czynne od 10 do 14 – wystawa malarstwa batalistycznego. Ekspozycja czasowa – „Kapelani wojskowi II Rzeczypospolitej” – pamiątki, dokumenty, fotografie.

GIZYCKO

Miejski Dom Kultury: wystawa malarstwa Wiesława Szumińskiego pt. „Portrety”. 18 grudnia o godz. 18 – wieczór poezji. Wiersze Rafała Wojaczka recytować będzie Wiesław Bołtryk z Warszawy.

PISZ

Muzeum Ziemi Piskiej czynne: sobota, niedziela od 9 do 15, piątek od 9 do 16. Stała ekspozycja muzealna „Fauna i flora Puszczy Piskiej”.

Ośrodek Kultury: wystawa prac plastycznych pt. „Ekspresja barw”.

AUGUSTÓW

Miejski Dom Kultury, ul. Zygmunta Augusta 9: wystawa fotograficzna Tomasza Michałowskiego, czynna od 8 do 20. Wystawa twórczości artystów amatorów (8-20); malarstwo olejne, akwarela, grafika, gobeliny, rzeźba. 17 grudnia, godz. 18 – spotkania z muzyką.

Muzeum Ziemi Augustowskiej, ul. Hoża 7, czynne w godz. 9-15 – ekspozycja etnograficzna (stroje ludowe, narzędzia rolnicze i rybne, wyposażenie chat, warsztaty tkackie).

Dział Historii Kanalu Augustowskiego, ul. 29 Listopada 5A – ekspozycje można obejrzeć po uprzednim zgłoszeniu pod nr 27-54 (Muzeum Ziemi Augustowskiej).

ELK

Miejski Dom Kultury, ul. Wojska Polskiego 47: wystawa fotograficzna ks. Joachima Kellecha pt. „Cztery pory roku”.

WEGORZEWO

Muzeum Kultury Ludowej, ul. Portowa 1, (czynne w piątek w godz. 8-18, w soboty i niedziele 10-15). Wystawa stała: „Kultura Suwalszczyzny i Mazur”. Wystawa czasowa: wystawę słuchaczy kursu ceramicznego. (m)

W RAZIE WYPADKU

Pogotowie Ratunkowe – wszędzie – 999, poza Wysokim Maz. – 99, Dąbrową Biał. – 121-099, Mikołajkami – 16-337, Sokółką – 19-99.

Policja – wszędzie 997, poza Dąbrową Biał. – 121-007, Goldapią – 150-027, Mikołajkami – 16-307.

Straż Pożarna – wszędzie – 998, poza Wysokim Maz. – 98, Dąbrową Biał. – 121-088, Mikołajkami – 16-351.

BIAŁYSTOK

Pogotowie Energetyczne – 991; **Pogotowie Gazowe** – 992; **Pogotowie Wod.-Kan.** – 994; **Pogotowie Drogowe** – 981; **Pogotowie Opiekuńcze** – 325-688; **Pogotowie Weterynaryjne** – 511-542; **Straż Miejska** – 415-785; **Żandarmeria wojskowa** – 753-301; **Informacja PKP** – 910; **Informacja PKS** – 936; **Informacja o usługach** – 951; **Telefon Zaufania** – 988 (czynny codziennie w godz. 16-22); **Komitet Obrony Praw Dziecka** – 322-322 (czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18); **Taxi** – 919; **Zakupy na telefon** – 214-02; **Informacja o lekach** – 752-437, 750-292, 752-474, 750-329; **Zielony Telefon** – 253-78, TONZ – 245-02, 512-670, „Droga” (pomoc dzieciom z rodzin niewydolnych wychowawczo) – 432-916 (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-22); **Okręgowa Inspekcja Pracy** udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy – 211-46 (7.30-15).

POGOTOWIA

ŁOMŻA

Pogotowie Energetyczne – 991; **Pogotowie Gazowe** – 992; **Pogotowie Ciepłownicze** – 993; **Pogotowie Drogowe** – 954; **Pogotowie Telewizyjne** – 959; **Pogotowie Weterynaryjne** – 16-46-47; **Straż Miejska** – 16-45-42; **Informacja PKP** – 16-34-41; **Informacja PKS** – 16-44-14; **Taxi** – 16-37-60; **Ochrona Środowiska** – 16-21-69; **Telefon Zaufania** – 988 (czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30); **Informacja handlowo-usługowa** – 957 (czynna 8-18); **Informacja turystyczna** – 16-22-19.

SUWALKI

Pogotowie Energetyczne – 52-21; **Pogotowie Gazowe** – 57-23; **Pogotowie Ciepłownicze** – 49-13; **Pogotowie Kanalizacyjne** – 994; **Pogotowie Drogowe** – 954; **Straż Miejska** – 49-21, **Informacja PKP** – 27-63; **Taxi** – 25-30, 23-50, 42-40, **Biuro Zleceń Telefonicznych** – 917; **Telefon Zaufania** (codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godz. 18-6) – 49-41; **Policja Ekologiczna** – 44-10 (w razie dużych skażeń); **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska** – 44-10 (7-15), 78-01 (całą dobę).

ELK

Pogotowie Energetyczne – 10-84-01; **Pogotowie Gazowe** – 10-21-87; **Informacja PKP** – 10-26-30; **Informacja PKS** – 10-32-52; **Taxi** – 10-21-01; **Straż Miejska** – 986.

STACJE BENZYNOWE

BIAŁYSTOK

Czynne całą dobę: ul. Tysiąclecia P. P. (przerwa 5.00-6.00); ul. Zwycięstwa (przy hotelu „Leśnym”, przerwa 6.00-7.00); ul. Kawalerska (przerwa 5.00-6.00); Dojlidy Fabryczne (Szosa do Zabłudowa, przerwa 6.00-7.00).

Poza tym: ul. Baranowicka (sobota 7.00-19.00, niedziela 10.00-16.00), ul. Dąbrowskiego (sobota 7.00-19.00, niedziela 8.00-14.00), ul. Zwycięstwa (obok „Polmozytu”), sobota 9.00-13.00, niedziela nieczynna).

W REGIONIE

Bielsk Podlaski, ul. Brańska 170 (sobota 7.00-20.00, niedziela 8.00-18.00); **Jeżewo Stare** – czynna całą dobę (przerwa 5.30-6.00); **Hajnówka,** ul. Sportowa (sobota 7.00-20.00, niedziela 8.00-17.00); **Mońki,** ul. Elcka 30 (sobota 7.00-18.00, niedziela 8.00-15.00); **Siemiatycze,** ul. Bielska (sobota 7.00-19.00, niedziela 7.00-18.00); **Sokółka,** szosa do Białegostoku – czynna całą dobę.

oprac. (RAF)

IMIENINY

- **Piątek** — Łazarza, Łukasza, Olimpi, Floriana
- **Sobota** — Gracjana, Bogusława, Laurencji
- **Niedziela** — Dariusza, Gabriela, Urbana, Tymoteusza

NOTOWANIA REGIONALNE USD

kupno
sprzedaz

białostockie	20.700	20.750	20.700	20.700	20.750
	20.850	20.900	20.850	20.850	20.900
łomżyńskie	20.800	20.800	20.800	20.800	20.800
	20.850	20.850	20.850	20.850	20.850
suwalskie	20.750	20.800	20.800	20.800	20.800
	21.000	21.000	21.000	21.100	21.100
NBP	20.582	20.601	20.549	20.556	20.668
	21.422	21.441	21.387	21.396	21.512
data	czw. 9.12.93	pt. 10.12.93	pn. 13.12.93	wt. 14.12.93	śr. 15.12.93

Cześć Dzieciaki!



Dziś kolejne zadania dla Was. Jeśli rozwiążecie przynajmniej trzy z nich, a prawidłowe rozwiązania z naklejonym na kopercie lub karcie pocztowej kuponikiem dostarczyć do redakcji GW (15-950 Białystok, ul. Suraska 1) w ciągu dwóch tygodni od ukazania się tego odcinka, weźmiecie udział w losowaniu TRZECH ZESTAWÓW KLOCKÓW „LEGO” I CZTERECH PIĘKNYCH KSIĄŻEK, które funduje Wam najlepsza w regionie księgarnia AKCENT, mieszcząca się przy ul. Rynek Kościuszki w Białymstoku

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z nr. 8 otrzymują: większy zestaw klocków LEGO: **Basia Legieta** z Białegostoku, dwa mniejsze zestawy klocków LEGO: **Mariusz Chojński** z Łap i **Piotr Proskien** z Białegostoku, książki: **Sebastian Juzyszyn** z Mikołajek, **Łukasz Domusiewicz** z Orzysza, **Monika Stodolnik** z Augustowa i **Kamila Snarska** z Moniek. Gratuluję.

Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później dzieciom spoza Białegostoku prześlemy je pocztą.

MAREK

TO I OWO...

STRASZNA SKOLOPENDRA

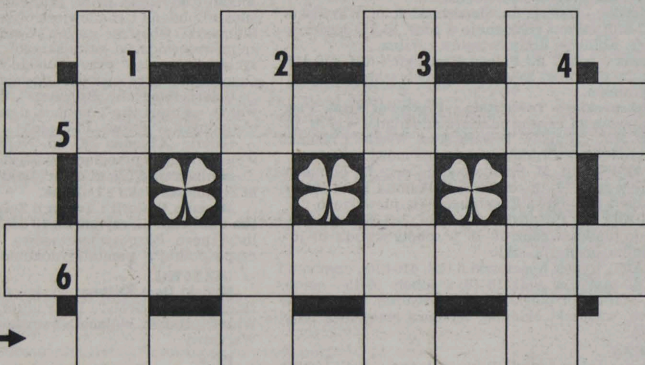


SKOLOPENDRY to dość pospolite owady. Jest ich na świecie 550 gatunków. Największym przedstawicielem tych stworzeń jest SKOLOPENDRA OLBRYZIA, która osiąga długość 30 cm! Jej ciało złożone jest z segmentów, dzięki czemu SKOLOPENDRA odznacza się zwinnością. Biega szybko wijąc się – jak wąż. SKOLOPENDRY prowadzą nocny tryb życia. W dzień chowają się pod korę starych drzew, kryją się pod kamieniami i w skalnych szczelinach. W nocy zaś wyruszają na łowy. Są prawdziwymi drapieżcami, ścigają i napadają na swoje ofiary, by je następnie zatrzeć jadem. SKOLOPENDRY żywią się głównie owadami, ale także jastrzębkami i żabami. Ich jad jest groźny również dla człowieka. Ukąszenie SKOLOPENDRY OLBRYZMIEJ może spowodować śmierć dorosłej osoby. Jak to dobrze, że te uchodzące za jedno z najbardziej odrażających stworzeń, nie występują w naszym kraju. Obawiać się ich powinni mieszkańcy krain tropikalnych.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 5. Gigantyczne zwierzęta, które z nieznanym przyczyną wymarły przed milionami lat. 6. Sympatyczny owad z kropkami na plecach.

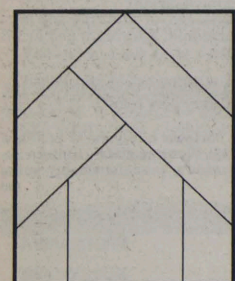
PIONOWO: 1. W pewnym przysłowiu wyskakuje z konopi. 2. „Koliste” skrzyżowanie. 3. Miasto w województwie kieleckim. 4. Obchodzi imieniny 9 lutego.



TANGRAM

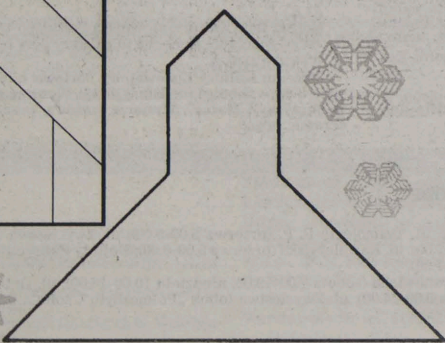


Rozwiązanie poprzedniego tangramu



Rys. 1

Rysunek nr 1 naklej na tekturkę i potnij według oznaczonych linii. Z otrzymanych 7 kawałków ułóż figurę nr 2 i zaznacz jak je ułożyłeś. To będzie rozwiązaniem tego zadania.



Rys. 2

MANDARYNKA

Z liter składających się na wyraz „mandarynka” ułóż przynajmniej pięć innych wyrazów. Mają to być rzeczowniki.

Kochani!

Następnym razem – w numerze świątecznym – dwie strony zadań i ciekawostek

I więcej nagród, m.in.: klocki LEGO, i naprawdę świetne polsko-angielskie słowniki obrazkowe. Zachęcam do łamania głowy.



Dziękuję za wszystkie Wasze listy i kartki. Wyobraźcie sobie, że z rozwiązaniami z odcinka 8. przyszło ich aż 700!

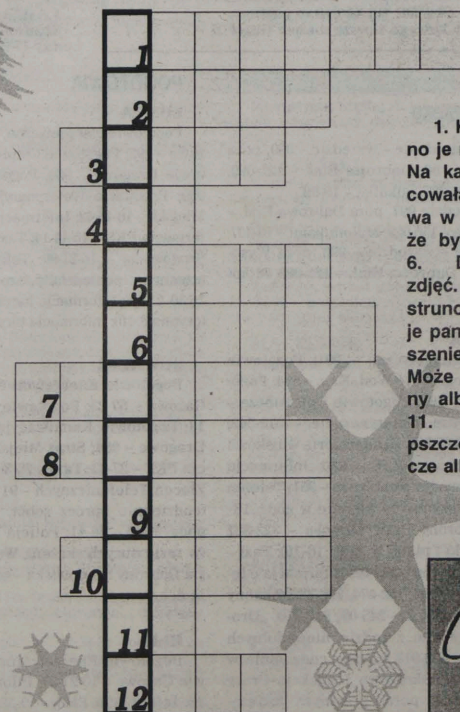
Serdecznie dziękuję za sympatyczne listy od Eli Sobieraj i Krzysia Skowery. Miło mi także z powodu pozdrowień Kingi Walentukanis...

Pozdrawiam wszystkich ciepło i serdecznie. Do zobaczenia w czasie świąt.

Marek

Teraz ja...

Nazywam się Agnieszka Bokuniewicz. Skończyłam 11 lat, mieszkam w miejscowości Zielone Kamedulskie w woj. suwalskim. Interesuję się sportem, szczególnie łyżwiarstwem figurowym. Lubię śpiewać i tańczyć, czytać książki i rozwiązywać krzyżówki. Proponuję Wam mój logogrif. Po wpisaniu do diagramu rozwiązań odczytajcie hasło, które pojawi się w oznaczonych polach. Ono będzie rozwiązaniem całego zadania.



1. Kiedyś zapalano je na choince. 2. Na kapcie. 3. Tańcowała z igłą. 4. Była w desce. 5. Może być na zakupy. 6. Do robienia zdjęć. 7. Instrument strunowy. 8. Zgubił je pan Hilary. 9. Koszenie zbóż. 10. Może być podwodny albo kosmiczny. 11. Mieszkanie pszczoł. 12. Recho-cze albo kumka.

LEGO

Prze-
tańczyć
całą
noc...

Obuwie wizytowe

w pełnej gamie kolorów, wzorów, wysokości obcasu, renomowanych firm światowych.

Sklepy firmowe:

CENTRUM HANDLOWE „PARK”
PAWILON 10, 15

Odbiorców hurtowych zapraszamy
do hurtowni: Białystok,
ul. Wyszyńskiego 8, tel. 263-12

Ł 615-0

BUDOMEX

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

**GLAZURA
TERAKOTA**

OPOCZNO

CENY PRODUCENTA

ŁÓDŹ - ul. Kard. Wyszyńskiego 7
SUWAŁKI - ul. Putry 4
GOŁDAP - ul. Partyzantów 15

**BUTY
REEBOK
KURTKI
FLYERS**

Białystok ul. Krakowska 3/1
"BOSS"

ŚWIĄTECZNY
kurs samochodowy
na kat. ABCT
w dniu 21 grudnia
organizuje
Ośrodek Szkolenia
Kierowców "WIRAŻ"
T. Piotrowski tel. 433-044.

G 03519



... I MASZ
SAMOCHÓD !

NA RATY BEZ OPROCENTOWANIA



System autoryzowany przez
Generalnego Importera Skody
„LATOWSKI - SZPAK”



Fiat 126p POLONEZ ŠKODA

Białystok - PZM ul. Zwycięstwa 52 tel. 512 496
Siemiatycze - PZM ul. Kościuszki 10 tel. 55 28 34
Elk - PZM ul. Stowackiego 11 tel. 103 103
Suwałki - PZM ul. Utrata 2b tel. 62 668
Hajnówka - PZM ul. Armii Krajowej 14 tel. 23 04

Ł 104-0



PAP "ORDIS" Oddział Białystok

ZAPRASZA NA:

SYLWESTRA

w Gołdapi /Ośrodek RTV/ i Białowieży /Hotel IWA/

• w programie: autokar + nadej + wroczysty bal + kulig

ATRAKCYJNE:

- zimowiska dla młodzieży szkolnej w Gołdapi,
- w Wilnie z nauką jęz. angielskiego oraz w Starej Leśnej w Słowacji
- pobyty narciarskie w Słowacji /hotele i kwatery prywatne/
- wczasy zimowe w Zakopanem, Szczyrku, Krynicy, Korbietowie,
- Szklarskiej Porębie oraz w Austrii, Bawarii, Czechach i Słowacji
- Ponadto posiadamy w sprzedaży bogatą ofertę wyjazdów do Izraela, Tunezji, Egiptu, Japonii, Australii, na Cypr, Wyspy Kanaryjskie, Cejlon oraz Podróż dookoła świata.

Białystok, ul. Żabia, 20 tel. 51-57-25
Rynek Kościuszki, tel. 204-54

ZARZĄD MIASTA AUGUSTOWA ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż

Domu Wycieczkowego "PTTK" wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste gruntu oznaczonego numerami geodezyjnymi: 859/2, 5002/7, 5001/3 o łącznej powierzchni 4,1802 ha, położonego w Augustowie przy ul. Sportowej 1, w lesie nad jeziorem Necko, w bardzo atrakcyjnym miejscu.

Cena wywoławcza budynku 4 mld zł.

Pierwsza opłata za grunt - 20% ceny gruntu, wynoszącej 4.180.200.000 zł, opłaty roczne za grunt - 3% ceny gruntu. Wadium w wysokości 400 mln należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00 na konto Urzędu Miejskiego w Augustowie Nr 377812-996-225 PBK Warszawa Oddz. Augustów.

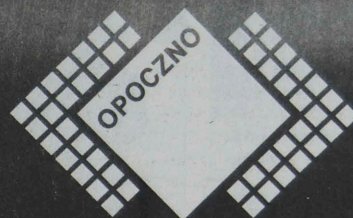
Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej. Cudzoziemcy mogą uczestniczyć w przetargu, jeżeli posiadają zgodę Ministra Spraw Wewnętrznych na nabycie nieruchomości na własność lub w użytkowanie wieczyste. Przetarg odbędzie się 05.01.1994r o godz. 12.00 w Urzędzie Miejskim w Augustowie.

Szczegółowe informacje udzielane są pod nr telefonu 2145, 2146.

Zarząd Miasta Augustowa zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 00696

GLAZURA, TERAKOTA



OPOCZNO

Ceny fabryczne

DEKORA®

Białystok, Nowowarszawska 128, tel. 414-479

czynne w NIEDZIELĘ 19 grudnia

Ł 5253

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

KUPON **BONIFIKATA** DO DN. 31. 12. 93 **8%** **W.DĄBROWSKI**

WYKŁADZINY **DYWANY** **Okazja!**

PRZEDSIĘBIORSTWO IMPORTOWO-EKSPORTOWE
BIAŁYSTOK, ul. Młynowa 21
TEL/FAX /4885/ 220 08
TLX 85 26 19
komertel 39 12 42 01

IMPORT & EXPORT
B.W.DĄBROWSKI

DYWANY
WYKŁADZINY
DYWANOWE I PCV

SKLEPY FIRMOWE "SUŁTAN"

Białystok
ul. Mickiewicza 44 tel. 416-531
ul. Jurowiecka 21 ul. Polowa 51 ul. Nowowiejska 93 ul. Kolejowa 5
tel. 754-847 tel. 45-40 tel. 31-10 tel. 435-116

Ostrołęka
ul. Zawadzkiego 8 tel. 153-62
Suwałki
Biała Podlaska
ul. Kościuszki 93 ul. Kolejowa 5
tel. 435-116

BEZPOŚREDNI IMPORTER
GWARANCJA NAJNIŻSZYCH CEN

Urząd Skarbowy w Oleku podaje do wiadomości,
że w dniu 28 grudnia 1993 r. o godz. 10.00
odbędzie się licytacja niżej wymienionych ruchomości
należących do:

GAJDA Marek, zam. CIMOSZKI:

1. Przyczepa samobieżająca jednoosiowa prod. własnej - cena wywoławcza 11.250.000,-
2. Ciągnik kołowy URSUS C-360 3P nr rej. SUE 0693 rok prod. 1986 - cena wywoławcza - 26.500.000,-

Licytacja odbędzie się w magazynie Urzędu Skarbowego OLEKO przy ul. Elckiej /była baza RPM/. W przypadku niedojścia do skutku I licytacji, licytacja II odbędzie się w dniu 31 grudnia 1993r. o godz. 10.00.

Wymieniony sprzęt można oglądać w dniu 27 grudnia 1993 r. w godz. 13-15.

Uczestnicy licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do godziny rozpoczęcia licytacji pracownikowi Urzędu. Urząd Skarbowy nie ponosi winy za wady i stan techniczny sprzętu. Urząd Skarbowy zastrzega sobie prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn. Uczestnicy licytacji przyjeżdżają na koszt własny.

K 00697

IMPORTER
DEKORA
WYKŁADZINY
USA
100
WZORÓW

Białystok tel. 414-479
ul. Nowowarszawska 128, k.564

SLIMAKI

STADA
ZARODKOWE
• POKAZY
• DORADZTWO

Białystok ul. W.O.P. 26
g 3246

Gminna Spółdzielnia Jedwabne,
woj. Łomża

ogłasza przetarg ofert

na sprzedaż obiektu zlokalizowanego
w miejscowości SZOSTAKI.

Istnieje możliwość jego wykorzystania do działalności gospodarczej, badań naukowych i rekreacji.

Oferty prosimy składać pod adresem: Gminna Spółdzielnia "Sch", 18-420 Jedwabne, ul. Sadowa 25, woj. Łomża, tel. 172-027.

g 3281



Białystok Regional Office of the Polish Television
g 251-16

Czas na interes roku



Nowy Ford Escort Laser 5-drzwiowy

Tylko 243,4 mln zł.

- nowa konstrukcja siedzeń
- napinacze pasów bezpieczeństwa
- regulacja pasów bezpieczeństwa
- tyne światło przeciwmieglne
- kotpaki
- składane tyne siedzenie
- nowy wystrój wnętrza

- centralny zamek
- otwierany dach
- lakier metallic

- zamów teraz i odbierz w ramach kontyngentu bezcłowego w roku 1994.
- przyjdź z przedpłatą na 126p lub FSO, a oszczędzisz nie tylko na ciele, ponieważ my odejmiemy równowartość co najmniej 2000 DM od ceny detalicznej każdego samochodu osobowego Ford zakupionego do 31 grudnia br.

Twój Autoryzowany Dealer firmy Ford
najbliżej Ciebie:



SPECTRUM ul. Wierzbowa 6,
15-743 Białystok, tel./fax: 512-556

*cena bez cła przy kursie 1 DEM : 12 300 zł.

MPP-B „Ślepek” - Stocznia Jachtowa w Augustowie posiada do sprzedaży detalicznej

łódzie wiosłowo-motorowe dł. 310 po cenach przystępnych.

Odbiór łodzi — Augustów, ul. Rajgrodzka 115,
tel. 45-490, tel./fax 47-751.

g 3223

SENTENCJA WYROKU W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 1992 roku
Sąd Wojewódzki w Białymstoku
Wydział I Cywilny
w składzie następującym:
Przewodniczący: G. Gryglaszewski
Ławnicy: W. Zieleniewski,
Cz. Brzycki
Protokolant: W. Krysiwicz
po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 1992 roku, w Białymstoku sprawy z powództwa Piotra — Szczepana Łatała, Ryszarda Kozłowskiego Karczmisko, Romualda Siniło i Grzegorza Maculewicza.

przeciwko Arturowi Smółko o ochronę dóbr osobistych.
I. Ustala, że pozwany Artur Smółko jako dziennikarz „Gazety Współczesnej” w Białymstoku, nie zachowując należytej staranności i rzetelności w zbieraniu i wykorzystaniu materiału prasowego w „Gazecie Współczesnej” z dnia 2-5 stycznia 1992 roku, opublikował artykuł pt. „Czarna ośmiornica”, którego tytuł oraz treść narusza dobra osobiste powódco:

Piotra — Szczepana Łatała, Ryszarda Kozłowskiego-Karczmisko, Romualda Siniło i Grzegorza Maculewicza, poprzez zawarte w tym artykule obraźliwe i nieprawdziwe informacje w następujących fragmentach:

1/ „...Nowym przewodniczącym rady wybrano świeżo upieczonego właściciela miejscowej benzynowej, Ryszarda Kozłowskiego...” podczas, gdy Ryszard Kozłowski właścicielem tej stacji nie był i nie jest;

2/ „...W czasie konkursu przewodniczący Kozłowski zgłosił... dziesiątego kandydata...” — podczas, gdy faktycznie kandydatów swą jako siodmą zgłosił Piotr Łatała na piśmie

przed posiedzeniem sesji Rady Miejskiej mającej dokonać wyboru burmistrza;

3/ „...Rozpoczął się gminne referendum...” (w sprawie odwołania Rady Miejskiej i burmistrza) podczas gdy w rzeczywistości zebrano podpisy pod wnioskiem o votum nieufności dla rady i burmistrza, a część autorów tych podpisów była przekonana, iż składa podpis pod wnioskiem o zmianę cen opłat za wodę;

4/ „Czarna ośmiornica” rządzi miejscowa ośmiornica...” „proboszcz, lekarz, dwie dzwigi i aptekarz...” co jest obraźliwe i poniżające powódco w opinii publicznej;

5/ „...W ścisłym porozumieniu z księdzem mgr. H. Glinką są: Kozłowski, prawa ręka proboszcza Romuald Siniło właściciel miejscowego bazaru”, a także „oczywiście związany jest z nim burmistrz Łatała” „...To ksiądz wszystko ustawił — od wyborów burmistrza po telefonizację gminy, trzyma „Kasę”...” „...zresztą to duże pieniądze doprowadziły do zawarcia umowy. Dlatego też osoby te wzajemnie się uzupełniają...” — w rzeczywistości sformułowania te są nieprawdziwe, albowiem powodowie nie zawierali żadnej umowy z księdzem, zaś współpraca istniejąca między nimi dotyczyła wyłącznie dobra społecznego;

6/ „...W wąskim kierownictwie społecznej rady telefonizacji znaleźli się proboszcz, przewodniczący rady, wreszcie właściciel bazaru...” „Barzo podobnie jest z radą nadzorczą miejscowego banku...” — podczas gdy poza Grzegorzem Maculewiczem — przewodniczącym komitetu społecznego telefonizacji żaden z powodów nie wchodził ani w skład komitetu telefonizacji ani w skład rady nadzorczej banku;

7/ „...Wpłacone przez ludzi pieniądze zostały nielegalnie włożone na bankowe konto...” oraz „...ko zrobił na tym interes niełatwo zgadnąć...” — podczas, gdy pieniądze wpłacone przez społeczeństwo na założenie telefonów zostały złożone na konto bankowe legalnie, co było w interesie osób wpłacających;

II. Zobowiązując pozwanego Artura Smółko, aby w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia, zamieścił treść pkt. I tegoż wyroku w wydaniu sobotnio-niedzielnym „Gazety Współczesnej” i przeprosił powodów;

III. Zasada od pozwanego Artura Smółko na rzecz Miejsko-Gminnego Społecznego Komitetu SOS w Czarnej Białostockiej kwotę 10.000.000 złotych (dziesięciu milionów złotych) z 80% odsetek za okres 1 kwietnia 1992 roku — 14 sierpnia 1992 roku, oraz z 60% odsetek od 15 sierpnia 1992 roku;

IV. W pozostałym zakresie oddała powództwo co do kwoty 5.000.000 złotych;

V. Zasada od pozwanego na rzecz powodów kwotę 14.700.000 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Zgodnie z ustaleniami Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku przepraszam Piotra

Szczepana Łatała, Ryszarda Kozłowskiego, Romualda Siniło i Grzegorza Maculewicza za to, że nie zachowując „należytej staranności i rzetelności” opublikowałem w artykule „Czarna ośmiornica” („Gazeta Współczesna” z dn. 2-5.01.1992 r.) wypowiedzi przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego w Czarnej Białostockiej, naruszające dobra osobiste wyżej wymienionych.

ARTUR SMÓŁKO

JARD ZAPRASZA NA BAŁE SYLWESTROWE

Restauracja HOTEL "TURKUS"
ul. Zwycięstwa 54, tel. 513-700
gra zespół MODERN MUSIC
1.500.000 zł / para

Zajazd "WIKING"
szosa do Augustowa tel. 436-951
gra zespół NEW SYSTEM
1.500.000 zł / para

Restauracja HOTEL SPORTOWY
Wasilków ul. Supraśka 21 tel. 185-240
gra zespół COREN
1.000.000 zł / para

Restauracja HOTEL NAD ZALEWEM
Wasilków ul. Białostocka 88 tel. 185-240
gra zespół PROFIL
1.000.000 zł / para

Zajazd LEŚNY
Czarna Białostocka tel. 101-988
gra zespół AWERS
1.000.000 zł / para

Restauracja "TUROBLANKA JARD"
ul. Lipowa 37, tel. 207-74
gra zespół ANGELS
1.100.000 zł / para

Karty wstępu u kierowników lokali
możliwość rezerwacji miejsc hotelowych,
ilość miejsc ograniczona.

g 3342

Międzywojewódzka Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Białymstoku, ul. Krakowska 5

POLECA USŁUGI OCHRONY MIENIA

na terenie woj. białostockiego
i łomżyńskiego

Istniejemy od 42 lat, działamy
na podstawie koncesji MSW nr 656/89.
Jesteśmy największą w regionie
i dobrze zorganizowaną firmą ochrony
mienia. Poniósł odpowiedzialność
cywilno-prawną za chronione obiekty,
posiadamy pełne zabezpieczenie
finansowe chronionego mienia.

NA ZLECENIE ZAPEWNIAMY:

- strażników ochrony mienia
(na żądanie z bronią gazową)
- ochronę całonocową biur, placów budów, posesji

Przyjmujemy do obsługi: centrale telefoniczne,
portiernie, parkingi strzeżone wraz z dozorcami

Informacje i zgłoszenia:

Białystok, ul. Krakowska 5, tel. 254-68

UWAGA! JESTEŚMY ZAKŁADEM PRACY CHRONIONEJ.

KORZYSTAJĄC Z NASZYCH USŁUG, OTRZYMUJESZ ULGĘ W OPŁACACH
NA PAŃSTWOWY FUNDUSZ REHABILITACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH (Dz.U. Nr 46/91)

g 3287

Komornik Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim, rew. II
zawiadamia, że dnia 94.01.20 o godz. 10.00 w Sądzie Rejonowym
w Bielsku Podlaskim przy ul. 3-go Maja 7, sala nr 2,
odbędzie się

LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

składającej się z:

nieruchomości położonej we wsi Lipiny nr 96, działka nr 667/3 o powierzchni 2700 m kw., dom mieszkalny, budynek gospodarczy, ogrodzenie, położonej przy ul. 17-211 Dubiny w Lipinach nr 96, mającej urzędzoną księgę wieczystą nr KW 32489 w Sądzie Rejonowym Bielsk Podlaski, stanowiącej własność:

Edward i Danuta ZIECINA

ul. wieś Lipiny nr 96, 17-211 Dubiny.

Nieruchomość oszacowana została na kwotę 2.083.583.000 zł.

Cena wywołania wynosi 1.562.687.300 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć reko-

mnie w wysokości 208.358.300 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

k 702

Uwaga rolnicy

Zakłady Mięsne w Etku SA w dniu 24 i 31 grudnia 1993r.

nie będą prowadziły skupu żywca w bazach własnych
i punktach skupu Gminnej Spółdzielni.

k 701

OSIEMSET STRON ŻYCIA

Marcin Rębach

Jan Renkiewicz nie wie jak to się dzieje, że siedemdziesięcioletni niemalże emeryt, który wcześniej opublikował ledwie dwa artykuły w środowiskowej prasie, nagle poczuł potrzebę napisania ogromnej książki o swoim życiu. Następnie co dzień siadał przy biurku i przez kilka godzin swoje wspomnienia przelewał na papier. Na tę pracę poświęcił trzy lata.

Jan Renkiewicz wie: starsi ludzie często tracą poczucie rzeczywistości, dziwaczej. Jednak to nie dziwactwo popchnęło go do pisania. Raczej poczucie, że ma coś do opowiedzenia i że nie powinien milczeć. Kierowało nim przeświadczenie, że każdy ma obowiązkiem dzielić się doświadczeniami i ma prawo jeszcze raz znaleźć się w tym, co starzy ludzie nazywają odchodzącą materią życia. Nade wszystko pisanie sprawiło mu uległość psychiczną. Czuł, że wyrzuciła na zewnątrz wszystko, co w ciągu życia w nim zamieszkało. Dlatego, kiedy po latach pracy zapisał pod tekstem słowo: „koniec”, poczuł lekkosć. Wiedział, że spełnił swój obowiązek, dzięki czemu zasłużył na wolność. Materiał poddyktowało życie. Renkiewicz kilkanaście lat był nauczycielem, później pracował jako gminny i powiatowy inspektor oświaty, by w końcu zostać wicekuratorem. Książka ma charakter powieściowy, ale to co jej autor interesuje najmocniej związane jest z pracą pedagogiczną.

Postawił sobie za cel pokazać różne typy nauczycieli, z którymi zetknął się w życiu. Tu nie ma ich nazwisk, wszystkie postacie ujęte są symbolicznie. Nawet siebie ukrywał pod innym nazwiskiem. Chciał tę książkę napisać w taki sposób, żeby mógł w niej odnaleźć się każdy doświadczony nauczyciel.

Głosy z oddali

To, że Jan Renkiewicz będzie uczył dzieci, nie zdecydowało się łatwo. Urodził się w chłopskiej rodzinie wśród czterech siostr, więc ojciec szybko dostrzegł w nim swojego następcę na gospodarstwie. Przed wojną udało mu się skończyć tylko podstawówkę. Wcześniej odwołano go oca nie było stać na wysłanie syna do gimnazjum. W dodatku, kiedy miał podjąć decyzję, wiejski mędrzec przekonywał go, że każda praca jest oceniona wysoko, jeśli tylko wypełni się ją uczciwie.

— Dobrze rozważ Janek — mówił mędrzec. — Życie nie jest łatwe. Być nauczycielem to zupełnie inna sprawa niż rolnikiem. Czy temu sproślasz? Przecież będziesz musiał się zmienić, być kimś zupełnie innym niż teraz jesteś.

— Ale chłopak w powojennej ciszy nasłuchiwał głosy swojej pierwszej nauczycielki, która dużo wcześniej przepowiadała mu, że w przyszłości zostanie nauczycielem. Nazywał ją matką, ponieważ dostrzegł w niej swoją niezłą już matkę. Nauczycielka twierdziła, że w jego twarzy dostrzega przyszłość. Dlatego sam często brał lustro i wpatrywał się w siebie. Nie potrafił nie dojrzeć. Jednak kiedy po wojnie musiał podjąć decyzję o swoim życiu, ten znajomy głos przemówił do niego wyrażając: W tamtej chwili słyszał też daleki głos innej nauczycielki. Nazywał ją optymistką, bo nauczyła go, żeby nigdy nie wierzył, że czegoś nie potrafi. Być może te dwa głosy przeważały. Pokonał siłę zatrzymującą go w rodzinnej wsi, gdzie żywo związany był z każdym rysem krajobrazu, każdym zabudowaniem, szopą i ruszył uczyć się nowego życia.

Ile warte jest życie?

Jan Renkiewicz przypomniał sobie swoje życie. Wspominał chwile, które go ukształtowały, w których sprawdził się lub zawiódł. Opisał też innych, napotkanych, dzięki którym stał się bogatszy. W książce jest on cały. Taki jaki był w dzieciństwie, młodości a może najbardziej taki, jakim siebie obecnie wspomina. Są tu wspomnienia o ludziach i myśli o

tych, młodych kobiet rzuconych w puszczańskie wsie. Kobiety, same musiały radzić sobie z pracą i dwuznacznymi sytuacjami, w które wpływała jej gminna plotka. Wiele sytuacji opisanych w książce tonie w pedagogice, stawia sobie cel pouczania czytelnika. Jednak wiele tu bezinteresownego śmiechu, potrafiącego bawić się samym sobą.

W książce znalazło odbicie całe życie Renkiewicza. Okazało się ono warte osiemset stron rękopisu i wielu innych wzruszeń, nie dających się zmierzyć.

Chwile śmiechu i śmierci

Jan Renkiewicz dwukrotnie poczuł na skroni chłód lufy pistoletu. Pierwszy raz w czasie wojny, kiedy — jak wspomina — zwały się doświadczenia śmiechu i śmierci.

Tego dnia wrócił do domu zmęczony po ciężkiej pracy w lesie. Siostra zapała go w drzwiach. Ostrzegła, że w domu jest niemiecki oficer. Kazala ukryć się na strychu.

Po kilku minutach Renkiewicz usłyszał odgłos kroków. — *Dziewczyno niesie obiad* — pomyślał. Z klapy wejściowej wychyliła się głowa Niemca. Zerwał się i skrył się za kominiem. Rozpoczęli gonitwę dookoła komina. Niemiec nastąpił na pojeźnik z sadzą. Obsypało ich od stóp do głów.

— *Polski bandyta!* — krzyknął Niemiec i przyłożył Renkiewiczowi pistolet do głowy. — *Wylaż!*

Wyprowadził mnie na podwórko. A tam stał stół, przy którym inni oficerowie studiowali mapy. Z oddali dochodziły ich odgłosy sowieckiej kanonady — opowiada Jan Renkiewicz. — Jeden z oficerów podniósł głowę znad map, spojrzął na nas i wypuścił fajkę z ust. Zasmiał się szeroko. „Diabły, dwa diabły tam stoja” Inni oficerowie patrzyli na nas i kolejno zaczęli się śmiać. I tak śmiecie roztopiła się w śmiechu niemieckich oficerów.

Kilka lat później, jako inspektor szkolny siedział przez las na inspekcję do jednej ze szkół rzuconych w Puszczę Kurpiowską.

Zobaczył poruszającego się krzak, a później wychodzących zza niego żołnierzy. Wyglądali jak dobrze dobrana para komediowa. Wysoki szczipły i niski pękaty. Renkiewicz wiedział, że są z oddziału Roga.

— Gdzie idzie?

— Do szkoły.

— Jakiej szkoły?

— Polskiej.

— A nie socjalistycznej? — zapytał mały i wycelował w Renkiewicza pistoletem. — *Tu gdzie strzelić: w brzuch czy głowę?*

— Niech pan strzela w głowę — odpowiedział i zamknął oczy.

Wówczas wysoki przypomniał kolędę, że się bardzo spieszą. Zniknęli w lesie.

Radość przemijania

Jan Renkiewicz pożegnał się ze szkołą trzy lata temu. Po uroczystościach zakończenia roku szkolnego, przed pokojem nauczycielskim spotkał zapłakaną dziewczynkę. Otrzymała świadectwo z trójką z wufu, pomimo obietnicy nauczycielki, że ocena zostanie poprawiona.

Kiedy wrócił do domu napisał piosenkę. Było w niej o szkole, radości dzieci, ojczyźnie i sprawiedliwości. Miał poczucie, że pisze na przekór rzeczywistości. Wiedział, że jego wnukowie zapytani o szkołę robią miny jakby ktoś kazal im polknąć szklankę tranu. Myślał o znajomych dyrektorach szkół, straconych ze stanowisk przez demokrację. Wiedział, że wielu spośród nich na to nie zasłużyło. Już wówczas podświadomie przygotowywał się do napisania książki o swoim doświadczeniu, książki, która miała być dowodem na to jak dużo radości można wycisnąć z przemijania.

— Przyznam, że pisząc tę książkę nie myślałem o publikacji — mówi. — Teraz jednak wiem, że dla wielu mogłaby być interesująca. Pozostaje przy realizmie. Domyślam się, co w dzisiejszych czasach jest dla wydawców opłacalne. Być może książka pozostanie nieznakiem o przeszłości wyłącznie dla moich wnuków.

POMORSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE GRYF S.A.



CZY JUŻ PORÓWNAŁEŚ ?

POJEMNOŚĆ SILNIKA	do 900 cm ³	900 - 1250 cm ³	1251 - 1500 cm ³	powyżej 1500 cm ³
SUWAŃSKIE	842.000	1.328.000	2.009.000	2.916.000
BIAŁOSTOCKIE	749.000	1.181.000	1.786.000	2.592.000
ŁOMŻYŃSKIE	749.000	1.181.000	1.786.000	2.592.000

- ✓ 60% OBNIŻKI SKŁADKI ZA BEZSZKODOWĄ JAZDĘ
- ✓ 10% OBNIŻKI ZA JEDNORAZOWĄ OPŁATĘ SKŁADKI
- ✓ 10% OBNIŻKI ZA KONTYNUACJĘ UBEZPIECZENIA W PTU GRYF
- ✓ 10% OBNIŻKI ZA JEDNORAZOWĄ OPŁATĘ SKŁADKI ROCZNEJ DO 31.12.1993
- ✓ 5% ZA WYPOSAŻENIE POJAZDU W URZĄDZENIE ABS
- ✓ 5% OBNIŻKI ZA JEDNORAZOWĄ OPŁATĘ SKŁADKI ROCZNEJ DO 15.01.1994
- ✓ SKŁADKĘ MOŻNA OPŁACAĆ - ROCZNIE, KWARTALNIE

HONORUJEMY NIŻNÍ NABYTE W INNYCH TOWARZYSTWACH UBEZPIECZENIOWYCH

**TERAZ JUŻ WIESZ, ŻE WYBRAŁEŚ GRYFA
TWÓJ CZAS JEST CENNY
NIE CZEKAJ DO OSTATNIEJ CHWILI**

W NASZYCH PLACÓWKACH POINFORMUJĄ, DORADZĄ UBEZPIECZĄ

● SUWAŃKI, URZĄD GMINY
UL. KOŚCIUSZKI 71
TEL.: 667-574



● BIAŁYSTOK, UL. ZWYCIĘSTWA 10
TEL.: 75-47-30
● ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 7
TEL.: 16-41-47, TEL./FAX: 16-42-33

RUSZ DO AKCJI

■ Cztery koła

TEGO NIE WYBACZY
ŻADNA OPONA !

Oto historyjka opowiedziana przez redaktora tygodnika *Auto Bild*. Myślę, że płynące z niej spostrzeżenia wezmą do serca także polscy kierowcy.

„Mój sympatyczny sąsiad, Wolfgang, bardzo kocha jazdę samochodem. Nie zawsze, ale coraz częściej daje „popalić” swojemu samochodowi. Oczywiście on wie, że szaleńcza jazda jest zabroniona, ale od czasu do czasu potrzebny mu taki „bodziec prędkości”.

Swojemu Mercedesowi 300E 24 V nie czynię żadnej krzywdy — powiada Wolfgang. On po prostu leży na drodze, jak deska. Idzie całkiem cicho, nie słyszy się najmniejszych protestów. Tak, ale opony nie zawsze toczą się bezszmerowo. A ponieważ Wolfgang wykorzystuje opony do pełnego podgrzania — rośnie temperatura ich pracy, która strzępi włókna i gumę do granic wytrzymałości.

Nowe opony mogą to jakiś czas wytrzymać, ale szlag mnie trafia, kiedy widzę, jak ten posiadacz Merca czysto „po sportowemu”, wystrzałowio, atakuje krawężniki.

Sąsiedzi powinni być przyjaciółmi, dlatego też zwróciłem jego uwagę na opony. — Ogumienie tak eksploatowane może przy wysokiej prędkości po prostu pęknąć. Wolfgang tylko się z lekką uśmiechnął. I dalej wjeżdżał ostro na krawężniki. Szkoda, bo ma on ładną zonę i sympatyczne dzieciaki, które często z nim podróżują. Najczęściej autostrada, do przyjaciół.

Pewnego razu nie wytrzymałem naporu czarnych myśli, że takich sympatycznych sąsiadów może spotkać nieszczęście, ponieważ

w czasie szybkiej jazdy autostradą może w ich aucie pęknąć opona.

Wspólnie z całą rodziną Wolfgang udałem się do producenta opon Continental w Hannoverze. Cel: laboratoryjne badanie opon zamontowanych w jego Mercedesie. Sprawni mechanicy szybko odkręcili koła i ściągnęli opony z aluminiowych tarcz.

Na tych oponach przejechał on ok. 15 tys. kilometrów, ale inżynier Continental, Gerhard Deebert, okiem znawcy natychmiast rozpoznał uszkodzenia na bokach opon, centymetrowej długości zadrapania od ostrego wjeżdżania na krawężniki. Stwierdzono także uszkodzenie jednej z tarcz wykonanych z metalu lekkiego.

Do szczegółowego badania wnętrza opony doszło w czasie sprawdzianu przy użyciu holografii. Na zdjęciach, wykonanych każdorazowo przy różnym ciśnieniu, uszkodzenia opon Wolfgang ujawniły się jeszcze bardziej!

W niektórych miejscach gumę oddzieliła się od tkaniny, a to są już poważne uszkodzenia, których nie da się zauważyć gołym okiem. W czasie kontroli stalowego pierścienia — pod rentgenem — nie stwierdzono żadnych załamania.

Mimo tak szczegółowych badań laboratoryjnych, istnieje jeszcze dodatkowe ryzyko. Nie ma możliwości ustalenia, co tak naprawdę dzieje się w tych obszarach wielkości główki od szpilki. Lecz właśnie te małe słabe miejsca będą się stale powiększać. I może się zdarzyć tak, że

opony po przebiegu 30 000 km będą już posiadały widoczne usterki.

Jest to proces postępujący, który może mieć tragiczne zakończenie.

Człowiek z firmy Continental powiada: —

Pierwszym sygnałem alarmowym jest to, że na bokach opon powstają małe rysy. Wolfgang natychmiast kupił nowe opony. W rozmowie ze mną przysięgał, że już nigdy nie będzie atakował krawężników — dla dobra swego i swojej rodziny.



ABY OPONY BYŁY BEZPIECZNE:

* kontrolujcie co dwa tygodnie ciśnienie w ogumieniu — na zimnych oponach! — również w kole zapasowym,

* oglądajcie grunturowanie i regularnie boki i bieżniki opon, czy aby nie pojawiły się uszkodzenia lub obce ciała, np. odłamki szkła, małe kamienie itd.,

* ciśnienie w oponach należy dostosować do ciężaru i obciążenia samochodu — zgodnie ze wskazaniem producenta,

* do szybkiej jazdy (np. po autostradzie) opony potrzebuja ciśnienia o 0,2 atm. wyższego,

* głębokość bieżnika nie może być płytsza niż 1,5 mm.

(Jag)



■ Opowieści wędkarskie

MIĘTUSY Z DĘBOWEJ JAMY

ANTONI REMIESZ

Suraż bladą łuną wskazywał swoje położenie, a gwar wojewódzkiego miasta tu nie sięgał. Słońce zaszło i zapadł mrok, zanim postawiliśmy wędkę-gruntówki. Ryby nie brały.

Było cicho, tylko prąd wody na Dębowej Jamie, nad którą zamierzaliśmy spędzić noc, grał swe jednostajne melodie, czasem woda plusnęła od wyskakującej ryby. Na lewym brzegu, w rejonie wsi Łapy-Dębowa, ukazało się daleko jakieś światło z okna chaty, ale wkrótce zgasło i nie było już dostrzeżenia, że w pobliżu mieszkają ludzie.

Mój współnik miętusowy, Wojciech, co to jeszcze w Wilnie harcerski mundurek nosił, w nie najlepszym był nastroju. Oparł się plecami o pień olśniewy i cnił papierosy, sporty chyba. Liczył gwiazdy, szukał Wielkiej Niedźwiedzicy.

— Wojtku, wierzysz w duchy - zagadnąłem.

— W duchy — powtórzył nie swoim głosem, tak jakbym złapał go na gorącym uczynku — no wiesz, to zależy....

— Właśnie myślałem przed chwilą o pewnym przypadku, który wydarzył mi się kilkanaście lat wstecz. Jeśli cię to interesuje — posłuchaj.

— Pojechaliśmy na ryby w tym dniu, w którym był pogrzeb mojej ciotki. Dostałem z pracy zwolnienie, ale ponieważ ciotka za życia strasznie mi dopiekała, postanowiłem wolny dzień wykorzystać zgodnie z moimi zamiłowaniem. Od samego początku podróży miałem pecha. W pociągu, zostawiłem torbę z żarciem i termosem. Przypomniałem sobie o niej dopiero po godzinie. Było jednak za późno. Potem chyba z pięć psów mnie opadło w Doktorcach, gdy przechodziłem przy zagrodzie obok rzeki. Zawiałem się jednak i dojechałem na łowisko. Rzekę w tym miejscu znalazłem doskonale, ale tego dnia wyholowałem jedynie trzy dorodne płocie.

— Za cały dzień tylko trzy płocie?

— Zaczekaj. Myślę sobie: widać ciotki jeszcze nie pochowali. Ona zawsze przynosiła mi pecha. Wstyd było wracać z trzema płotkami. Znajomych zapewniałem, że przywiezie około pięciu kilogramów ryb. Postanowiłem nocować w stogu stojącym najbliżej Narwi. Rano to panek — pomyślałem sobie. Odbiję za to jutro rano. Zapiąłem płocie na agrałki i przywiązałem do rosnącego tuż nad wodą krzaka.

Uzbroiłem się w okuty dolnik bambusówki, wygrzebałem dziurę w stogu siana i przy akompaniamencie grającego żołądka, ułożyłem się do snu. Nie wiem jak długo spałem. Obudziłem się w pewnym momencie pełen wewnętrznego niepokoju. Pomimo, że wokoło panował spokój, zasnąć nie mogłem. Wciąż nadsluchiwałem. Nagle przeraźliwe „ojej, ojej, ojej” doleciało znaną rzekę, z miejsca gdzie przymocowałem swoje płocie. Wysockołem ze stogu. Chwyciłem bambus i chciałem biec na pomoc.

— Pewnie ktoś się topił w Narwi? — wtrąciłem.

— Właśnie, myślałem, że ktoś się topi i wzywa pomocy. Jakis płacz, niby szlochanie, niby młauczenie, rozlegało się w czerni nadrzecznych krzaków. Szelest rozsławiających się gałęzi... i biała kula pedziła wprost na mnie. Chciałem uciekać, ale strach sparaliżował wszystkie moje mięśnie. Nawet krzyknąć nie mogłem. Tymczasem biała kula oderwała się od ziemi tuż przede mną i skoczyła mi na pierś.

Na chwilę przerwał opowiadanie, aby przypalić papierosa.

— Kot! Mechanicznie zrobiłem obronny ruch bambusem. Lecz w tej chwili poczułem powiew powietrza na twarzy, coś nade mną zasumiało i z góry wałęsało w głowę.

Tr...tr...try... — zaterkotał hamulczyk w katuszce na wędce kolegi. Wojtek poderwał się, podciął.

— Co? — spytałem, gdy wkładał miętusa do siatki. Kłamałem w duchu rybę, która przerwała ciekawe opowiadanie.

— Miętus, około czterdziestu centymetrów — odparł i zaczął nakładać rosówkę na haczyk.

— A co z tym duchem? — niecierpliwie się.

— Z duchem? Czy ja coś mówię o duchu? Myślałem, że już wiesz co to było.

— Nic z tego nie rozumiem! — zacząłem tracić wędkarską cierpliwość.

Wojtek zapalił papierosa, wolno ugniatając go w palcach, by przedłużyć moje oczekiwanie. Zaciągnął się kilka razy, roześmiał na swój sposób i dopiero, gdy był gotów wepchnąć go do wody, pobił, wskrzesił ciotkę, na której pogrzeb nie poszedł — zaczął opowiadać dalej.

— To był puchacz! Ogromny puchacz. Uderzył mnie skrzydłem w głowę, potem zatoczył parę razy koła nad nami.

— Jak to nad nami! — przecie byłeś sam?

— Nade mną i kotem, który siedział mi na pierś. Dopiero krzykiem i wymachiwaniem dolnikiem bambusówki zdołałem puchacza odpedzić.

Zaterkotała moja katuszka, znak, że uciepiała się ryba. Był to miętus, brat wcześniej złowionego.

— Tak byłem wystraszony — kontynuował swoją przegrodę Wojtek — że nie mogłem w żaden sposób zasnąć. Poszedłem sprawdzić, co z płociami na agrałkach. Kończąc cały czas siedział mi na ramieniu. Jedna płoc była zjedzona — został tylko leb. Druga nadgrzyzona do połowy. Trzecia pływająca na agrałce. Od kota czuć było rybę. Dopiero zasnąłem gdy świtało.

— A co z kotem — spytałem Wojtkę.

— Kot wsunął się pod płaszczyk i spał razem ze mną.

— Zabrałeś go na pewno do domu?

— Zabrałbym go, ale gdy się obudziłem, już go nie było. Poszedłem na rzekę, by zabrać ostatnią pozostawioną agrałkę. Byłem głodny, zdenerwowany i zły, postanowiłem wracać do Białegostoku. Niestety, na agrałce moczyły się jedynie resztki lba ryby.

— To tak ci podziękował ten kot.

— Widzisz, Kipling pisze, że „kot zawsze chodzi swoimi drogami” i to prawda. A poza tym nie wiem czy to nie za sprawą ciotki... Ale z pewnością rozczarowało cię opowiadanie, skończyło się wszystko bez duchów i nie wyjaśnionych okoliczności — zakończył.

Od strony Suraża doleciał dźwięk „ojej, ojej, ojej, ojej”. Płocie przebiegli dreszcz.

nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI na Mazurach
sprzedaje Agencja PROFILE, Pisz
tel./fax 329-62.
K 00263

SPRZEDAM tanió pół bliźniaka w
stanie surowym z dużą działką w
Szczuczynie. Wiadomość: Łomża,
ul. Staszica 11.
G 03485

SPRZEDAM PÓŁ BLIŹNIAKA /wy-
koń. 85 %/. Wiadomość: Łomża, ul.
Promienna 9.
G 02792

SPRZEDAM dom handlowo-miesz-
kalny /powierzchnia użytkowa 480
m kw./ z działką 1100 m kw., cen-
trum Łomży, ul. Nowogrodzka 3A,
tel. 16-41-96 /16-50-48 po 18/.
G 03447

ODDAM w dzierżawę lokal 270 m
kw., 437-172.
G 03538

SPRZEDAM działkę rzemieślniczą.
Tel. 160-201 Łomża.
G 02686

SPRZEDAM działkę budowlaną,
umbrojoną, 940 m na ul. Buczka, Su-
wałki. Wiadomość: Tadeusz Wiś-
niewski, zam. Mazurki, tel. Augu-
stów 45-492.
G 03294

DZIAŁKĘ 800 m kw. z domem par-
terowym i willą w stanie surowym
zamkniętym oraz 5 ha ziemi pilnie
i tanio sprzedam. Kruczyński, Su-
wałki Szwajcaria 39.
G 03439

DZIAŁKĘ budowlaną z rozpoczętą
budową /fundament i strop/ w Olec-
ku nad jeziorem -sprzedam. Miro-
sław Michałowski, Sedranki, 19-400
Olecko.
G 03444

SPRZEDAM działkę budowlaną.
Łomża, tel. 16-43-17.
G 03497

DZIAŁKĘ budowlaną w rejonie
Mickiewicza -kupię, 512-595.
G 03531

lokale

MIESZKANIA na pół roku, umeb-
lowanego z telefonem w Suwał-
kach poszukuje. Suwałki, tel. 678-
208 wew. 224 w godz. 8.30 -16.30.
G 03422

stancje

CENTRUM, 24-936.
G 03492

praca

AGENCJA towarzysza zatrudni Pa-
nie. 515-948.
G 03460

ZATRUDNIYM INFORMATYKA.
Łomża, tel. 16-64-72.
G 03494

USA -praca, mieszkanie, odbiór z
lotniska. 515-512.
G 03507

Atrakcyjna praca. ZADZWOŃ! Su-
wałki, 663-285 wew. 37.
G 03555

SZUKAM pracy przy komputerze,
222-695.
G 03559

MALŻEŃSTWO aktorsko -lekar-
skie zatrudni pomoc domową
[sprzątanie, gotowanie, prasowanie
itd.], 24-264.
G 03580

nauka

EGZAMINY na prawo, 272-52.
G 910

AUTOMOBILKLUB prowadzi szko-
lenie na prawo jazdy. Tel. 328-587,
324-500.
G 02631

JAZDY na nartach, 185-160.
G 03247

lekarskie

GINEKOLOG KRZYSZTOF ARCI-
SZEWSKI, Białystok, POLESKA 23.
Poniedziałek, środa, piątek 15.30-
18.00. LECZENIE NADZEREK LA-
SEREM.
G 01758

Powoli opanowuje nas przedświąteczna gorączka.
Sprzątanie, zakupy, prezenty... wszystko z myślą
o najbliższych.
Pamiętajmy jednak o Bożonarodzeniowej
tradycji niesienia pomocy innym.
Jeżeli chcesz coś sprzedać,
coś dać w prezencie nieznajomemu,
a może sam czegoś potrzebujesz,
lub chcesz kogoś zaprosić do wigilijnego stołu
- "Gazeta Współczesna"
otwiera przed TOBĄ swoje tamy.
W specjalnej rubryce
"Giełda Świątecznej Pomocy"
na tego typu ogłoszenia
udzielamy 50% rabatu
...Może dzięki TOBIE ktoś jeszcze
znajdzie odrobinę radości
w tym wyjątkowym dniu...

BROWAR KĘTRZYN Sp. z o.o.

składa najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego
Narodzenia i Nowego Roku wszystkim konsumentom i
odbiorcom naszego piwa.

Oferujemy bardzo dobre i tanie piwo.

- ♦ Piwo butelkowe 4250 — 4900
- ♦ Piwo beczkowe 7500 — 8300
- ♦ Piwo w cysternie 7400 — 8200

Zapraszamy nowe firmy do współpracy.

**tel. 30-52, 28-94
fax. 21-75.**

K 00703

**GINEKOLOG MIROSŁAW KOLA-
DA**, Wąska 4 (od Jagienki). Ponie-
działki, środy 16.00-17.30. Codzien-
nie 761-828.
G 01803

CHOROBY przenoszone drogą
płciową i skóry. Prof. dr hab
ADAM JAKUBOWSKI — dr Maria
SOSZKA-JAKUBOWSKA. Czynny
17-19 (oprócz sobót). Białystok Wa-
syngtona 14B Xlp, tel. 331-777.
G 02378

ZABIEGI ginekologiczne -Grodno,
331-854 w. 181 (10-17).
G 03421

LEKARZ specjalista ginekolog
Lech Kostewicz, Ostrołęka, Bogu-
sławskiego 6; poniedziałki, środy,
piątki. (17-18). Pełny zakres usług.
Tel. 50-64.
G 03500

biznes

KOPIARKI Ricoh 8-120 kopii /min
oferuje importer -ANYO. Serwis i
tonery. 204-71 wew. 281, 201-44.
G 03001

SPRZEDAŻ FURNIRU, 192-615.
G 03140

DOBRE prosperujący Zakład
Usługowy "Rolmech" pilnie sprzed-
dam. Tel. 71-15-54 Zambrów, Woj-
ska Polskiego 71.
G 03397

sklepy

BIALYSTOK
ul. UPALNA 3
tel/fax 619-041

DUŻY WYBÓR ZABAWEK

**Wspaniałe
świąteczne prezenty**

**TRANSFORMERS
SAMOCHODY NA BATERIE
ROBOTY • ZABAWKI GRAJĄCE**

CENY HURTOWE I DETALICZNE

ANTENY satelitarne — sprzedaż,
montaż — RATY. "DIPOL", Piasto-
wska 11, 321-248.
G 02671

SKLEP MEBLOWY ZAPRASZA.
Mickiewicza 35/ naprzeciwko "Ro-
mantycznej".
G 03233

WODOMIERZE, zawory kulowe,
zlewki nierdzewne, armatura sani-
tarna. EXIM, Wyszyńskiego 6, 235-
58.
G 03379

turystyka

BILET lotniczy do Australii, Chin
lub na zachodnie wybrzeże USA
lub Kanady po korzystnej cenie
sprzedaje Agencja Turystyczna "PRI-
MA" - Białystok, ul. Sienkiewicza 3,
tel. 435-525.

DODATKOWE świąteczne przeja-
zdy do Holandii i Belgii. NOWA-
TOR, Białystok ul. Skłodowskiej 13,
tel. 269-56.
G 02361

DO USA tylko przez "NEW YORK".
Wycieczki: New York, Floryda, Ha-
waje. Biuro Turystyczne, Białystok,
ul. Warszawska 21, tel. 436-000.
G 02903

PRZEJAZDY do Frankfurtu luksu-
sowym busem z video, 414-653.
G 03087

"ALFA" -przejazdy autokarowe do
Brukseli (video, wc) w cenie 500
tys., tel. 75-34-39.
G 03274

AMERYKA -wycieczki, wycieczki.
PROMESSA, Piłsudskiego 11/2 (bu-
dynek Banku PeKaO SA), 10-16.
G 03505

video

324-456
G 00775

Biuro Reklam i Opłat "SW"
231-16

P.U.S-TIH "OKER" w Augustowie oferuje do
sprzedaży węgiel po cenach konkurencyjnych
z dowozem do odbiorcy:

- * węgiel kostka
- * węgiel gruby
- * węgiel orzech
- * węgiel groszek
- * miał w/g zamówień

na Składach Węglowych:
Augustów Stacja PKP tel. 47-850.
Pisz ul. Ślubicka 4 tel. 33-631.

K 00676

Izba Rzemieślnicza w Białymstoku posiada do wynajęcia
lokal handlowy o pow. 289 m2 na parterze budynku przy
ul. Warszawskiej 6. Oferty pisemne należy składać w tut. Iz-
bie, pokój 22 lub 24, tel. 435-529, w terminie do dnia
31.12.1993 r.

Izba zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Ponadto Izba posiada do wynajęcia lokal
biurowy o pow. 72 m² w Suwałkach, pl. M.
Konopnickiej 7. Zainteresowanych prosimy o
kontakt z CRR w Suwałkach, tel. 66-26-19.

G 03457

Zarząd Miasta w Elku informuje,
że w dniu 17.XII.1993r. uruchomione
zostanie **nowe targowisko miejskie**
przy ul. Cmentarnej w Elku. Rów-
nocześnie informujemy, iż od dnia
otwarcia nowego targowiska tj. od
17.XII.1993r. **zabroniona będzie dzia-
łalność handlowa na targowisku przy**
ul. Kościuszki i na Placu Sapera.

K 665

FIRMA MILISZKIEWICZ

WYROBY HUTNICZE

Łomża, Al. Legionów 66A
tel. 16-25-05
oferuje okazjynie:

- * rury ocynkowane gwintowane, gat 12x
1/2 x 6 mb - 13.500 zł/mb + VAT
- * 3/4 x 6 mb - 18.000 zł/mb + VAT
- * 1 x 6 mb - 24.500 zł/mb + VAT
- * kątownik hut. 35 x 35 - 6.600 zł/kg + VAT
- * kątownik hut. 30 x 30 - 6.800 zł/kg + VAT
- * kątownik hut. 50x50 - 6.500 zł/kg + VAT

PRODUKCJA HUTY SENDZIMIRA

— CENY PRODUCENTA! —

Zapraszamy w godz. 7-17.

G 3561

Likwidator Spółdzielni Usług Rolniczych w Starym
Folwarku ogłasza przetarg w formie ofert pisemnych na
sprzedaż:

- Ciągnik typ U-912..... cena 61.940.000,-**
- Przyczepa HW-6011..... cena 14.980.000,-**
- Przyczepa typ "SAM"..... cena 8.610.000,-**
- Roztrząsacz N-218..... cena 8.270.000,-**
- Roztrząsacz N-218..... cena 6.310.000,-**
- Opryskiwacz P-060..... cena 6.000.000,-**
- Opryskiwacz P-059..... cena 5.000.000,-**

Oferty pisemne należy składać w zalakowanych kopertach w terminie
do dnia 27.12.1993r., a otwarcie ich nastąpi w dniu następnym. Waru-
niem udziału w przetargu jest wpłata wadium najpóźniej do dnia
27.12.1993r., w wysokości 10% ceny wywoławczej. Zastrzega się prawo
wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 3571

sprzedam



NAMIOTOWE STRAGANY HANDLOWE - 1.480.000. - niski hurtowy, sprzedaż wysyłkowa. Kalisz, Graniczna 37, tel./fax 366-21. Sg 47-92-24

PARKIET - producent, 753-662. G 02733

OVERLOCKI, MASZYNY SZWALNICZE, DZIEWIARSKIE, HAFCIARSKIE, niemieckiej firmy Pfaff, Białystok, Broniewskiego 4, 521-725/pawilon handlowy/. G 03137

AMERYKAŃSKIE filtry wodne. ODZELAZIACZE. Suwałki, 27-50, godz. 12-16. G 03177

BYŁY PGR prowadzi sprzedaż siana i siano-kiszonki w foliowych belach /technologia zachodnia/. Kociołek Szlachetki, 12-203 Szczygieł Wielki, tel. Pisz, 304-84. P 0716

AKORDEON, 412-149. G 03273

SPRZEDAM ciągnik C-330 /1978/. Tel. Dziadowice 174. G 03277

SPRZEDAM siewnik zbożowy 4 m na gwarancji, ścinacz "Orkan", telerówkę zawieszoną, betoniarke, Żuka - 5 mln. Antoni Bylczński, Śniepie 8, p-ta Bajtkowo, gm. Elk. G 03287

BALE 3-4-calowe. Tel. Andryjanki 134-51. G 03301

PILNIE sprzedam cegle klinkierową i elewacyjną, płytki elewacyjne, dachówki ceramiczne, okna plastikowe, tel. 616-387. G 03326

FIATA 125p /1981/, Wartburga /1978/, ciągnik T-25, Zalewski Andrzej, Racibory Stare 9, gm. Sokół. G 03330

SPRZEDAM ciągnik C-360. Przystawka 16. 14-124 Jarów, woj. białostockie. G 03334

SPRZEDAJEMY ciągniki T25A z kabina na szerokości polskich oponach. "GLOBTEX", Białystok, ul. I Armii Wojska Polskiego 9, tel. 753-187. G 03340

NACZEPĘ Brandys, szerokość 2,40 m. Szepietowo, tel. 231. G 03352

SPRZEDAM C-360, /1987/, Łupianka Stara 19. G 03375

SPRZEDAM nowy dom. Kolno, tel. 78-20-97 po godzinie 16. P 00722

SPRZEDAM sądowny kanadyjski z oszpestem. Oldakowski, Krajewo Białe 8, 18-205 Jablonka Kościelna. G 03380

PIANINO Legnica, 216-86. G 03388

TANIO pianino "Calisja", Monika 24-38. G 03407

POSESJE 5000 m kw./z budynkami mieszkalnymi i zabudowaniami gospodarczymi. WOŻNA WIES 56, k/Rajgród. G 03410

CIĄGNIK U-912 /1987/ sprzedam lub zamienię na mniejszy. Piotr Wasilewski, Marianka, 16-407 Wiżajny, suwalskie. G 03423

SPRZEDAM marchew jadalną i kapustę białą po 400-500 zł/kg. Łomża, 172-570. G 03426

PILNIE sprzedam Żuka blaszaka - składak. Łomża, tel. 160-585. G 03429

GARAŻ blaszak przy Palmowej, 329-325 w. 350 do 15.30. G 03432

PIECYK, bolier na gaz, 431-622 po 18. G 03433

ZAMRAZARKE dwukomorową szwedzką, 616-644. G 03434

NYSE 522 TOWS (listopad 1988). Cementonaczepa CN182E 18,350 kg ładowność (1990) do sprzedania. Suwałki, tel. 62-390 do 15. G 03435

WYPOSAŻENIE ciemni, ATARI turbo, Elk, 10-49-23. G 03436

CYKLOP czeski, mało używany cena 47 mln, kosiarkę rotacyjną nową - 16,5 mln - sprzedam. Prawdzik, Szolty, tel. Puns 320, suwalskie. G 03442

ŻUK izoterma (1987), Żuk skrzyniowy (1989), 126p (XII 1988), Bogusze 58, tel. 23-55 Sokoła. G 03450

JELCZA wywrotkę (1989), Osowice 19, gm. Wasilków. G 03469

FERME drobiu, 631-442. G 03471

DOM, 192-875. G 03472

ZETOR 5211 (1985), Milewo Zabieline 12, gm. Kobylin Borzymy. G 03477

COMMODORE 64, 412-031 po 16. G 03480

JELCZ skrzyniowy (1985) sprawny technicznie, Bielsk Podlaski, ul. Studiówka 65. K 00681

SPRZEDAM U-914 (1984), MTZ-80 (1992). Konopki 13, gm. Zambrów. G 03488

TANIO sprzedam cementowóz 18 ton i dwa silniki 24 tony na cement. Tel. 16-45-36, Łomża. G 03496

PILY SPALINOWE, WIELKA OBNIZKA CEN (dla drwali i rolników za gotówkę i na raty). Białystok, Dąbrowskiego 1 (kościół Rochal), Łomża, Czerwoskiego 4, Suwałki, Świerkowa 24, Siemiatycki, przy dworcu PKS. G 03517

CIĄGNIK K-150 (1990), naczepę PTS 9 t, prasę rolującą po jednym sezonie. Boguty tel. 12. G 03520

LUKSUSOWY camping niemiecki i naczepę do Mercedesa 124, oryginalny, 761-255. G 03521

C-360 (1983) sprzedam. Dariusz Ostrowski, Turówka, 16-300 Augustów. G 03524

KOMBAJN zbożowy Z-020 (1990) tanio sprzedam. Jan Konopko, Zdręby, 16-423 Bakalarzewo. G 03525

CIĄGNIK 912 (1988) sprzedam. Suwałki, 679-653 (wieczorem). G 03526

ŁADE Combi (1989) cena 60 mln - sprzedam. Suwałki, Kowalskiego 6A /18. G 03528

CIĄGNIK T-25, C-328 - sprzedam. Suwałki, Bohaterów 32, tel. 667-082. G 03529

PISAKI do wykrywania fałszywych banknotów. Cena hurtowa. MIMP, B-stok, Sienkiewicza 77, tel. 751-389 w. 26. G 03532

C-360 3P (1988), Dragowski, Brzozowo Chrzczony, 18-114 Brzozowo Stare. G 03537

ZAPOROŻEC do naprawy, na części, nowe blachy, 633-871. G 03546

KIOSK handlowy, Elk, ul. Wojska Polskiego 34, tel. 10-93-91. G 03548

SKODĘ Favorit (1992), przebieg 10 tys. km. 510-507. G 03549

FSO (1983), 331-157. G 03553

ŻUKA A11B sprzedam. Ryszard Kamiński, Gliniski, 16-311 Białobrzegi. G 03556

COMMODORE 64, stacja dysków, 750-768 po 18. G 03560

CIĄGNIK Jumz ze spychaczem (1980), Hawryłki, 131-59. G 03563

KUCHNIE, pralki, lodówki, zamrażarki, szkło, plastik, chemie - raty. Transport ciężarowy poleca DOMART, Białystok, Żurawia 59, tel. 416-917. G 03574

kupię



KUPIĘ Liaza, Warszawa, 46-19-85. K 00096

MIENIE przesiedlenia. Sokółka 44/62 po 16. G 02865

PAWILON na Placu XXX-lecia, 519-966. G 03312

BUTLE acetylenową lub zamienię na butlę z CO₂. 16-31-53. G 03313

UAZ, 323-679. G 03389

SKÓRY z nutrii, lisów srebrzystych, niebieskich i rudych oraz norek - kupię. Goldap, tel. 15-18-58, P 00724

MASZYNY szwalnicze Łódź (0-42) 42-57-24. K 00674

KUPIĘ mienie przesiedlenia. Łomża, tel. 185-231. G 03498

KOMBAJN buraczany "POSEJDON" lub zachodni, tel. Wysokie Mazowieckie 30-23. G 03535

JEDYNY IMPORTER
DEKORA
GLAZURA
TERAKOTA
200 wzorów
Białystok tel. 414-479
ul. Nowowarszawska 128,

usługi

DRZWI antywłamaniowe, pokojowe, sprzedaż - montaż. Augustów, 21-16. G 187-0

TELENAPRAWA taniej, 511-802. G 02814

AUTOMATYCZNE pralki, naprawa. 755-613. G 02775

DEZYNSEKCJA. 214-82, 258-12. G 02777

ALARMY, autoalarmy, znakowanie. KOMBIT, 436-095. G 02950

AUTOALARMY - zakład autoryzowany, inż. Sosnowski, Gedymina 21. G 03354

ZNAKOWANIE pojazdów i przedmiotów wartościowych również u klienta. 102-209. G 03400

LIMUZyna (taxi). 413-360. G 03455

AGENCJA Detektywistyczna "JURPOL" - Lipowa 4, tel. 413-024. G 03458

TELENAPRAWA, 331-780, TURCZEWSKI. G 02750

ŚWIĘTY Mikołaj. 433-320. G 03406

ŻALUŻJE poziome, pionowe. Montaż - naprawa. Skobiej, 325-768. G 02480

ŻALUŻJE, drzwi harmonijkowe, 51-28-51. G 02739

DRZWI harmonijkowe drewno - ornament, żaluzje poziome, pionowe, tapicerka, zabezpieczenie, uszczelnianie drzwi. 325-058 ROZENFELD. G 02732

GLAZURA, terakota, kominki, 755-690. G 03238

KOMINKI obkładane kamieniem, 183-344. G 03562

CYKLINOWANIE, 320-775. G 03336

UKŁADANIE, cyklinowanie, 16-25-84. G 03568

CYKLINOWANIE, 431-088. G 03578

DOMOWE systemy alarmowe, 513-453. G 03108

AUTOALARMY na każdą kieszeń - 2-letnia gwarancja - radiomontaż - znakowanie pojazdów - ubezpieczenie WARTA, 513-453. Lipowa 28A. G 03109

AUTOALARMY od 600 tys., również u klienta, radiomontaż 3-letnia gwarancja. 631-136 (wieczorem). G 03211

ŻWIR, 514-284. G 02895

PIECZĄTKI, Suraska 1. G 02694

DEZYNSEKCJA, 413-390. G 03280

DŹWIGIEM 45-tonowym, 753-293. G 02410

TAPICERSTWO meblowe, Nowowarszawska 59, 327-812. G 03088

KRYCIE dachów, malowanie, tapetowanie, układanie glazury, tel. 762-242. G 02580

TANIE alarmy, 513-453. G 03110

OBREBIANIE, układanie, sprzedaż hurtowa - detaliczna wykładzin. Dowlone wymiary. Atesty. "LAMA". Suwałki, Kościuszki 110, tel. 25-34 Grajewo, Wojska Polskiego 53. G 02531

INSTALATORSTWO elektryczne, budowa linii i stacji elektroenergetycznej tel. 762-242. G 02581

KSERO A4 od 300 zł, Legionowa 9/1, lok. 9. Ricoh. G 02998

ELEKTRYCZNE - wykonanie, projektowanie, nadzór. Łomża, 182-300. K 00644

DOM SERVICE pomoże ci rozwiązać problem remontu, naprawy w domu, biurze, sklepie. Łomża, 18-54-65. G 03467

LODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne - naprawa, 610-741. G 03541

AUTOMATYCZNE pralki - naprawa, 522-740. G 03542

FACHOWA i atrakcyjna OPIEKA NAD DZIECIAMI w pomieszczeniach przedszkolnych na dowolny czas, również na SYLWESTRA, 219-05 (12.30 - 17.30). G 03564

samochody



SPRZEDAŻ używanych samochodów ciężarowych - 30 pojazdów. Specjalizacja LIAZ, LEASING - wplaty stanowią koszty firmy. GLOB TRUCK - Łopuszańska 36, Warszawa, tel. 46-63-13. K 00449

AUTOHANDEL FUTURA: samochody używane na raty, ubezpieczenia WARTA, autoalarmy, blokady DAN-LOCK, MARWAK. Wysokiego 20, 75-10-15. G 02684

PRZEDPŁATE, ulgę celną kupię. Sokółka, 44-62 po 16. G 02684

SPRZEDAM pilnie POLONEZA 1.6 GLE /1993/ - gwarancja, Łomża, 189-932. G 02870

SUPER OKAZJA!
Wyjedziesz nowym samochodem pozostawiając swój w rozliczeniu, możliwość do 36 rat niskoprocentowanych również na samochody używane.
W sprzedaży FIAT UNO, TIPO, TEMpra, CINGUECENTO, F 126p (bonifikata do 4 mln zł) Polonez Caro 1 truck, przyczepy "Niewiadów".
MOTOZBYT, Elk, ul. Suwalska 77, tel. 10-43-00, 10-41-81. Zapraszamy! K 00606

"FIMEX" sprzedaje nowe: "LUBLIN", "ZUKI", "STARY", ceny fabryczne, raty, leasing. Horodniańska 1, tel/fax 63-28-70. G 03075

PRZYWOŻE i pomagam w zakupie samochodów z Niemiec i Holandii. Łomża, 188-154. G 03166

KUPIĘ Jelcza wywrotkę. Łomża, 160-137. G 03182

125p, 754-183. G 03278

PEUGEOT 405 (1991) z pełnym wyposażeniem sprzedam. Tel. 261-49 po 16. G 03292

SPRZEDAM ŻUKA /1989/, Wilamowo 29, gm. Przytuły, woj. łomżyńskie. G 03361

SPRZEDAM NYSE / 1978 / Kol. Żymany 10, 19-200 Grajewo, woj. łomżyńskie. G 03363

WYJAZDY po samochodach wypadkowych do Niemiec z lawetą. Łomża, tel. 185-231. G 03368

SPRZEDAM Jelcza skrzyniowego - wywrot, Dacie (1990). Wysokie Mazowieckie, Wspólna 14, tel. 39-68. G 03418

SPRZEDAM Poloneza (1988). Mścichy 24, gm. Wysokie Mazowieckie. G 03419

NYSE Tows (1993) cena okazjowa sprzedam. Olecko tel. 33-19. G 03437

OPLA Corsa (1984) sprzedam. Suwałki, ul. Kasztanowa 34, tel. 679-147. G 03440

STARA 28 (1983), przyczepę 6 tonową sprzedam. Ireneusz Stankiewicz, Zielone Kamedulskie, gm. Suwałki. G 03441

AUDI 100 (1984), silnik (1986) - sprzedam. Andrzej Wasilewski, Lipówka, tel. Raczy 547, suwalskie. G 03443

SPRZEDAM Stara 29 (1983) na części, Kamaz (1980), przyczepę jednoosiową 1000 kg, 613-521. G 03453

SPRZEDAM Star 200 (1988), przyczepę 10 i 4,5 t. Brzozowo Stare 26 k/Łap. G 03463

MALUCH /1991/ - Rutki, tel. 186. G 03464

SPRZEDAM Jelcza 317, ciągnik, 511-019. G 03466

SPRZEDAM polonez Caro (1991/92), Monika, tel. 22-83. G 03475

SPRZEDAM Opel Vectra poj. 2 (1990), 75-49-86. G 03476

VW JETTA 1600 cm kw. benzyna 1990. Zambrów, 714-201. K 00679

SPRZEDAM Poloneza Caro (1992). Łomża, tel. 18-41-51 po 17. G 03486

POLONEZA Caro (rocznik 1993) sprzedam. Łomża, tel. 16-46-30. G 03487

GOLF III (1993), 3,5 tys. przebieg, 3 drzwi - dodatki. Łomża, 1761-64. G 03489

PILNIE kupię przedpłatę za 40 mln, 762-049. G 03493

SPRZEDAM przedpłatę na Fiata 126p. Goldap, tel. 15-01-69. G 03495

AMERYKAŃSKA TOYOTA COROLLA (1991) sprzedam - zamienię. Zambrów, 71-15-54. G 03499

DAIHATSU CHARADE, diesel /1985/, Stara Łomża przy szosie 6 po 18.00. G 03512

SPRZEDAM MERCEDESA 240, /1980/, Hajnówka, tel. 42-07. K 00691

VOLKSWAGEN Golf (1990) cena 125 mln - sprzedam. Suwałki, tel. 677-697 po 17. G 03527

FIAT 126p (1991), Wysokie Mazowieckie tel. 30-23. G 03536

SPRZEDAM Ładę 2107 import fiński (1989), 615-243. G 03550

POLONEZY CARO - TRUCKI. Atrakcyjne RATY - na miejscu. AUTO-KOMIS - Raty zamiany. Alarmy, znakowanie pojazdów, ubezpieczenia. "AUTO-MARKET", Botaniczna, 511-262. G 03554

FORD Escort /1988/ ABS centralny zamek, szyberdach, wtrysk paliwa pilnie sprzedam. Augustów, 46-236. G 03557

SPRZEDAM TOYOTA CAMRY /1990/ 2.0i - 16 zaworów, katalizator, wyposażenie Royal. Łomża, 18-27-09. G 03569

WARTBURGA (1983) - sprzedam 5 mln, 252-13. G 03570

SPRZEDAM Poloneza /1989/, tel. 433-622. G 03577

SPRZEDAM 126p (1991), 612-373. G 03579

ŁADA 2107

ZETO S.A.
BIAŁYSTOK
 ul. Skorupska 9
 fax 325-472
 tel. c. 416-858
 w. 262, 220, 223
HURT-DETAL-RATY-LEASING

KOMPLEKSOWA KOMPUTERYZACJA:
 • DORADZTWO
 • KOMPUTERY oraz AKCESORIA, MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE, MEBLE KOMPUTEROWE
 • KURSY KOMPUTEROWE
 • INSTALOWANIE SIECI
 • OPROGRAMOWANIE
 • SERWIS

Wypożyczenie stanowisk dla osób niepełnosprawnych

k. 1789-0

JEDYNY IMPORTER
DEKORA
TAPETY
 zmywalne
 200 wzorów
 Białystok tel. 414-479
 ul. Nowowarszawska 128, K 561

hurt

WĘGIEL-miał
 sprzedaż - zamówienia
 NISKIE CENY I TRANSPORT
 P.H.U. "TAJAN" tel. 196-182
 Skład Juchnowiec

g 3004

ZALUŻE produkcja, Goldap, tel. 15-04-33.

K 00142

WODOMIERZE, termostaty, liczniki ciepła, pompy c.o. — "MARK-BUD", Białystok, ul. Młynowa 21, tel. 220-07, 266-31, godz. 8-16 soboty tylko pracujące.

G 01262

NAJTANSZE WYROBY SZKLANE gospodarstwa domowego z Hut: Jaworzno, Zabkowice, Krosho, Piotrków Trybunalski, Łomża, Łukasieńskiego 52, tel. 160-010.

G 01621

POSEZONOWA OBNIŻKA CEN ROWERÓW. Łomża, Poznańska 156, tel. 188-093.

G 02699

GETRY męskie, damskie, rajstopy, Łódź, 57-87-05.

K 00605

"DOMAR" Elk, Rzemieślnicza 11. Płyty meblowe, piśniowne. Białe kuchenne. Tel. 10-79-79.

G 03146

HURTOWNIA odzieży. Ąsnyka 5, 514-509, (8-19).

G 03311

RTV
 ANTENY satelitarne, telewizory - tania. Raty. Warszawska 54, 416-214.

G 02878

szukam
 MŁODE małżeństwo poszukuje stacji. Łomża, tel. 181-058.

G 03482

Somotnej kobiety do opieki w zamian za mieszkanie. 327-299.

G 03515

BIURO OGŁOSZEŃ
 "Gazety Współczesnej"
 zaprasza do swoich siedzib
BIAŁYSTOK
 ul. Suwalska 1
ŁOMŻA
 Al. Legionów 7
SUWAŁKI
 ul. Kościuszki 32

POLONEZ CARO TRUCK
NYSA TRUCKI PRZEDŁUŻANE I PIĘCIOOSOBOWE
 • leasing • raty 1,8% mies. bez żyrantów
Spectrum
 k 350-0

Białystok,
 ul. Zwycięstwa 26
 tel. 511-297
 ul. Wierzbowa 6
 tel. 512-556

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach ogłasza przetarg na samochód Nysa 522, rok produkcji 1988, Nr podwozia 354884, Nr silnika 1046836.

Cena wywoławcza 12.000.000 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej na godz. przed przetargiem. Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1993 r. o godz. 10.00 w siedzibie przedsiębiorstwa. Samochód można oglądać w siedzibie PWK, ul. Sikorskiego 14, w Suwałkach. Przedsiębiorstwo może wycofać lub unieważnić przetarg bez podania przyczyn.

G 03576

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Elku składa serdeczne życzenia świąteczne swoim klientom. Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

- Kefirek - Elk, ul. Mickiewicza 15
- Twarożek - Elk, ul. Gdańska 13
- Serek - Elk, ul. Grota Roweckiego 6
- Jogurcik - Elk, ul. Popiełuszki 8A

Artykuły zdrowe - bez konserwantów i barwników.

K 00692

Święta coraz bliżej, coraz więcej przygotowań, krzątania. Warto już teraz pomyśleć

o osobach bliskich
 Twojemu sercu.

Tym najbliższym
 kupujemy prezenty
 pod choinkę,
 a dla tych dalszych...



...miłą niespodzianką mogą być

Bożonarodzeniowe życzenia

zamieszczone na specjalnej kolumnie
 w świątecznym wydaniu "Gazety Współczesnej".
 Na wszystkie życzenia udzielamy

10 % rabatu,

a na adresowane do Adamów i Ew

nawet 30 % rabatu.



Do składania życzeń zachęcamy również firmy.

O ileż łatwiej będzie Państwu prowadzić interesy,
 gdy Wasz kontrahent przypomni sobie,
 że to właśnie Państwa firma, a nie inna,
 pamiętała o nim, a dala temu wyraz
 w tak prestiżowy sposób.

Boże Narodzenie tuż, tuż...

Wytwórnia Artykułów Przemysłu Spożywczego APS w Suwałkach - Papierni zatrudni od zaraz:

Dyrektora d/s Finansowych

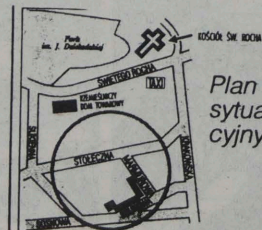
Wymagane:

- wykształcenie wyższe,
- wiek do 35 lat,
- biegła znajomość języka angielskiego.

Sekretarkę z biegłą znajomością języka angielskiego

Wiadomość: Suwałki, tel. 62-732.

G 03384



Plan
 sytuacyjny

MIESZKANIA W CENTRUM

- lokalizacja - nowy rejon mieszkaniowy
 ul. Krakowska, Brukowa, Marmurowa
- technologia - tradycja + "cegła żerańska, nowoczesne technologie robót wykończeniowych do uzgodnienia z Zamawiającym
- pełne prawo własności mieszkania i gruntu stwierdzone notarialnie
- cena gwarantowana od 6 mln zł za 1 m²
- mieszkania o powierzchni użytkowej od 27 m² do 120 m²
- płatność w czterech ratach zgodnie z postępem robót
- termin realizacji - sierpień 1994 r.

Informacje: Przedsiębiorstwo Budowlane
 "Wersal Podlaski" Białystok, ul. Warszawska 6,
 tel. 436-992, 435-529 w. 218

g 3516

Połowa wydatków na reklamę
przynosi niewątpliwie korzyści,
tylko nie wiadomo która...

OGŁOSZENIA I REKLAMY do "Gazety Współczesnej"

przyjmują również:

- Augustów, Rynek Zygmunta Augusta 9, tel. 52-61 - NSZZ "Solidarność"
- Białystok, ul. Grochowa 2a, tel. 247-73 - "AGRED"
- Białystok, ul. Starobojarska 18, tel. 325-460 - "PUBLIKATOR"
- Białystok, ul. Sienkiewicza 84, tel. 329-551 - "HOT"
- Bielsk Podlaski, ul. Włodowska 4, tel./fax 35-22 - "ADVOCAT"
- Giżycko, ul. Pocztowa 3, tel. 52-80 - Oddział "GW"
- Grajewo, ul. Przekopka 6, tel. 33-97 - J. Sarnacki (po godz. 16)
- Hajnówka, ul. 3 Maja 12, tel. 23-86 - ZHP
- Łomża, Al. Legionów 7, tel./fax 16-56-97 - Oddział "GW"
- Siemiatycze, ul. Pałacowa 18, tel. 55-31-41, B. Śliwińska
- Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26 - Oddział "GW"
- Węgorzewo, ul. 3 Maja 10, tel. 727-46 - "EKOMAZUR"
- Zambrów, Al. Wojska Polskiego 97a, tel. 71-27-99 - MOK

...Inwestując w skuteczną reklamę
trafiasz we właściwą połowę

Zapraszamy
do Biura Reklam i Ogłoszeń "Gazety Współczesnej"
15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel./fax 251-16, tel. 205-21.

zwierzęta



SZCZENIETA rodowodowe - jamnik
krótkowłosy - sprzedam. Gromadzki,
Wysokie Mazowieckie, tel. 28-24.

G 03445

JAMNICZKI, 43-46-91.

G 03448

JAMNICZKI sprzedam, 325-174.

G 03543

towarzyskie



AGENCJA "Angelika", 754-301.

G 03524

515-948.

G 03461

BAL SYLWESTROWY organizuje
Bar "Puls" w Konarzycach: stół sta-
ropolski, dyskoteka - muzyka lat 60-
70-tych; zapewniamy transport po-
wrotny, cena 900.000 od pary. Tel.
180-764.

G 03565

różne



DRZWI antywłamaniowe, dodatko-
wo, zamki, zabezpieczenia, folie
ochronne okienne, szyby antywła-
maniowe i kuloodporne, ślusarka
alumiowa. 75-12-18. ZAMIS.

G 02835

SKUP jęczmienia, sprzedaż śruty i
okrab prowadzi kaszarnia. Hajnów-
ka, ul. Białostocka 11, tel. 28-10.

G 03551

SKUP -SPRZEDAŻ, starych apar-
atów fotograficznych i obiektywów.
FOTO -KOMIS. Wesola 9, 262-59 (11-
17).

G 03490

SORZEDAM hurtowo marchew, bu-
raki, kapustę białą i kiszoną na
bieżąco. Do wynajęcia M-4. Tel.
187-387 Łomża.

G 03513

TARTAK w Łupiance Starej 18-103,
oczekuje na pracę.

G 03547

matrymonialne



"HALSZKA" Żary skryta 12 koja-
rzy małżeństwa.

K 00494

wynajmę



SZUKAM do wynajęcia domu jed-
norodzinne w Łomży. Dzwonić
wieczorem, 160-903.

G 03329

mieszkania



"DOMINIUM" - kompleksowa obsłu-
ga nieruchomości - wynajem - LIPO-
WA 16a, 219-40.

G 02757

AGENCJA "AMICUS" - kupno -
sprzedaż mieszkań, domów, dzia-
łek. Sienkiewicza 22, 435-872, 436-
208.

G 01779

SPRZEDAM M-5 w Zambrowie, ul.
71 Pułku Piechoty 4/48.

G 02924

M-4, 72 m, 633-829.

G 03276

SPRZEDAM mieszkanie 48 m kw.,
centrum Łomży. Tel. 16-38-83 po 19.

G 03381

DWUPOKOJOWE zamienię na trzy-
pokojowe, 514-012.

G 03385

ZAMIEŃĘ dwa mieszkania M-3 na
jedno większe, 614-837.

G 03438

NATYCHMIAST sprzedam mieszk-
anie 45 m kw., 761-255.

G 03522

DWUPOKOJOWE zamienię na trzy-
pokojowe, 753-495 (17-20).

G 03575

33 m kw. wynajmę. Wiadomość: B.
Monte Cassino 15/65. Oplata z góry.

G 03582

SPECJALISTYCZNA HURTOWNIA SŁODYCZY OFICJALNY DYSTRYBUTOR zaprasza

CENY FABRYCZNE

- Gopłana - Poznań
- Olza - Cieszyń
- San - Jarosław
- Gryf - Szczecin
- Pomorzanka - Słupsk
- Skawina - Kraków
- Śnieżka - Świebodzice
- Solidarność - Lublin
- Bahia - Poznań
- Wawel - Kraków
- Skawa - Wadowice
- Kujawianka - Włocławek
- Kopernik - Toruń



s.c. VIKAM
uprzejmie zaprasza
Białystok, ul. Tysiąclecia PP 2
(Zakłady Graficzne)
tel./fax 75-40-50.

ALAND sp. z o.o.

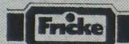
Oddział w Łapach

OBOK CUKROWNI, DAWNIEJ SUPON

PRZY DRODZE ŁAPY DĘBOWINA-ŁAPY ŁYNKI

Tel. (15) 23-81

ALAND I FIRMA FRICKE ZEVEN /HEESLINGEN, NIEMCY



GODZINY OTWARCIA
poniedziałek: 8 - 16
sobota: 8 - 14

OFERUJĄ

z magazynu w Łapach

UŻYWANE MASZYNY I SPRZĘT ROLNICZY

NAJLEPSZYCH FIRM NIEMIECKICH

CLAAS

kombajny zbożowe Mercur,
Cosmos, Consul, Compact,
Mercator i inne

już od 69 mln zł

WELGER

prasy wysokiego
zgniotu

już od 37 mln zł

KARCHER, WAP

urządzenia do mycia
wodą pod ciśnieniem,
także nowe

już od 5,5 mln zł

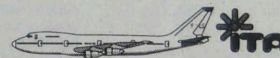
WSZYSTKIE MASZYNY I URZĄDZENIA W PEŁNI SPRAWNE TECHNICZNIE

UDZIELAMY GWARANCJI NA OKRES 12 MIESIĘCY.

Zapewniamy serwis i dostawę części zamiennych. Sprawdzamy
maszyny i sprzęt z Niemiec na zamówienia indywidualne.

ORGANIZUJEMY WZASY DO NIEMIEC

PO MASZYNY, SPRZĘT I SAMOCHODY



* dogodne połączenia lotnicze
we wszystkich kierunkach
- sprzedaż i rezerwacja biletów

LATO
W ŚRODKU ZIMY

najnowsza oferta:

WZASY

W GORĄCEJ TUNEZJI

ITA s.c. • Centrum Park • lok. 59
tel. 52-31-35

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

ORBIS



- Przewozy autokarowe-68 miast w Europie
luksusowymi autokarami Mercedes, Neoplan, Scania.
- Co tydzień wśród pasażerów, którzy wykupili bilet
w biurze Orbis Giżycko, losowany jest jeden bilet darmowy.
- Bilety lotnicze - promowa, kolejowa, tabor

Giżycko ul. Dąbrowskiego 3 tel. 31-12, 51-46

rolmat

EŁK ul. Kilińskiego 5

ZAPRASZA

do hurtowni chemii gospodarczej i kosmetyków

- generalny dystrybutor wyrobów firmy DEHAG
- dystrybucja wyrobów hutniczych

oraz świadczymy usługi w zakresie:

- cięcia, gięcia i wykrawanie wyrobów hutniczych,
- usługi transportowe-zestawu o ładowności do 20 ton,
- usługi dźwigowe od 4 do 16 ton.

KONTAKT telefon 10-31-24, 10-26-22, fax 10-43-26

1
NAGRODA
WYCIECZKA DO
LEGOLANDU

2-gie
NAGRODY
500
WSPANIAŁYCH
ZESTAWÓW
KLOCKÓW

**KONKURS
ŚWIĄTECZNY**

* ODWIEDŹ NAJBLIŻSZY SKLEP
Z ZABAWKAMI

* POPROŚ O KUPON KONKURSOWY
WESOŁEJ ZABAWY ŻYCZY

GALTEX OFICJALNY
DEALER

ZAPRASZAMY SKLEPY DO WSPÓŁPRACY

Białystok, ul. Handlowa 3, tel. 224-58.

K 480

STIHL® OBNIŻKA CEN

do 23.12.1993r. - raty

Białystok,
Bazar ul. Kawalerska paw. 1
Bielsk Podlaski,
ul. Kolejowa 13A.

G 03479

PROBLEMY LOKALNE

Rysuje J. Hnidziejko



Złote pióra – srebrne usta

OGŁOSZENIA DROBNE
„Gazeta Wyborcza”: biustonosze, figi ściągające – to już samemu ściągać nie trzeba?

MÓWIA POLITYCY
W prawicy się różnią. Czym się różnią, tym się różnią, ale się różnią. W chęci na premiera się różnią — Lech Wałęsa, prezydent RP

Wyżej ręce, wy pieski prezesa! — Jacek Soska, poseł PSL (do swoich kolegów z klubu parlamentarnego)

MÓWIA BYLI POLITYCY
Warto zauważyć, że w Sejmie znalazło się 400 mężczyzn, tylko 14 kobiet i aż 46 feministek — Kazimierz Marcinkiewicz, były wiceminister MEN

W GAZETACH PISZA
— Przewodniczący Markiewicz (ten od Krajowej Rady RTV — red.) jako osoba publiczna zaistniał w telewizji w latach 70. Prowadził mianowicie lekcje Dobrego Obyczaju. „Tłumaczył między innymi wyższość siorbania w papierową chusteczkę nad smarkaniem w dwa palce na chodnik — Drogę Telewizję, „Przegląd Tygodniowy”

Wrześniowe wybory parlamentarne, oprócz zmiany ekipy rządzą-

cej spowodowały też uatrakcyjnienie organizowanych w Warszawie permanentnie i bezlitośnie bankietów (...) Nowa ekipa, starając się wynagrodzić sobie niezapraszanie ich przedstawicieli tu i tam w ciągu ostatnich czterech lat, bywa obecnie wszędzie — Marek Kasz, „Przegląd Tygodniowy”

Nikt nie jeździł za premier Suchocką do fryzjera, kosmetyczki, do krawcowej czy jakie tam jeszcze niewinne przyjemności fundowała sobie nasza pani premier, za Bielskim owszem, jeżdżono na mecze piłki nożnej, ale po to, aby pokazać, jakie premier ma zdrowie. Natomiast za Pawlakiem prasa i telewizja jeździ i jeździć będzie po to, aby go podpatrywać w sytuacjach możliwie najmniej efektownych — KTT, „Polityka”

Ponownie okazało się, jak trudno być człowiekiem Belwederu (chodzi o wycofanie przez Wałęsę poparcia dla „jego” członków Krajowej Rady PRTV — red.) albo przyjaciela pana Prezydenta. Ostatnio Lech Wałęsa obnosi się z przyjaźnią do Waldemara Pawlaka. Ostrożnie, panie premierze... Dariusz Szymczycha, „Trybuna”

■ Poli-pstryk

NIE SAMĄ REKLAMĄ ...

W telewizji mecz ciekawy
Dla mnie gratka jak cholera
Zaparzyłem kubek kawy
I czekałem na spikera

Jednak on się nie pojawiał
Za to mnóstwo ładnych „kotków”
Chwalić jego watki kawał
Którą fajnie nosić w środku

Raptem facet w mleko cisnął
Mleczny wafel. Czy wy wiecie
Ze ten wafel mu wypłynął
Czarodzieje są na świecie

Jakaś poplamiona pani
Obmyśla strategię prania
— Zwykły proszek jest do bani
— Ja chcę prać bez namaczania

Gospodyni zmywać miała
A, że bestia z niej leniwa
Talerze powyrzucała
I nareszcie jest szczęśliwa

Zeby zdrowe — ważne to je
Gdy szczteteczka ci nie miła
Nieszczęśliwe kielki twoje
Czeka wodospadu siła

Jeszcze tylko spojrzeć trzeba
Czy w sedesie będzie coś
— Zeby tylko nie było
Szczęście wodę spuścił ktoś

Czekam teraz z wielką trema
Na dynamitu reklamę
Myślę, że wyzwoli mnie on
Od tampeków, proszków, plamek

ARKADIUSZ GMITRZAK

Pan Pawlak chyba się uparł wykończyć felietonistów. Co ja mogę wymyślić weselszego niż on? Boże mój, nawet scenarzyści serialu Murphy Brown nie wpadli na pomysł, żeby uczynić Corkie Sherwood rzecznikiem prasowym prezydenta — Rafał A. Ziemiński, „Najwyższy Czas”

ZDANIEM URZĘDNIKÓW
Niekiedy dostojnicy Kościoła uważają, że udzielanie informacji nie jest rzeczą normalną, lecz formą błogosławieństwa — Marcin Przeciśzewski, szef Katolickiej Agencji Informacyjnej

Po rozważaniu, na modlitwie i w rozmowie z moim kierownikiem duchowym, przedstawionej mi propozycji podjęcia pracy (w banku — red.) doszłam do przekonania, że jest to wyzwanie będące wyrazem woli Bożej (...) Zdecydowałam się na podjęcie tego zadania, gdyż uznałam je za dzieło wynikające z zamiarów Bożych względem mnie — Hanna Gronkiewicz-Waltz, dyrektor Narodowego Banku Polskiego

WEDŁE KLASYKÓW
Do szczęścia potrzebne są trzy rzeczy: dobre zdrowie, dużo pieniędzy oraz głupota. W braku tego trzeciego, dwie pierwsze na nic się nie zdadzą — Gustaw Flaubert. (waj)

■ Chora sprawa

JAK TYLKO DOŻYJE

Rozmowa z Czeskim Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku:

— Co tam słyhać, panie Cze-siu?

— Święta słyhać, co inne... które to już oni u mnie?... uhu, trudno zliczyć... Taaaak. Prezenta jakiego dla swojej kobiety kupił?

— Jeszcze nie, prawdę mówiąc.

— Też, widać, mało zapobiegliwy. Mondre ludzi nie odkładają na ostatnie chwile prezentowych zakupów. Latasz potem jak durny po sklepach, byle co nabendziesz i pieniondzy tylko niepotrzebnie wydasz. Dla mnie Lilka przez cały rok gwiazdkę kombinuje. Latem znalazł ją w szafie ciepłe szkarpety welnianne i kalisony grube. Bendo pod choinko.

— A co pan kupił pani Lili?

— Ja?... yyy, tego... jeszcze nic.

— No wie pan!

— Ze drugich pouczam a sam się do swoich nauk nie stosuje? To nie wie, że z nauczycielstwem tak przeważnie bywa? Pouczać zawsze najłatwiej, gorzej samemu się stosować do nauki... A swoje szoso, to ja się czasem zastanawiam, kto takie głupote wymyślił.

— O czym pan mówi?

— O prezentach, ma się rozumieć. Na co oni komu są potrzebne dzisiaj? Czemu chłop dla baby potajemnie byle jakie perfumy kupuje, co jej ona potem wcale nie używa, bo na ten przykład dany zapach dla jej nie pasuje? Albo baba dla chłopca krawat wciska w żółte groch, co on ich nie bardzo nawidzi? Toż przeważnie tak o właśnie bywa. W czasach dawnych pradawnych prezenty może i mieli jakieś sens dogłębny. Sklepów wtenczas za dużo nie było a ludzi to przeważnie tylko mieli, co same dla siebie zrobili. No

to jak się chłop, menżczyzna zna-czy raz w roku dzie na zakupy wy-brał, różne rzeczy przwoził dla całej rodziny, pod choinkę ich pa-kował i radość z tego ogromna by-ła. Dla żonki chusteczka apaczka jedwabna, dla syna szczyryka, dla córki lalkę czy co. No tereż czasy całkowicie so inne. Co ja by mu-siałem kupić dla wnuka, żep mógł jego zadziwić? Chyba komputera jakiego, na co by przez pare lata ameryture całe musiał odkładać i sie całkiem nie odzywać.

— To chyba nie o to chodzi, pa-nie Czesiu.

— A o co, niby? O to tylko, że na jakiś szmele mało potrzebny grosza ostatniego wydać?

— O pamięć chodzi.

— Bezplatnie też pamiętać można o rodzinie. A tu nie, monż z żono wspólne kase trzymają, każ-dego moniaka liczo, a jak święta przyjdą, kupują jeden dla drugie-go byle co, po cichu. Na cholere komu taka pamięć, ide ja się py-tać?

— Co pan dzisiaj taki jakiś dziwnie zgryźliwy?

— Bo prawde mówionc troszku się wzięłem i zagapiłem. Zajskór-niaka niżadnego nie mam, nie bende miał prezentu dla Lilki. Żep choć potrafiłem na drutach zainwalczyć, to by ze starego swetra reinkawiczki zrobiłem. No nie umiem i tereż wstyd. To tyle.

— Czasem dobre słowo wystar-czy w prezencie.

— Dobre słowo też jest dobre, no lepsze take coś, co można w pa-pier zawinonć, tasiemko jako prze-wionzać i napisać... — Od Mikołaja dla Lili. Taaaak. Na drugi rok już od wiosny zacne o gwiazdce myśleć. Jak tylko dożyje.

wicepremier okazał się wyjątkowo rozrywkowym facetem. Kiedy zaproszono go na bal wydawnictwa Harlequin, obywatel Cimoszewicz dopadł do Maryli Rodowicz i kiedy ta postawiła go już po swojej lewicy, razem odśpiewali przebojowe melody.

I tym razem złośliwi twierdzą, że obywatel Cimoszewicz był duszą towarzystwa. Rola z Marylą Rodowicz okazała się wymyśleniem i duet zebrał gromkie brawa. Felietoniści całego świata, którzy już dawno się w swojej idei prześmiewczej polączili, jednogłośnie okrzyknęli, że przedczy później każdy człowiek odkryje w sobie właściwe talenty. Istota powodzenia tkwi jednak w tym, aby owe talenty podsycać i rozwijać.

NICZYPOROWICZ

PS. Ten, kto zgadnie, jak ma na imię córka wicepremiera, ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego, ma szansę uczestniczyć z obywatelem Włodzimierzem C. w kolejnym bankiecie. Czekam na listy.

■ Z automatu

OJ, NIE WIE LEWICA, NIE WIE...

Mam wrażenie, że mijającego już wkrótce roku, mimo wszystko — wicepremier, minister sprawiedliwości i prokurator generalny, czyli jeden obywatel Cimoszewicz w trzech osobach, nie zaliczy do udanych.

W ogóle jakiś niefort towarzyszy nowemu rządowi, który popelnia gafę za gafą. Można by nawet pokusić się o kalambur, że towarzyszym towarzyszy pech, który — jak wiadomo — tak chciał, że towarzyszym nie towarzyszy jakoś szczęście.

Najpierw polował Pawlak...

Teraz złośliwcy i dziennikarze zapolewali na wicepremiera i niedoszłego prezydenta Włodzimierza Cimoszewicza. Ołóż obywatel prokurator generalny udał się w ubiegłym

tygodniu na huczny bankiet wydany przez właściciela telewizji POLSAT — Zygmunta Solarza. Jak przystało na wiceszefa rządu, którego premier jeździ do pracy polonem, obywatel minister sprawiedliwości przyjechał na popijawę mercedesem 250 wraz z kierowcą i obstawą. Życie ministra sprawiedliwości jest bowiem wystawione na szwank, a może nawet na uszczerbek.

Obywatel Cimoszewicz zasiadł w sali bankietowej hotelu Forum wśród śmietanki towarzyskiej. Właściciel POLSAT-u po lewicy, a jakże, posadził Józefa Oleksę, który nie dowierzał Pawlakowi w sprawie Ewy Wachowicz, do niedawna dziennikarki tejże telewizji. Po prawicy zaś kapitalista posadził obywatela

wicepremiera Włodzimierza Cimoszewicza. Prasa zauważyła, że wicepremier przybył na balangę z córką, którą posadzonko obok.

A to ci się dopiero porobiło! Trzeba przyznać, że puszczanie takiej informacji w Polskę to prawdziwy majstersztyk. Wicepremier Cimoszewicz — jak na komunistę przystało — już od szczeniowych lat przysposabia latorośl do elity władzy. A może to nie była córka? Jakże będą konsekwencje występów w duecie wicepremiera? W rodzinnej Kalinówce nikt jeszcze nie zwoływał konferencji prasowej i nie ogłaszał dementi.

Najbardziej pikantnym daniem była jednak wiadomość, że ów mercedes 250, należący do Biura Ochro-

ny Rządu, został podczas bankietu skradziony podobno dosłownie sprzed nosa obstawy. Po krótkiej panice sprowadzono wicepremiera nie byle taksówkę, ale nowego mercedesa, aby mógł udać się wraz z córką na zasłużony spoczynek.

Złośliwi podejrzejają, że był to kawał Belwederu, który wysłał na bankiet swoich emisariuszy w osobach: Niny Terentiew, Janusza Glowackiego, Mariusza Waltera, Adama Hanuszkiewicza, Zygmunta Broniarka oraz kilku członków Krajowej Rady Radiofonii. Po spisku z polowaniem premiera Pawlaka, był to kolejny spisek Wachowskiego przeciwko lewej nodze.

Takich spisków należy spodziewać się podobno więcej, albowiem

Błądzić jest rzeczą ludzką. Ale z wytycznymi lżej.

KAZIMIERZ SŁOŃSKI